

Protokół Nr XXXIV/16
z sesji Rady Miasta Bydgoszczy
odbytej 28 września 2016 r.
(w godz. 9⁰⁰ – 21⁰⁰)

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński otworzył XXXIV sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Powitał Radnych Rady Miasta, Zastępców Prezydenta, Skarbnika Miasta, Sekretarza Miasta, Komendantów: Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, gminnych jednostek podległych i współpracujących z Miastem, przedstawiciele prasy, radia i telewizji oraz mieszkańców przybyłych na sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Ad. pkt 2

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński stwierdził, że listę obecności podpisało 25 radnych, a więc Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji.

Ad. pkt 3

Powołanie Komisji uchwał i wniosków.

Radni zgłosili następujące kandydatury:

Mateusza Zwolaka, Tomasza Puławskiego, Rafała Piaseckiego.

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Rada przegłosowała wyżej zgłoszone propozycje.

Wynik głosowania:

W.3a jednomyślnie tj. 23 głosy „za”.

Ad. pkt 4

Uchwalenie porządku obrad

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński

– na wniosek Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej zaproponował wprowadzenie do porządku obrad:

- stanowiska Komisji Rewizyjnej w sprawie „odpowiedzi na uzasadnienie stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy Uchwała nr XXVII/521/16 z dnia 23 marca 2016 roku”,

- projektu uchwały w sprawie skargi na zaniechanie Prezydenta Miasta Bydgoszczy.
- na wniosek Przewodniczącego Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki zaproponował wprowadzenie następujących projektów uchwał:
 - w sprawie skargi na sposób realizacji Uchwały Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 26 października 2011 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad, trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub krajowym współzawodnictwie sportowym,
 - w sprawie skargi na sposób realizacji Uchwały Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 26 października 2011 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad, trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub krajowym współzawodnictwie sportowym.

Radna Grażyna Szabelska zgłosiła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad informacji Prezydenta Miasta Bydgoszczy na temat konsultacji społecznych w sprawie rewitalizacji Starego Rynku.

Stwierdziła, iż konsultacje nie zostały przeprowadzone zgodnie z uchwałą Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 31 maja 2007 r. i w związku z tym pojawił się szereg pytań i wątpliwości, które należy wyjaśnić.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poprosił, aby w pierwotnym porządku obrad, w punkcie 50, przedmiotem obrad była informacja Prezydenta Miasta na temat nadzwyczajnego posiedzenia prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego i przyjętych tam ustaleń.

Poinformował, iż w miniony poniedziałek, na wniosek Wojewody Kujawsko – Pomorskiego odbyło się nadzwyczajne posiedzenie prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. W trakcie obrad zostało przyjęte stanowisko dotyczące trudnej sytuacji Zakładów Chemicznych Nitro – Chem S.A. w Bydgoszczy. Prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego zaapelowało do władz Bydgoszczy oraz spółki Chemwik o podjęcie pilnych działań zmierzających do rozwiązania konfliktu, który tam istnieje. Uznał, iż Rada Miasta Bydgoszczy nie może udawać, że nie zna sprawy, ponieważ tak nie jest.

Radny Janusz Czwojda w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad:

- stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie konsultacji Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju.

Przypomniał, iż Ministerstwo Rozwoju prowadzi konsultacje w sprawie ww. Strategii, w której znajduje się propozycja, aby porozumienia, związki ZIT,

po zakończeniu perspektywy finansowej w 2020 r., zostały przekształcone w trwałe partnerstwo jednostek samorządu terytorialnego. Z pewnością nie ma nikogo na sali, kto chciałby, aby Bydgoszcz została zobligowana do trwałego związku metropolitalnego z Toruniem. Nie twierdzi, że jest to niemożliwe, ale na pewno nie sposób obligatoryjny.

Odczytał treść proponowanego stanowiska:

**STANOWISKO
RADY MIASTA BYDGOSZCZY
z dnia 28 września 2016 roku**

w sprawie konsultacji Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju

Rada Miasta Bydgoszczy wyraża zaniepokojenie zapisami zawartymi w projekcie przygotowanej przez Ministerstwo Rozwoju Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju. Propozycja zakładająca „przekształcenie Związków/Porozumień ZIT w trwałe partnerstwa JST po zakończeniu perspektywy finansowej w 2020 r. w celu podejmowania działań wykraczających poza zadania dotyczące wdrażania funduszy unijnych, dotyczących kreowania rozwoju metropolitalnego...” jest szkodliwa i zaprzecza idei dobrowolności w tworzeniu trwałych związków metropolitalnych.

Przyjęcie Strategii w takim kształcie będzie oznaczało obligatoryjne i przymusowe tworzenie metropolii na bazie funkcjonujących obecnie ZIT-ów. Jest to sprzeczne z założeniami, którymi samorzady kierowały się zawiązując Związki/Porozumienia ZIT. Od początku zakładano ich czasowy charakter i konkretnie określono cele, dla których miały powstać. Głównym z nich była możliwość pozyskania dodatkowych środków unijnych przez samorzady.

Praktyka pokazuje, że tylko dobrowolna współpraca jednostek samorządu terytorialnego, będąca wyrazem partnerstwa i wzajemnego zaufania, może przynieść rzeczywiste i trwałe korzyści.

My, Radni Rady Miasta Bydgoszczy zwracamy się zatem do Wiceprezesa Rady Ministrów i Ministra Rozwoju Mateusza Morawieckiego z apelem o przyjęcie w przygotowywanej Strategii, dobrowolności, jako podstawowej zasady przy tworzeniu w przyszłości związków metropolitalnych. Jednocześnie zachęcamy mieszkańców Bydgoszczy do wzięcia udziału w trwających konsultacjach społecznych i opowiedzenia się przeciwko proponowanym zapisom, których przyjęcie byłoby niekorzystne dla naszego miasta.

– apelu Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie projektu zmiany ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych i niektórych innych ustaw.

Odczytał treść proponowanego apelu:

*Apel
Rady Miasta Bydgoszczy*

**w sprawie projektu zmiany ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych
i niektórych innych ustaw**

Zwracamy się z apelem do Rady Ministrów o wycofanie się z planów wprowadzenia rygoru natychmiastowej wykonalności w procedurze odwoływania organów samorządu terytorialnego w Polsce podczas stosowania środków nadzorczych.

Przedstawiony projekt zmiany ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, a także propozycje zmian ustaw o samorządzie gminnym, samorządzie powiatowym oraz samorządzie województwa i niektórych innych ustaw zakładają zmianę powodującą, że organy samorządu terytorialnego będą mogły być odsunięte od pełnionych funkcji w trybie uniemożliwiającym im skuteczną obronę swoich racji przed sądem administracyjnym. Rygor natychmiastowej wykonalności pozbawia ich narzędzi mogących mieć dla sprawiedliwego rozstrzygnięcia sądowego kluczowe znaczenie.

W dzisiejszym stanie prawnym zakłada się możliwość pełnienia funkcji przez organy samorządu terytorialnego, w czasie rozpatrywania odwołania przez sąd administracyjny. Dopiero prawomocne orzeczenie sądu pozwalało na powołanie przez Prezesa Rady Ministrów Zarządu Komisarzyckiego. Organ, którego dotyczyło działanie miał pełen dostęp do dokumentów, obsługi prawnej i administracyjnej, dzięki czemu istniała równość stron.

Wprowadzenie jednoznacznego szybkiego terminu rozpatrywania spraw dotyczących odwołania bądź zawieszenia organów jednostek samorządu terytorialnego, byłoby najwłaściwszym rozwiązaniem pozwalającym zachować równość stron w trakcie takiego postępowania. Zmiana dotycząca rygoru natychmiastowej wykonalności może być odczytywana, jako złamanie zasady domniemania niewinności i usankcjonowania domniemania winy.

Dlatego apelujemy o takie zmiany w prawie, aby organy samorządu terytorialnego miały pełnie praw i mogły w sposób pełny wykonywać swoje zadania, aż do momentu prawomocnego postanowienia sądu administracyjnego.

Zaproponował, aby w międzyczasie powstała robocza grupa międzyklubowa, która ustaliłaby ostateczną treść powyższego stanowiska oraz apelu.

Radny Ireneusz Nitkiewicz zaapelował, aby na wniosek Stowarzyszenia Miłośników Starego Fordonu, podczas obecnej sesji rozpocząć prace nad ustanowieniem roku 2017 Rokiem Starego Fordonu. Dodał, iż pomysł ten wpisuje się w ducha inicjatywy na szczeblu krajowym, by rok 2017 był rokiem Wisły. W dalszej części sesji, przekaże pismo w tej sprawie wszystkim radnym.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż otrzymał pismo w powyższej sprawie od Stowarzyszenia Miłośników Starego Fordonu. W związku z tym, że jest ustawa sejmowa, mówiąca o tym, że rok 2017 będzie rokiem Wisły, w te obchody wpisuje się również Stary Fordon.

Prace rewitalizacyjne, które rozpoczną się Starym Fordonie będą doskonałym momentem, aby rok 2018 ustanowić rokiem wyjątkowym dla Starego Fordonu.

Uważa, że pewne działania zdublowałyby się. Niemniej jednak, mówiąc o Roku Wisły, w programie obchodów nie można pominąć Starego Fordonu.

Radny Rafał Piasecki wyraził sprzeciw wobec propozycji wprowadzenia do porządku obrad pierwszego stanowiska, zgłoszonego przez radnego J. Czwojędę. Uzasadniając stwierdził, iż w założeniach ZIT nie ma jednoznacznej odpowiedzi, czy ZIT ma być obligatoryjny, czy dobrowolny. Radny Czwojda interpretuje zapis subiektywnie i zakłada, że jest to ZIT obligatoryjny. Gdyby tak było wówczas umowa o partnerstwie ZIT Bydgoszczy z Toruniem również musiałaby zostać zmieniona. Uważa, że takowy apel do rządu RP jest niepotrzebny.

Wnioski:

- dot. wprowadzenia do porządku obrad stanowiska Komisji Rewizyjnej w sprawie „odpowiedzi na uzasadnienie stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy Uchwała nr XXVII/521/16 z dnia 23 marca 2016 roku”.

Wynik głosowania:

W. 4a *jednomyślnie tj. 31 głosów „za”.*

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie skargi na zaniechanie Prezydenta Miasta Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W. 4b *30 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, brak głosów „wstrzymujących”.*

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie skargi na sposób realizacji Uchwały Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 26 października 2011 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad, trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub krajowym współzawodnictwie sportowym.

Wynik głosowania:

W. 4c *jednomyślnie tj. 31 głosów „za”.*

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie skargi na sposób realizacji Uchwały Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 26 października 2011 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad, trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub krajowym współzawodnictwie sportowym.

Wynik głosowania:

W. 4d *jednomyślnie tj. 31 głosów „za”.*

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad Informacji Prezydenta Miasta Bydgoszczy na temat konsultacji społecznych w sprawie przebudowy Starego Rynku.

Wynik głosowania:

W. 4e *16 głosów „za”, 15 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.*

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad Informacji Prezydenta Miasta Bydgoszczy na temat nadzwyczajnego posiedzenia prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego (dot. trudnej sytuacji Zakładów Chemicznych Nitro – Chem S.A. w Bydgoszczy).

Wynik głosowania:

W. 4f *28 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 1 głos „wstrzymujący”.*

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 28 września 2016 r. w sprawie konsultacji Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju.

Wynik głosowania:

W. 4g *20 głosów „za”, 7 głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.*

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad apelu Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 28 września 2016 r. w sprawie zmiany ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych i niektórych innych ustaw.

Wynik głosowania:

W. 4h *18 głosów „za”, 13 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.*

Wniosek został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został porządek obrad wraz ze zmianami.

Wynik głosowania:

W.4i *20 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 9 głosów „wstrzymujących”.*

Porządek obrad został przyjęty w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Uchwalenie porządku obrad.

5. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Przyjęcie protokołów z sesji Rady Miasta:
 - Nr XXXII odbytej dnia 29 czerwca 2016 r.,
 - Nr XXXIII odbytej dnia 29 sierpnia 2016 r.
7. Wystąpienie Pana Mirosława Jagodzińskiego – Dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy – na temat drogi ekspresowej S-10.
8. Wystąpienie Pana Krzysztofa Bess – Prezesa Stowarzyszenia Piłkarskiego „Zawisza” w sprawie seniorskiej piłki nożnej Zawiszy Bydgoszcz.
9. Wystąpienie obywatelskie przedstawiciela Rady Osiedla Miedzyń – Prądy, Wilczak – Jary i Bydgoskiego Stowarzyszenia Miedzyń i Prądy w sprawie komunikacyjnej w zachodniej części Miasta i jej wpływu na rozwój Bydgoszczy.
10. Informacja na temat spółki Port Lotniczy Bydgoszcz S.A.
11. Informacja na temat powstania Stowarzyszenia Metropolia Bydgoszcz.
12. Informacja na temat pozyskiwania funduszy europejskich za II/III kwartał 2016 r.
13. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Fordon – Park Akademicki” w Bydgoszczy.
14. Projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Łęgnowo – Ernsta Petersona” w Bydgoszczy.
15. Projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Łęgnowo – Toruńska” w Bydgoszczy.
16. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście – Bazylika pw. św. Wincentego a Paulo” w Bydgoszczy.
17. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Kanalizacyjnych na lata 2017 – 2021.
18. Projekt uchwały w sprawie zwolnienia z opłat za korzystanie z usług publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w Bydgoszczy w dniu 1 listopada 2016 r.
19. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia okazjonalnych uprawnień do bezpłatnych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w Bydgoszczy.
20. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Strategii rozwiązywania problemów społecznych miasta Bydgoszczy na lata 2016 – 2023”.
21. Projekt uchwały w sprawie powołania rady muzeum przy Muzeum Okręgowym im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy.
22. Projekt uchwały w sprawie zaopiniowania lokalizacji kasyna gry (ul. Gdańska 49).

23. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji Kujawsko – Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska pn.: „Informacja o stanie środowiska województwa kujawsko – pomorskiego oraz miasta Bydgoszczy na podstawie badań z 2015 roku”.
24. Projekt uchwały w sprawie wniesienia do Bydgoskiego Parku Przemysłowo – Technologicznego Spółka z o.o. aportu w postaci nieruchomości oraz objęcia z tego tytułu udziałów.
25. Projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego przekazania przez IKEA Property Poland Sp. z o.o. na rzecz Miasta Bydgoszczy prawa użytkowania wieczystego, ustanowionego na nieruchomościach Skarbu Państwa oraz prawa własności gruntów położonych przy ul. Fordońskiej, a także wyrażenia zgody na przyjęcie nieodpłatnej służebności gruntowej.
26. Projekt uchwały w sprawie podziału nieruchomości położonej przy ul. Dworcowej 87 i uregulowania stanu jej własności.
27. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Bydgoszczy (ul. Kokosowa).
28. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokalu mieszkalnego znajdującego się w budynku położonym w Bydgoszczy przy ul. Świerkowej 6, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.
29. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowych, położonych w Bydgoszczy przy ulicy Byszewskiej.
30. Projekt uchwały w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych oraz domów jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy oraz zbywania udziałów w częściach wspólnych nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi.
31. Projekt uchwały w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych i domów jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy.
32. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego w drodze przetargu ustnego nieograniczonego znajdującego się w budynku położonym w Bydgoszczy przy ul. Szwedzkiej 2 stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy.
33. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy Stadion Miejski im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.
34. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. Sandomierskiej.
35. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej udziału w nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. Sandomierskiej.
36. Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Miasta Bydgoszczy prawa własności budynków w tym „Hali Targowej” oraz prawa użytkowania

wieczystego działek nr 105/4, 105/2 i 106/2, położonych w obrębie 108, u zbiegu ulicy Teofila Magdzińskiego 13 i ulicy Podwale 5 w Bydgoszczy.

37. Projekt uchwały w sprawie darowizny nieruchomości stanowiących własność Miasta Bydgoszczy oraz w sprawie przyjęcia darowizny nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa.
38. Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – platanu klonolistnego, rosnącego przy ul. Karmelickiej w Bydgoszczy w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody.
39. Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – czterech cisów pospolitych rosnących na Placu Teatralnym w Bydgoszczy w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody.
40. Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – dębu szypułkowego o nazwie „Stanisław” w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody.
41. Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – dębu szypułkowego o nazwie „Tadeusz” w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody.
42. Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – dębu szypułkowego o nazwie „Mocny Wikuś” w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody.
43. Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do wybranych pomników przyrody w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody (drzewa rosnące na terenie skweru przy ul. Siedleckiej i w Lesie Gdańskim).

44. Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do wybranych pomników przyrody w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody (drzewa rosnące na terenie Parku Jana Kochanowskiego oraz w Parku nad Starym Kanałem).
45. Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do wybranych pomników przyrody w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody (drzewa rosnące w różnych częściach Bydgoszczy).

46. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody z wiązu szypułkowego rosnącego przy ul. Cichej w Bydgoszczy.
47. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji o przebiegu wykonania budżetu Miasta Bydgoszczy, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz informacji o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury i samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej za I półrocze 2016 roku.
48. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (7).
49. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2016 rok (7).
50. Informacja Prezydenta Miasta Bydgoszczy na temat nadzwyczajnego posiedzenia prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego (dot. trudnej sytuacji Zakładów Chemicznych Nitro-Chem S.A. w Bydgoszczy).
51. Projekt uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Łęgnowo.
52. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania stałych komisji Rady Miasta Bydgoszczy, ustalenia przedmiotu ich działania oraz składu osobowego.
53. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Zastępcy Prezydenta Miasta Bydgoszczy Pani Marii Wasiak.
54. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Radcy Prawnego Urzędu Miasta Bydgoszczy, Pani Iwony Dorny.
55. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Koordynatora Zespołu Prawnego Urzędu Miasta Bydgoszczy, Pana Zbigniewa Cichowskiego.
56. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Zastępcy Prezydenta Miasta Bydgoszczy, Pani Anny Mackiewicz.
57. Projekt uchwały w sprawie skargi na brak działania Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy oraz na działalność Administracji Domów Miejskich „ADM” Sp. z o.o. w Bydgoszczy.
58. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 23.02.2015 r.).
59. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 16.06.2015 r.).
60. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 27.10.2015 r.).
61. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 16.11.2015 r.)
62. Projekt uchwały w sprawie skargi na Dyrektora Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. dr. E. Warmińskiego w Bydgoszczy.
63. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.56.2016).

64. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.70.2016).
65. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.71.2016).
66. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.72.2016).
67. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.73.2016).
68. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.74.2016).
69. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.75.2016).
70. Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie z dnia 15.06.2016 roku, w części dotyczącej działalności Radnych Rady Miasta Bydgoszczy.
71. Stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie „odpowiedzi na uzasadnienie stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy Uchwała nr XXVII/521/16 z dnia 23 marca 2016 roku”.
72. Projekt uchwały w sprawie skargi na zaniechanie Prezydenta Miasta Bydgoszczy.
73. Projekt uchwały w sprawie skargi na sposób realizacji Uchwały Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 26 października 2011 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad, trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub krajowym współzawodnictwie sportowym.
74. Projekt uchwały w sprawie skargi na sposób realizacji Uchwały Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 26 października 2011 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad, trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub krajowym współzawodnictwie sportowym.
75. Informacja Prezydenta Miasta Bydgoszczy na temat konsultacji społecznych w sprawie przebudowy Starego Rynku.
76. Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 28 września 2016 r. w sprawie konsultacji Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju.
77. Apel Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 28 września 2016 r. w sprawie zmiany ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych i niektórych innych ustaw.
78. Interpelacje, wnioski i zapytania.
79. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.
80. Komunikaty.
81. Zakończenie sesji.

Ad. pkt 5

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

Radny Bogdan Dzakanowski poinformował, iż na ostatniej stronie sprawozdania Prezydenta Miasta jest informacja mówiąca o tym, że w dniu 15 września br. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Miejskich Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o., na którym podjęto uchwałę w sprawie uchwalenia korekty Planu Inwestycji na rok 2016. Na obecnej będzie omawiany projekt uchwały w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Kanalizacyjnych na lata 2017 – 2021. W związku z tym zapytał, czego dotyczyła korekta i jakie inne zmiany nastąpiły w przedmiotowym Planie Inwestycji? Czy zmiany zostały wprowadzone do projektu uchwały, czy też zostały z niego skreślone?

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak odpowiedziała, iż były to ustalenia kosmetyczne niemające wpływu na żadną z decyzji podejmowanej dzisiaj lub w najbliższym czasie przez Radę Miasta. Jeżeli takowe będą, zostanie na ten temat przedstawione osobne sprawozdanie. MWiK jest obecnie w trakcie przygotowywania bardzo dużego projektu inwestycyjnego, który byłby realizowany również z udziałem pomocy publicznej. W tej sprawie będzie przedstawiona Radzie Miasta oddzielna, specjalna, szczegółowa informacja. Na obecne obrady ustalenia ostatniego Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników nie mają żadnego wpływu.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał, czy może otrzymać przedmiotową uchwałę, która została podjęta? Uważa, że w związku z wprowadzoną korektą Planu Inwestycji na rok 2016, któreś z zadań inwestycyjnych nie zostały ujęte w inwestycjach na lata 2017 – 2021. Rada Miasta powinna dowiedzieć się, które to inwestycje i dlaczego z nich zrezygnowano.

Poprosił o odpowiedź na piśmie.

Radny Rafał Piasecki przedstawił uwagi dotyczące sprawozdania Prezydenta Miasta:

- brak informacji, skąd zostaną pokryte straty za rok 2015 w wysokości 607 tys. 587 zł ze Spółki Leśny Park Kultury i Wypoczynku „Myślęcinek” oraz strata z lat ubiegłych w wysokości ponad 136 tys. zł? Dodał, iż w tej sprawie zostały podjęte uchwały. Poprosił o informację, w jaki sposób zostaną pokryte powyższe straty? To samo dotyczy Spółki Tramwaj Fordon, gdzie strata stanowi 113 tys. 800 zł oraz Spółki WKS Zawisza Bydgoszcz strata – 2 mln. zł. Zapytał, jak brzmią projekty uchwał w sprawie pokrycia tychże strat?
- brak w sprawozdaniu informacji, iż Pan Prezydent kupuje dodatkowe 3 tramwaje. Wiadomo od lutego br., że Rada Miasta zatwierdziła plan

zakupu 15 tramwajów, natomiast w okresie letnim, podczas konferencji prasowej, można było dowiedzieć się, że Pan Prezydent kupuje łącznie 18 tramwajów, co oznacza, że 3 na własną rękę. Zapytał, w jaki sposób zamierza to zrobić, bez akceptacji Rady Miasta i zmian w budżecie samorządu bydgoskiego? Uważa, że takie działanie Prezydenta jest niedopuszczalne. Powinien ustalić to z Radą Miasta, zatwierdzić koszty i następnie mówić o tego typu realizacjach.

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak wyjaśniła, iż uchwały podejmowane na Walnych Zgromadzeniach są jawne i zostaną Radnemu przekazane.

Jeśli chodzi o zakup tramwajów, jest to przesunięcie związane z lepszym wykorzystaniem środków pomocowych. Nie zmienia to całościowych planów w skali całego projektu transportowego, a jedynie harmonogram wydatkowania tychże środków. Szczegółowa informacja w tej sprawie może zostać przedstawiona na piśmie.

Radny Rafał Piasecki zapytał, dlaczego Pan Prezydent wychodzi przed szereg i informuje opinię publiczną o zakupie tramwajów, zanim zostaną zagwarantowane na ten cel środki? Uważa, że najpierw powinny zostać zagwarantowane środki, a następnie można informować opinię publiczną. Jednocześnie oznajmił, iż uważa za dobre posunięcie zamiar zakupu przedmiotowych tramwajów.

Przewodniczący rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zaproponował, aby powyższe pytanie przenieść do punktu *Interpelacje, wnioski i zapytania*.

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak powiedziała, iż Prezydent Miasta ma prawo informować zarówno o decyzjach podjętych, jak i tych, z wnioskiem o które zamierza wystąpić do Rady Miasta. Nie oznacza to, że lekceważy się procedurę pozyskiwania zgód na wydatki. Władze Miasta informują jak najszerzej opinię publiczną o tym, co się robi i co zamierza się zrobić. Dodała, iż rozszerzenie ilości tramwajów wynika z lepszego wykorzystania środków pomocowych. Szczegółowa informacja w tej sprawie zostanie przedstawiona. Jeżeli będzie wymagana zgoda Rady Miasta, w korekcie budżetu miasta zostaną wyjaśnione uwarunkowania, dlaczego Prezydent o to występuje. Najważniejsze jest to, że Miasto stara się jak najwięcej środków wykorzystać na polepszenie standardów transportu publicznego. Poprosiła, aby w takim kontekście odebrać informację Prezydenta Miasta, jako deklarację poprawienia standardu transportowego.

Radny Jarosław Wenderlich poinformował, iż w miesiącu czerwcu br. prowadził korespondencję z Przewodniczącym Rady Miasta odnośnie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w sprawie prywatyzacji spółki WKS Zawisza, które zostało złożone przez Radnego T. Regę. Jego wielkie zdziwienie wywołała odpowiedź, którą otrzymał 4 lipca br. z Biura Rady Miasta. Zapytał, czy to jest stała, a może nowa praktyka, że niepodpisana

przez kogokolwiek odpowiedź na korespondencję zostaje przesłana e-mailem. Zapytał Przewodniczącego Rady Miasta, czy jest autorem przedmiotowego e-maila, czy może został on wysłany przez któregoś z pracowników Biura Rady Miasta? Przypomniał sygnaturę przedmiotowego pisma: RM.0004.573.2016. Dodał, iż fakt ten wywołał jego wielkie zaskoczenie, ponieważ do tej pory nie spotkał się z taką formą korespondencji. Nadmienił, iż nadal nie wie, kto jest autorem przedmiotowego pisma.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński oznajmił, iż powyższa sprawa zostanie wyjaśniona.

Ponadto powiedział, iż jego prywatna skrzynka mailowa jest nadużywana przez radnych, otrzymuje dziesiątki tego typu oficjalnych zapytań. Nikt nie martwi się, czy korespondencja tego typu ma oficjalny, rejestrowy charakter.

Radny Jarosław Wenderlich odnosząc się do wypowiedzi Pana Przewodniczącego, powiedział, iż ani razu nie przesyłał korespondencji na skrzynkę Pana Przewodniczącego, jedynie na maila Biura Rady Miasta, co jest zgodne ze Statutem Miasta Bydgoszczy.

Ponadto poinformował, iż 3 sierpnia br. do Rady Miasta Bydgoszczy wpłynęło pismo odnośnie opłat za parkowanie. Wnioskujący podnoszą, by zmienić uchwałę Rady Miasta dot. pobierania przedmiotowych opłat. Stwierdził, iż w tym przypadku także wystąpiła bardzo dziwna praktyka, a mianowicie Pan Przewodniczący występuje o opinię prawną odnośnie przedmiotowego pisma, nie przekazując go radnym Rady Miasta Bydgoszczy. Zapytał, czy więcej tego typu pism jest przekazywanych do Zespołu Prawnego zamiast bezpośrednio do radnych? Dodał, iż pismo było skierowane do Rady Miasta Bydgoszczy i przekazane do radnych dopiero po uzyskaniu opinii prawnej, w której stwierdzono, by takie pismo zostało przekazane radnym RM Bydgoszczy, gdyż w innym wypadku można narazić się na zarzut ukrywania przedmiotowego pisma. Uważa, że w jakiś sposób przedmiotowe pismo było ukrywane przed radnymi. Zapytał, czy jest to jakaś większa praktyka?

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński oznajmił, iż w dniu 3 sierpnia przebywał na urlopie. Poprosił, aby Radny nie sugerował mu tego typu praktyk. Dodał, iż w Prokuraturze jest nierozstrzygnięta sprawa uchwały Rady Miasta dot. możliwości parkowania. Prokurator jeszcze nie wypowiedział się, czy było to przestępstwo dokonane przez Radę Miasta, czy też nie. Wszystko zostało wykonane zgodnie z procedurą. Zaapelował, by Radny nie doszukiwał się drugiego dna.

Powiedział, iż Biuro Rady Miasta jest na tyle otwarte, że wystarczy przyjść do Dyrektora lub Przewodniczącego Rady Miasta i sprawę wyjaśnić na miejscu.

Ponadto zobowiązał Dyrektora Biura Rady Miasta, aby wyjaśnił przedmiotową sprawę oraz tryb administracyjny.

Radny Jarosław Wenderlich zwrócił uwagę, iż pismo, które wpłynęło 3 sierpnia br. do ratusza, w dniu 1 września zostało skierowane przez Przewodniczącego Rady Miasta do Zespołu Prawnego. Dopiero 8 września br.

zostało przekazane radnym Rady Miasta Bydgoszczy. Zapytał, dlaczego 1 września Pan Przewodniczący nie przekazał wskazanego pisma radnym Rady Miasta Bydgoszczy?

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński odpowiedział iż wyjaśni te kwestię z pracownikami Biura Rady Miasta.

Radny Mirosław Jamroży odniósł się do sprawozdania Prezydenta Miasta:

- dot. Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Miejskich Wodociągów i Kanalizacji w dniu 20 czerwca br., podczas którego m.in. podjęto uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości o łącznej powierzchni 1699 m² przy ul. Bieszczadzkiej oraz nieruchomości o łącznej powierzchni 1253 m² położonej przy ul. Brzozowej. Zapytał, dlaczego MWiK pozbywa się przedmiotowych nieruchomości? Czy jest to związane z podwyższeniem jakości pracy, zmniejszeniem zatrudniania, czy może są inne powody? Odpowiedź na powyższe pytania może zostać udzielona na piśmie.

Jednocześnie poprosił o odpowiedź na piśmie w sprawie przyznania nagrody członkom Zarządu MWiK za 2015 r.

- dot. Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Leśnego Parku Kultury i Wypoczynku, które odbyło się w dniu 22 czerwca br. Poprosił o odpowiedzi na pytania, które zadał wcześniej Radny R. Piasecki odnośnie pokrycia strat za rok 2015 i za lata ubiegłe.

Ponadto podjęta została uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie ustalania zasad wynagradzania Członków Zarządu Spółki. Rozumie, że w sytuacji, kiedy powstają straty, również te zasady będą in minus dla Członków Zarządu. Poprosił o odpowiedź na piśmie.

Radny Paweł Bokiej zgłosił uwagi dot. Programu 5/6. Przypomniał, iż jest to sztandarowy program Prezydenta Miasta. Obecnie jest on an etapie zatwierdzania wniosków obywateli. Zwrócił uwagę, że skrzynki e-mailowe radnych są „zalewne” różnymi mniej lub bardziej ważnymi informacjami. Natomiast o Programie 5/6 jest cisza. Zapytał, dlaczego radni nie otrzymują, chociażby do wiadomości, informacji o konsultacjach w Urzędzie Miejskim, bądź w Radach Osiedla? Uważa, że jest to prosta sprawa do załatwienia.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział, iż poruszona przez przedmówcę kwestia nie dotyczy sprawozdania Prezydenta w ustalonym okresie. Mechanizm Programu 5/6 jest powszechnie wiadomy. Tak naprawdę nie powinien on być w dyspozycji Rad Osiedli, ponieważ to obywatele danego terenu, w swoim głosowaniu, wybiorą projekt, gdzie te pieniądze powinny być spożytkowane.

Poprosił o przeniesienie powyższych pytań do punktu *Interpelacje, wnioski i zapytania*.

Radny Paweł Bokiej nie zgodził się ze stwierdzeniem, że kwestia ta nie dotyczy sprawozdania. Stwierdził, iż obecnie proces trwa i są wokół niego kontrowersje. Rady Osiedla powinny wydać swoją opinię do początku września i są dwie Rady Osiedla, które takiej opinii nie wydały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zaproponował przeniesienie przedmiotowych pytań do punktu *Interpelacje, wnioski i zapytania*.

Ad. pkt 6

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, że protokoły z sesji:

- Nr XXXII odbytej dnia 29 czerwca 2016 r.,
- Nr XXXIII odbytej dnia 29 sierpnia 2016 r.,

były wyłożone do wglądu w Biurze Rady Miasta. Nie zgłoszono uwag i wniosków. Przyjęcie ww. protokołów zostało poddane pod głosowanie.

Wynik głosowania:

W.6a 18 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 6 głosów „wstrzymujących”.

Protokoły zostały przyjęte.

Ad. pkt 7

Wystąpienie Pana Mirosława Jagodzińskiego – Dyrektora Generalnej Dyirekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy – na temat drogi ekspresowej S-10.

Dyrektor Generalnej Dyirekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy Mirosław Jagodziński poinformował, iż po zatwierdzeniu w czerwcu przez Ministra Infrastruktury i Budownictwa J. Szmita zmienionego programu inwestycyjnego dla zadania „Budowa drogi ekspresowej S-10 na odcinku Bydgoszcz – Toruń” i dopełnieniu formalności z zatwierdzeniem przydziału środków finansowych, Oddział GDDKiA w dniu 12 sierpnia br. ogłosił przetarg nieograniczony na wykonanie studium techniczno – ekonomiczno – środowiskowego z elementami koncepcji programowej oraz elementami do decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach – przedsięwzięcia pod nazwą „Budowa drogi ekspresowej S-10 na odcinku Bydgoszcz – Toruń”. W ramach tego zadania wykonawca będzie zobowiązany wykonać:

- analizę przebiegu S-10 w okolicach miast, szczególnie Bydgoszczy i Torunia,

- studium techniczno – ekonomiczno – środowiskowe z elementami koncepcji programowej – etap I, wynikający z raportu oddziaływania na środowisko oraz etap II, w którym koncepcja uwzględni przeprowadzone badania geologiczne wraz z uzyskaniem zatwierdzenia przez zespół i komisję opiniowania projektów inwestycyjnych Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad,
- raport z oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wymagany do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach,
- dokumentację do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach,
- decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach.

Do zakresu przedmiotowego przetargu zostały włączone następujące zagadnienia:

- projekt geologiczny z uzyskaniem zatwierdzenia przez organ administracji geologicznej,
- dokumentację badań podłoża gruntowego,
- dokumentację hydrologiczną z uzyskaniem zatwierdzenia przez organ administracji geologicznej,
- dokumentację geologiczno – inżynierską z uzyskaniem zatwierdzenia przez organ administracji publicznej,
- wykonanie fizyczne odwiertów i sondowań.

W oparciu o określony zakres o analizę rynku, Oddział oszacował zamówienie na kwotę 5 mln. 345 tys. 436 zł i 3 grosze. W dniu 22 września br. zostały otwarte oferty. Złożono 10 ofert na kwoty (w przybliżeniu):

- firma TRAKT – 5 mln. 753 tys. zł,
- firma TRANSPROJEKT GDAŃSKI – 5 mln. 990 tys. zł,
- firma Sweco – 5 mln. 116 tys. zł,
- Konsorcjum z liderem MP – Mosty Sp. z o.o. Kraków – 4 mln. 978 tys. zł,
- Konsorcjum z liderem TPF – 5 mln. 292 tys. zł,
- Konsorcjum z liderem – firmą Egis – 8 mln. 94 tys. zł,
- Konsorcjum z liderem Wrocławskie Biuro Projektów Drosystem Sp. z o.o. – 6 mln. 784 tys. zł,
- Konsorcjum z liderem Multiconsult Sp. z o.o. Warszawa – 6 mln. 440 tys. zł,
- Mosty Katowice – 4 mln. 672 tys. zł,
- Firma Voessing Polska Sp. z o.o. – 4 mln. 468 tys. zł.

Do dnia 22 października br. Oddział planuje dokonać wyboru najkorzystniejszej oferty, spełniającej warunki przetargu. Termin związania ofertami upływa w dniu 22 listopada 2016 r. i do tego dnia planuje się podpisanie umowy z wyłonionym wykonawcą.

Ponadto przedstawił kilka kluczowych dat dla przedmiotowej inwestycji, które są wypisem z harmonogramu, przygotowanego przez Oddział do realizacji. Jest on zgodny z zatwierdzonym projektem inwestycyjnych przez Ministerstwo:

- planowane złożenie wniosku o decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach – do 22 października 2017 r.,
- planowane zakończenie umowy na STEŚ-R i planowany termin uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach – 22 kwiecień 2018 r.,
- realizacja w systemie „Projektuj i buduj” – 2019/2022 r.,
- opracowanie programu funkcjonalno – użytkowego – styczeń/maj 2018 r.,
- ogłoszenie przetargu na roboty – etap I – czerwiec 2018 r., planowanie zakończenia tego etapu – październik 2018 r.,
- rozpoczęcie II etapu przetargu na roboty – listopad 2018 r., planowane zakończenie tego etapu – lipiec 2019 r.,
- podpisanie umowy z wykonawcami – sierpień 2019 r.,
- opracowanie projektów budowlanych – maj 2020 r.,
- złożenie wniosku o ZRID – czerwiec 2020 r.,
- uzyskanie decyzji ZRID – październik 2020 r.,
- rozpoczęcie realizacji robót – listopad 2020 r.,
- maksymalny termin zakończenia robót – październik 2022 r. (jednym z kryteriów oceny ofert jest termin realizacji, przy określonym minimalnym terminie mogłaby ta inwestycja zostać zakończona w lipcu 2022 r.),
- od lutego 2018 r. do października 2022 równoległe będą prowadzone badania archeologiczne wraz z opracowaniem wyników.

Radny Rafał Piasecki przypomniał, iż pod koniec 2015 r. Oddział GDDKiA w Bydgoszczy błędnie wykonał operat szacunkowy, w wyniku czego musiał zostać odwołany przetarg na studium techniczno – ekonomiczno – środowiskowe. Obecnie można było usłyszeć od Pana Dyrektora, iż przetarg został rozstrzygnięty i w związku z tym trzeba będzie minimalnie 2,5 mln. zł zapłacić więcej, a nawet do 5 mln. zł w zależności od tego, jaka oferta zostanie wybrana. Zapytał, skąd Oddział te środki weźmie, dlaczego w odpowiednim momencie nie można było lobbować o milion złotych, który wówczas brakował?

Ponadto powiedział, iż ostatnio Rada Miasta miała wysłuchać wystąpienia Pana Dyrektora odnośnie drogi krajowej S-5, ale obecność na sesji została odwołana. Dzisiaj Pan Dyrektor odnosi się tylko i wyłącznie do drogi krajowej S-10. Oznajmił, iż ma kilka pytań co do drogi S-5, m.in. jak wygląda uzyskiwanie ZRID – ów? Czy zostały złożone wnioski do Wojewody Kujawsko – Pomorskiego na wszystkie odcinki, ponieważ do wybudowania jest 130 km drogi. Z wiedzy, jaką posiada, jeden wniosek ZRID – owski w ogóle nie został złożony, dwa zostały wykonane i złożone źle, co oznacza, że są tylko cztery. Zatem sytuacja ta stawia pod dużym znakiem zapytania profesjonalizm pracy Dyrektora Bydgoskiego Oddziału GDDKiA, jak również termin oddania drogi do użytku. Poprosił o szczegółowe informacje.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zaapelował, aby nie obrażać i nie podważać umiejętności gości przybyłych na sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Radny Rafał Piasecki przeprosił i jednocześnie oznajmił, iż nie zamierzał nikogo obrażać.

Dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy Mirosław Jagodziński poinformował, iż przedmiotowy przetarg został oszacowany na większą kwotę, ponieważ zawiera dwa zadania, które zamierzano zrealizować, dot. opracowania studium i wszystkich elementów, które wiążą się z geologią bez opracowania, którego nie można zakończyć, czyli studium przygotowania inwestycji.

W ostatnim przetargu, organizowanym w ubiegłym roku, firma, która złożyła ofertę na kwotę 6 mln. 300 tys. zł złożyła także ofertę w przetargu organizowanym obecnie ze znacznie większym zakresem. To nie są porównywalne przetargi i dlatego nie można wyprowadzić wniosku, że gdyby zrealizowano tamtejsze zadanie, dokładając pieniędzy, to udałoby się zrealizować je w takim zakresie, jak określa obecny przetarg. Poza tym, geologia byłaby realizowana w oparciu o odrębny przetarg, co również mogłoby stanowić problemem, ponieważ firmy musiałyby ze sobą współpracować. Gdyby na czas nie zostałyby opracowane wszystkie wyniki dot. geologii, to firma opracowująca studium techniczno – ekonomiczno – środowiskowe również nie mogłaby zakończyć swojej pracy.

Dodał, iż firma, która złożyła w ubiegłym przetargu ofertę na kwotę 6 mln. 300 tys. zł, w obecnym przetargu złożyła ofertę na 5 mln. 700 tys. zł, czyli w znacznie mniejszym zakresie przetargu.

Radny Rafał Piasecki zapytał o zasadność przetargu rozpisanego pod koniec 2015 r., w sytuacji kiedy obecnie poszerzony przetarg o geologię przyspieszy prace o ponad pół roku. Dlaczego zatem od początku nie wykonano takiego założenia i przetargu?

Dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy Mirosław Jagodziński przypomniał, iż na początku wystąpienia informował, iż Pan Minister J. Szmít zatwierdził zmieniony program inwestycyjny. Tamten program inwestycyjny, na który są nakładane źródła finansowania, obejmował realizację zadania z rozbiem tych dwóch zagadnień na dwa przetargi. W tej chwili uzyskano zgodę na realizację tego w ramach jednego przetargu.

Nadmienił, iż został zaproszony na sesję Rady Miasta, aby przedstawić informacje na temat drogi S-10, a nie S-5. Jeśli będzie wola ze strony radnych, chętnie przyjdzie na sesję i podzieli się refleksjami na temat szczegółów dot. drogi S-5.

Jednocześnie dodał, iż w piśmie kierowanym do Przewodniczącego Rady Miasta poinformował, że status, przedstawiony na ostatnim spotkaniu, nie zmienił się i dlatego nie przychodził na sesje RM, by omawiać tematy dotyczące drogi S-10.

Ponadto przedstawił informacje na temat drogi S-5. Oznajmił, iż jeśli chodzi o wnioski o ZRID, na 7 odcinków złożono 6 wniosków. Nie złożono wniosku na

odcinek trzeci z uwagi na to, że inwestycja krzyżuje się z zadaniem, który będą realizowały Koleje, chodzi tutaj konkretnie o węzeł Maksymilianowo. Zgodnie z uzgodnieniem z PKP, wydanym w grudniu ubiegłego roku, dot. warunków realizacji obiektu inżynierskiego, który musi być wykonany na skrzyżowaniu tychże dwóch inwestycji, po przydzieleniu środków na realizację inwestycji kolejowych 1,5 mld. zł na terenie województwa, PKP w kwietniu zmieniło warunki realizacji tejże inwestycji. Zmiana polegała na tym, że zamiast budować dwuprzęsłowego obiektu podpartego między torami, uzyskano warunek, żeby otrzymać obiekt jednoprzęsłowy, który wyjdzie podporami poza cały obszar przewidziany do budowy torów. Różnica z tego uzgodnienia ma swój skutek finansowy. Wykonawca wycenił to na 70 mln. zł. W takiej sytuacji, w przewidzianych przez GDDKiA procedurach realizacyjnych jest przygotowanie wniosku o zmianę. Wniosek o zmianę, zaraz po uzyskaniu tych informacji, został złożony i obecnie decyzje w tym zakresie będą zapadały na najwyższym szczeblu. Kwestia wykonania tego obiektu jest bezsporna. Będzie podjęta decyzja poza jurysdykcją Oddziału, z jakiej perspektywy ta różnica ma zostać pokryta, czy z perspektywy finansowej dla Kolei, czy dla budowy dróg. Kiedy sytuacja się wyjaśni, sprawa zostanie rozstrzygnięta. Oddział, mając na względzie wagę tej inwestycji, wydał polecenie wykonawcy, aby ją podzielił na odcinek, który może być zrealizowany bez rozstrzygnięcia sprawy dot. obiektu w Maksymilianowie. Obecnie wykonawca dzieli dokumentację i na ten zakres na pewno złoży wniosek o ZRID. Natomiast, na pozostałych odcinkach, wnioski złożone o ZRID, zostały sprawdzone przez Wojewodę. Podziękował w tym miejscu służbom Pana Wojewody za sprawny przebieg tych działań.

Na trzech odcinkach, czyli na czwartym, szóstym i siódmym zostały wydane postanowienia o wszczęciu postępowania. Na pozostałe odcinki zostały wystosowane wezwania o uzupełnienia wniosków. Wojewoda nie odrzucił żadnego wniosku, tylko zgodnie z procedurą, wynikającą z kodeksu postępowania administracyjnego, wystąpił o uzupełnienie wniosku o te elementy, które uznał, że powinien wniosek zawierać. Prace nad przygotowaniem tychże uzupełnień trwają. Wyraził nadzieję, że przedmiotowe wnioski zostaną uzupełnione w wymaganym terminie i Wojewoda będzie mógł wszczynać postępowania na kolejne odcinki. Termin zakończenia inwestycji planowany jest na 2019 rok.

Radny Mateusz Zwolak przypomniał, iż w zeszłym roku poprzedni rząd RP przyjął program budowy dróg krajowych na lata 2014 – 2023. Była tam ujęta budowa drogi S-10. Poprosił o informację, czy według ustaleń przyjętych w tamtym czasie, odcinek drogi między Bydgoszczą a Toruniem będzie wybudowany zgodnie z planem, czy też z opóźnieniem?

Dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy Mirosław Jagodziński odpowiedział, iż wszystko wskazuje na to, iż przedmiotowy odcinek drogi będzie wybudowany w powyższej perspektywie finansowej, zgodnie z założeniami dla tego programu budowy dróg.

Ad. pkt 8

Wystąpienie Pana Krzysztofa Bess – Prezesa Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza w sprawie seniorskiej piłki nożnej Zawiszy Bydgoszcz.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Poproszę, Proszę Państwa, Pana Krzysztofa Bessa, to jest Prezes Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza w sprawie seniorskiej piłki nożnej Zawiszy Bydgoszcz.

Ja tylko uzupełnię tę informację. Z Panem Prezesem pierw spotkaliśmy się niespełna tydzień temu. Pierw Pan Prezes wyraził wolę odbycia rozmowy, w czasie tej rozmowy zaistniała chęć wystąpienia tutaj na sesji Rady Miasta Bydgoszczy. A zatem ustaliliśmy też pewne warunki wystąpienia. Bardzo proszę, Panie Prezesie.”

Prezes Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza Krzysztof Bess cyt. „Dzień dobry. Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Pani Prezydent.

W dniu 29 czerwca 2016 roku Szanowna Rada wystąpiła z apelem następującej treści – ja chciałbym ten apel zacytować, przypomnieć:

Rada Miasta wyraża oburzenie oraz dezaprobatę dla działalności Osób zarządzających spółką akcyjną WKS Zawisza Bydgoszcz, przez których zaniedbanie najbardziej utytułowany klub naszego Miasta nie otrzymał licencji na grę w I lidze.

Rada Miasta Bydgoszczy apeluje do wszystkich zainteresowanych stron o podjęcie wszelkich możliwych działań celem umożliwienia kontynuacji gry piłkarskiej drużyny seniorów Zawiszy na stadionie przy ul. Gdańskiej 163 w Bydgoszczy, w najwyższej możliwej klasie rozgrywkowej.

Rada Miasta Bydgoszczy udziela pełnego poparcia wszystkim, którym dobro Zawiszy leży na sercu, a odbudowanie seniorskiej piłki nożnej będzie ich udziałem.

Chciałbym uprzejmie poinformować, iż na ten apel, który odczytałem, zdecydowałem się odpowiedzieć w imieniu Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza. Pragnę również przypomnieć, że zespoły seniorów, które dotychczas rozgrywały swoje mecze na ul. Gdańskiej – pierwszy zespół przy ul. Sielskiej, rezerwy prowadzone przez spółkę akcyjną nie przystąpiły do nowych rozgrywek sezonu 2016/2017. Wobec powyższego, dokonaliśmy zgłoszenia drużyny seniorów Zawiszy Bydgoszcz do najniższej klasy rozgrywkowej i decyzją Kujawsko – Pomorskiego Związku Piłki Nożnej przyznano naszemu klubowi licencję na udział w rozgrywkach B – klasy seniorów, które rozpoczęły się pod koniec sierpnia bieżącego roku.

Zgodnie ze stosownymi przepisami i regulaminem Związku, do rozgrywania meczów na danym stadionie potrzebna jest i wymagana zgoda właściciela. W przypadku stadionu przy ul. Gdańskiej 163 jest to wymagana zgoda Pana Prezydenta Miasta Bydgoszczy, a także umowa z zarządcą obiektu. Ja, pismami

z 11 lipca oraz 4 sierpnia poinformowałem Pana Prezydenta Rafała Bruskiego o naszej pozytywnej odpowiedzi na apel Rady Miasta i wystąpiłem równocześnie o wydanie takiej zgody, czyli udostępnienie naszej drużynie seniorów stadionu przy ul. Gdańskiej 163 zgodnie ze stanowiskiem Szanownej Rady Miasta. Niestety, w wyniku braku uzyskania takiej zgody, zmuszony zostałem do znalezienia obiektu poza Bydgoszczą, dlatego też jedyna drużyna seniorów Zawiszy Bydgoszcz rozgrywa aktualnie mecze w roli gospodarza na stadionie w Potulicach. Jest to zdarzenie, które moim zdaniem nie licuje z 70 – letnią tradycją klubu piłkarskiego i historią bydgoskiego klubu, i nie służy mieszkańcom tego Miasta.

Chciałem również poinformować, że Kujawsko – Pomorski Związek Piłki Nożnej złożył nam propozycję występu w wyższej klasie rozgrywkowej. Niestety zmuszeni byliśmy zrezygnować z tej propozycji, na przeszkodzie stanął ponownie brak zgody udostępnienia nam stadionu w Bydgoszczy, albowiem ww. opcja miałaby się też jakby odbyć kosztem klubu, który zdecydował nam się udostępnić swój obiekt, czyli klubu w Potulicach i perspektywa przesunięcia tegoż klubu, czyli Dębu Potulice do innej grupy rozgrywkowej spowodowało nasz sprzeciw i postanowiliśmy wystartować w D – klasie. Nasz pierwszy mecz z Wisłą Fordon – jeżeli Państwo śledzili doniesienia prasowe – zgromadził na stadionie przy ul. Sielskiej blisko 2–tysięczną widownię. Jest to najlepszy dowód zainteresowania i zapotrzebowania mieszkańców Bydgoszczy na naszą drużynę piłkarską – drużynę seniorów Zawiszy. Odbudowa seniorskiej piłki nożnej Zawiszy odbywa się udziałem i nakładami finansowymi Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza.

Wobec powyższego, proszę Wysoką Radę o wsparcie celem umożliwienia gry naszej drużynie seniorów na stadionie przy ul. Gdańskiej 163, zgodnie ze stanowiskiem Rady Miasta z 29 czerwca. Serdecznie Państwu dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję Panie Prezesie. Ja chciałbym prosić, ponieważ tego typu wystąpienia nie powinny być opravione w jakieś nie do końca dobre, fajne dyskusje, ale prosiłbym Pana Wiktora Jakubowskiego, który jest przedstawicielem Prezydenta w stosownym ciele, aby przedstawił też Państwu Radnym również w kilku krótkich słowach, jak to wygląda, sytuacja też z drugiej strony.”

Koordynator Zespołu ds. Nadzoru Właścicielskiego Wiktor Jakubowski cyt. „Szanowny Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Szanowna Rado. Pan Prezes Bess przed chwilą zwrócił się z apelem w swoim wystąpieniu o możliwość gry prowadzonej przez Stowarzyszenie Piłkarskie Zawisza na stadionie przy ul. Gdańskiej 163. W mojej odpowiedzi, jako przedstawiciela Prezydenta w zarządzie CWZS Zawisza postaram się przybliżyć Państwu, dlaczego taka decyzja na dzień dzisiejszy nie jest możliwa. Celem wyjaśnienia pewnych spraw, jestem przedstawicielem Prezydenta Miasta w zarządzie CWZS – u. Zarząd CWZS – u to organ kolegialny, w skład którego wchodzi po jednym członku ze wszystkich stowarzyszeń zrzeszonych w CWZS – ie oraz Szeft

Wojskowego Zespołu Sportowego i moja osoba jako przedstawiciel Prezydenta Miasta. Jest to organ wykonawczy, natomiast władzą nadrzędną w CWZS – ie jest Walne Zebranie członków, w którego skład wchodzi po dwóch przedstawicieli wszystkich stowarzyszeń, sekcji i związków zrzeszonych w CWZS – ie. Na dzień dzisiejszy jest to 10 podmiotów mających razem 20 głosów. W Walnym Zebraniu członków nie bierze udziału przedstawiciel Prezydenta, ani nie bierze też Szef Wojskowego Zespołu Sportowego – jesteśmy tam tylko i wyłącznie obserwatorami.

Mając tę wiedzę, informuję, że w dniu 12 czerwca ubiegłego roku do zarządu CWZS Zawisza wpłynął wniosek wszystkich, poza Stowarzyszeniem Piłkarskim Zawisza, członków Związku o zwołanie nadzwyczajnego Walnego Zebrania Związku. Celem tego zebrania miało być podjęcie tylko jednej uchwały, a mianowicie o wykluczenie ze Związku na podstawie § 19 statutu Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza z uwagi na działania tego Stowarzyszenia na szkodę Związku. Na czym te działania na szkodę związku, w opinii wnioskodawców, miałyby polegać? Były to 2 punkty, przede wszystkim: działanie na szkodę Związku, polegającą na uzyskaniu w złej wierze prawa ochronnego na znak towarowy Zawisza, które zostało udzielone na rzecz Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza w dniu 24 stycznia 2006 r. Do tego jest szeroka argumentacja, której w tej chwili nie będę powtarzał. Punkt drugi, to działania Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza w ciągu ostatnich dwóch lat, a właściwie ich brak, jako odcinające się od działań nagannych i destrukcyjnych, bijących w dobre imię Związku oraz władz Miasta. Chodziło przede wszystkim o – nie da się ukryć – o zaprzyjaźnione ze Stowarzyszeniem Piłkarskim Zawisza środowiska kibicowskie, atakujące, w sposób nieprzebiegający w słowach i w czynach, zarówno władze Miasta jak i Związek, początkowo jednego z członków Związku – chodziło o właściciela WKS Zawisza, potem ta eskalacja tych działań nabrała tempa, doszło nawet do masowego wysyłania anonimowych listów z groźbami karalnymi do poszczególnych członków Związku.

Mając na uwadze, iż podpisały ten wniosek praktycznie wszystkie stowarzyszenia na posiedzeniu w dniu 25 czerwca, zarząd CWZS Zawisza podjął uchwałę o zwołaniu na dzień 31 lipca nadzwyczajnego Walnego Zebrania Związku z projektem uchwały, o której przed chwilą mówiłem i rzeczywiście w dniu 31 lipca 2015 r. nadzwyczajne Walne Zebranie Związku wykluczyło z CWZS Zawisza Stowarzyszenie Piłkarskie Zawisza. Frekwencja na zebraniu wynosiła 100%, za podjęciem uchwały głosowali wszyscy członkowie oprócz Stowarzyszenia Piłkarskiego. Tym samym wygasły prawa członkowskie Stowarzyszenia Piłkarskiego określone w § 15 statutu Związku, w tym prawo do korzystania z obiektów koniecznych do uprawiania reprezentowanej dyscypliny sportowej tj. piłki nożnej. Stowarzyszenie Piłkarskie, do czego miało prawo, wniosło do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy o uchylenie, czy raczej zawieszenie wykonania tej uchwały. Po kolejnych odwołaniach, w dniu 29 lipca

2016 r., a więc 2 miesiące temu, Sąd Apelacyjny w Gdańsku odrzucił wszystkie zażalenia Stowarzyszenia Piłkarskiego. Stowarzyszenie Piłkarskie nie jest członkiem CWZS Zawisza zawiadującego obiektami przy ul. Gdańskiej 163. Do chwili obecnej natomiast trwa proces przed Urzędem Patentowym w Warszawie z wniosku CWZS o unieważnienie prawa ochronnego na słowny znak towarowy „Zawisza” jako zgłoszonego przez Stowarzyszenie Piłkarskie w złej wierze i sprzecznego z dobrymi obyczajami. To Cywilno – Wojskowy Związek Sportowy Zawisza jest kontynuatorem tradycji Wojskowego Klubu Sportowego Zawisza i tylko w oparciu o CWZS Zawisza możliwe jest odbudowanie piłki nożnej na obiektach przy ul. Gdańskiej 163. To właśnie w ramach CWZS powstał nowy klub – Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy CWZS Bydgoszcz – bez nazwy jeszcze Zawisza – zajmujący się szkoleniem dzieci i młodzieży w obszarze piłki nożnej i zrzeszającym około 150 młodych ludzi.

Informuję jednocześnie, że zarząd CWZS na najbliższym posiedzeniu w dniu 30 września złoży wniosek o podjęcie uchwały przez nadzwyczajne Walne Zebranie Związku w sprawie usunięcia z CWZS – u spółki WKS Zawisza Bydgoszcz S.A. jako podmiotu, który zaprzestał swojej statutowej działalności. Dziękuję Państwu.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, tradycją tego typu wystąpień jest niedyskutowanie nad tymi wystąpieniami obywatelskimi. One mają, jakby nie było, charakter obywatelski i nie wolą moją, dopuszczając do głosu Pana Prezesa, było to, aby rozpętać jakąś dyskusję o charakterze innym niż taki, któryby ewentualnie rozwiął wszelkie wątpliwości co do bytności prawnej jak i pomocy ewentualnie w utworzeniu w taki, czy inny sposób seniorskiej piłki nożnej w Bydgoszczy.

Panie Dyrektorze, niech Pan przytoczy stosowny punkt regulaminu.

Umawialiśmy się Panie Prezesie, że będzie Pańskie wystąpienie, wystąpienie takie, jakie jest z literą kalendarium prawnego Pana i ... Słucham? Tak, no przecież pamiętamy doskonale, o czym Pan mówił.

Dobrze, proszę minutę. Ale ja proszę i apeluję do Państwa Radnych, bo widzę po składzie, że tutaj Proszę.

Przytoczę 12. punkt stosownego paragrafu 6, jeżeli oczywiście będziecie Państwo kwestionowali, czy to ma charakter obywatelski, czy też nie, natomiast Prezydent i Przewodniczący Rady Miasta to są osoby, którym przysługuje prawo odniesienia się do treści wystąpienia tego typu.”

Prezes Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza Krzysztof Bess cyt. „Panie Przewodniczący dziękuję serdecznie za udzielenie głosu. Szanowni Radni, chciałem tylko podnieść, że moje wystąpienie miało na celu odpowiedzieć na Państwa Radnych apel i też z takim zamiarem przyszedłem. Wszystkie inne sprawy, które mój przedmówca wymienił, myślę, że nie dotyczą do końca tego

tematu, dlatego, że mamy wiele podmiotów w Bydgoszczy, które nie są w strukturach CWZS – u i również korzystają z miejskich obiektów. I chodzi tutaj o to, żeby po prostu drużynie, która w historii 70 – lecia, czyli Zawiszy Bydgoszcz, żeby ten zespół mógł grać na obiektach miejskich. I jakby tematy sporne, do których wrócił Pan Jakubowski nie są tutaj jak najbardziej na miejscu i ja w żaden spór nie chcę w tej chwili brnąć. Także dziękuję Panu Przewodniczącemu, a jeszcze raz apeluję do Rady Miasta o odpowiedź na mój apel względem Państwa apelu. Serdecznie dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję Panu, ale to jeszcze nie ma powodu, żeby ukrywać, kiedy rozmawialiśmy, pytałem Pana jak to jest, że dzisiaj na tym obiekcie, który był tak pogardzany przez pewne grupy kibiców, no nierozłącznie związanych z – dalej na stronach internetowych widzimy linki – był tak pogardzany, tak niechętnie, gdzie mieliśmy wszystko, mieliśmy Ekstraligę, mieliśmy Puchar, Superpuchar, i mieliśmy trumny, oblewanie piwem, piciem itd. Jest prosta droga, aby te sprawy próbować jakby zacząć załatwiać, porządnie, po bydgosku – odłączyć się od tych wszystkich spraw związanych z tym ... No ja rozumiem, że kibice to jest bardzo ważna rzecz, tylko kibic mi się kojarzy z definicji z kimś innym. Ale też zadałem Panu pytanie, jak Pan sobie wyobraża, żeby 8, czy 9 – ligowy klub dzisiaj miał do dyspozycji boisko, którego koszty utrzymania rocznie to jest milion, półtora miliona z infrastrukturą sprzątającą, utrzymującą, jeszcze z odnową itd., itd. To też by się kłóciło z pewnymi pewnie zasadami przyjętymi tutaj.

Pan Radny Dzakanowski, bardzo proszę.

Proszę, żeby nie wywoływać dyskusji. Zastanówmy się wspólnie, w jakimś gronie węższym, jak z tego pata wyjść.

Proszę, Pan Radny Dzakanowski.”

Radny Bogdan Dzakanowski cyt. „Panie Przewodniczący, zmienił Pan zasady gry. Myślę, w związku z powyższym, iż zmienił Pan jednoosobowo, to powinien Pan dopuścić jednak radnych Rady Miasta, to jest sesja Rady Miasta. Dzisiaj wystąpienie miało być na temat sprawy seniorskiej piłki nożnej na Zawiszy, nie wszystkich innych. Dopuścił Pan do tego, że wystąpienie Pana Jakubowskiego było nie na temat. Dzisiaj mieliśmy się zastanowić i mamy jedną rzecz – są ludzie, którzy odpowiedzieli na apel Rady Miasta Bydgoszczy. I w związku z powyższym, myślę, że teraz Rada Miasta Bydgoszczy powinna też pochylić się nad tym, co Państwo zrobili i umożliwić im to, żeby mogli w Bydgoszczy, ta piłka, która zaistniała – seniorska – jednak mieć swoje możliwości rozwojowe. I Myślę, że ten apel, który Pan Prezes przedstawił do Rady Miasta, myślę, że można było przegłosować, aby Rada Miasta wyraziła swój stosunek do tego, czy chcemy, aby ta piłka była w Bydgoszczy, czy nie. Jeżeli my wystąpiliśmy z apelem, na ten apel został odpowiedziany, więc myślę, że my jako Rada Miasta, jako organ, który jest organem uchwałodawczym,

stanowiącym, myślę, że mógłby taki apel poprzeć i wyrazić też swoje stanowisko. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję. Ja odnoszę wrażenie, że jeszcze 3 lata temu mieliśmy wszystko, wszystko mieliśmy. Mieliśmy Ekstraligę, mieliśmy dobrych piłkarzy, był co prawda Pan Osuch, który, może kontrowersyjna postać, może nie ta osoba, która powinna być, ale się nie skupiliśmy na tym, żeby tę drużynę budować. A dzisiaj mamy ratować. To jeżeli mamy ratować, to chyba nie w tym miejscu. Powinniśmy usiąść, zrobimy jakieś ciało, które w imieniu Rady Miasta zacznie działać, aby wspomóc tą... (...) Przecież mamy i Komisję Sportu, mamy i Komisję Budżetu, możemy zastanowić się, czy mamy finansować, czy nie możemy finansować. To trzeba zrobić po prostu szybko. A tutaj będziemy bili pianę. No właśnie ja chcę o tym mówić, ja chcę, żeby jeden porządny wniosek powstał, aby powstała jakaś specjalna komisja...

Słucham? Proszę Pana, nie będę z Panem dyskutował, tu obowiązują pewne zasady. Albo Pan się zgłosi do głosu, zostanie Pan dopuszczony. Te pieniądze zostały zainwestowane w drużynę, która dała przez lata Bydgoszczy bardzo dobrą piłkę. To wszystko kosztuje. Ten stadion, na którym chcecie Państwo grać też kosztuje rocznie półtora miliona i ktoś musi za to zapłacić. Tak się kochali, że się nie pozabijali. Chwileczkę.

Pan Radny Wenderlich, proszę.”

Radny Jarosław Wenderlich cyt. „Dziękuję Panu Przewodniczącemu. Mam nadzieję, że Pan Przewodniczący podzieli się ze mną swoim uprawnieniem i pozwoli mi wypowiedzieć się odnośnie wystąpienia Pana Wiktora Jakubowskiego. Pan Wiktor Jakubowski w dniu dzisiejszym postawił szereg zarzutów, postawił zarzuty dotyczące jakichś anonimów. Ja bym chciał zapytać Pana Jakubowskiego, czy te osoby złożyły zawiadomienia do Prokuratury? O tym nigdzie nie czytałem w prasie. Po pierwsze.

Druga sprawa – kwestia braku raportu biegłego rewidenta. Czy w związku z tym spółka poniosła szkodę finansową, ile utraciła wpływów z programów telewizyjnych? Czy rozważaliście Państwo złożenie zawiadomienia do Prokuratury z artykułu 296 kodeksu karnego? Czy może już takie zawiadomienie wpłynęło?

Kolejna kwestia, którą chciałbym podnieść. Ja bym chciał złożyć formalny wniosek. Odnosząc się do apelu, ten apel został przegłosowany przez Radę. Na wniosek Radnych Platformy Obywatelskiej on został zmieniony, on pierwotnie miał być skierowany do Prezydenta. Tak go przygotował Radny Tomasz Rega. Ostatecznie on trafił do wszystkich, a jak trafił do wszystkich, to właściwie trafił do nikogo. Dlatego ja bym w dniu dzisiejszym chciał złożyć formalny wniosek, iż Rada Miasta Bydgoszczy zwraca się z wnioskiem do Prezydenta Miasta Bydgoszczy, jako osoby gospodarującej mieniem komunalnym, by podjął wszelkie możliwe działania mające na celu umożliwienie drużynie

Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza rozgrywanie meczów przy ul. Gdańskiej 163 w Bydgoszcy. I taki wniosek, Panie Przewodniczący, składam.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Czyli, niech Pan to sformułuje no ...”

Radny Jarosław Wenderlich cyt. „Panie Przewodniczący, jest Komisja Uchwał i Wniosków, ja oczywiście mogę powtórzyć ten wniosek.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Pan mówi o 9 – ligowej drużynie, która ma grać na stadionie o widowni 20 tysięcy narażonej na Dobrze, to jest Państwa wniosek i można go przegłosować, ale zakończmy może ten fragment programu dzisiejszej sesji, żebyśmy mogli przejść do tego wniosku.

Pan Radny Tomasz Rega, proszę.”

Radny Tomasz Rega cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, zgadzam się z Panem, zgadzam się z Panem, że dzisiaj przerzucanie faktami, datami, pismami, to, co było przez 5 lat niewiele wnosi już. Dzisiaj mamy taką sytuację, tak naprawdę już niewiele osób pamięta, jakie było zarzewie konfliktu? Dzisiaj mamy następującą sytuację – mamy pusty stadion, który generuje, czy będzie generował koszty. Na tym stadionie nie może grać Stowarzyszenie Piłkarskie Zawisza, które ma drużynę seniorów, ale ten stadion może być wykorzystywany przez młodzież w ramach MUKS – u, który nie ma drużyny seniorów. Przecież to jest coś niepojętego, Panie Przewodniczący. Drużyna, która ma drużynę seniorów nie może grać, musi grać gdzieś w Potulicach, a dzieci, które tworzą sport młodzieżowy, się szkolą, mogą tam grać. Sobie sami zaprzeczamy w chwili obecnej.

Kolejna sprawa. Dzisiaj zrobmy wszystko, aby niedobre odium po olimpiadzie, jakie spadło na naszych zawodników – wiemy, o czym mówię – żeby to odium albo zniknęło, albo żebyśmy mogli mówić już o czymś innym.

Kolejna sprawa. Przecież jest kilka boisk w Bydgoszcy, które możemy śmiało wykorzystać. Jest boisko na Sielskiej. Dlaczego ono jest niewykorzystane? A z tego, co wiem w zupełności Stowarzyszenie Piłkarskie by się tym boiskiem mogło zainteresować i wiem, że by tam chciało grać.

Dzisiaj tak naprawdę przestańmy brnąć w tą historię, a naprawdę siądźmy do stołu tak, jak tutaj Pan Przewodniczący uważa, weźmy Pana Prezydenta i przy jakiejś może odrobinie dobrej woli zacznijmy wreszcie o tym rozmawiać. Bo będziemy mieli taką sytuację, jak już powiedziałem na początku – pusty stadion, drużyna gra na boiskach, które ciężko nazwać boiskiem tak naprawdę, mamy sprawę dopingową, która uderzyła bardzo mocno w bydgoski sport i w bydgoskich zawodników Zawiszy, a my tu próbujemy cały czas cofać się do historii. Ale jeżeli już się cofnęliśmy do tejże historii, to tak ad vocem do tego, co powiedział Pan Dyrektor Jakubowski. Cywilno – Wojskowy Związek Sportowy, owszem wykluczył Stowarzyszenie Piłkarskie, ale doskonale wiemy i o tym Pan Dyrektor już nie powiedział, że pismem 15 lipca 2015 r. przed podjęciem tej decyzji przez cały CWZS, Pan Prezydent Bruski sformułował

pismo, które wysłał do zarządu, do wszystkich przedstawicieli, sugerujące, aby takie rozwiązanie Cywilno Wojskowy Związek Sportowy wykonał, żeby takie coś zrobił, co też uważam to było dużą przesadą ze strony Pana Prezydenta.

Dzisiaj reasumując, podtrzymuję ten apel, jaki powiedział przed chwilą tutaj mój Radny Jarek Wenderlich – Radny Rady Miasta, za dobrą monetę biorę to, co Pan powiedział o tym, żeby już nie mówić cały czas o historii, o tym, co było. Nie ma dzisiaj Pana Prezesa Osucha, nie ma dzisiaj piłki na Zawiszy, jest pusty stadion. Wybierzmy opcję zero. Czy dzisiaj jesteśmy w stanie sięść? Ja uważam, że przy dobrej woli każdej ze stron, jesteśmy w stanie sięść. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję. Był kiedyś taki kryzysowy moment w jednym z miast, gdzie klubową sekcję seniorskiej piłki nożnej utworzono z dobrym efektem i później z tych istniejących klubów i stowarzyszeń powstała wielka drużyna.

Bardzo proszę, Pan Rafał Piasecki.”

Radny Rafał Piasecki cyt. „Dziękuję bardzo. Wysoka Rado, Panie, Panowie Prezydenci i Panie Prezydentcie, który wypoczywasz na urlopie, zwracam się do Pana z apelem, aby zastanowił się Pan nad odpowiednim przyznawaniem środków i nad odpowiednim przekazem co do tego, w jaki sposób Pan Prezydent sugeruje, aby radni te środki przekazali. Ponieważ tak, jak nie samym chlebem żyje człowiek, tak nie samą piłką żyje Bydgoszcz. Mamy wiele innych dyscyplin, w których mamy wiele medali, sukcesów, ale są niedofinansowane. Jest to bydgoska siatkówka, bydgoska koszykówka – męska, damska, są to, na samym końcu mówiąc, nawet bydgoskie wioślarki, które ostatnio od Pana Prezydenta otrzymały aż dresy, za co na pewno wdzięczne, i tylko dresy, a cała reszta czeka na pieniądze. A my tutaj przelewamy grube miliony złotych na tzw. jednorazową piłkę, gdzie jeszcze dzisiaj w sprawozdaniu Prezydenta z okresu międzysesyjnego czytamy, że WKS Zawisza Bydgoszcz S.A. ma stratę w wysokości 2 miliony 292 tysiące 195 złotych. Więc chciałbym powiedzieć, Panie Prezydentcie, że oprócz tego, że nie udało się Panu pozyskać odpowiedniego trenera i menadżera na bydgoską piłkę, podobnie na bydgoski żużel, to bardzo proszę, aby nie pogrzał Pan innych kategorii sportowych i odpowiednio lokował pieniądze w bydgoski sport, który potrzebuje środków finansowych. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję. Nim Pan Radny Frelichowski – sami ustaliliśmy zasady finansowania dyscyplin sportowych i zasady gradacji tego finansowania itd.

Proszę, Pan Radny Frelichowski.”

Radny Krystian Frelichowski cyt. „Proszę Państwa obserwowałem, jak Zawisza, że tak powiem, przez kibiców był podnoszony. Ja, po iluś latach wróciłem na stadion, kiedy Zawisza był w III lidze pod wpływem działalności tych młodych ludzi. Kserówki, ulotki, zachęcanie i rzeczywiście była wspaniała atmosfera. I stadion zarabiał, tak, bo wszyscy płacili bilety. I ten klub

podniesiony z ruin przez kibiców został potem przejęty przez Osucha. Miasto jakby nie skorzystało z możliwości gwarancji, kontroli nad klubem, wyrzekło się tej kontroli, w efekcie czego klub został zniszczony, unicestwiony, przestał działać. Mieliliśmy klub IV – ligowy, który mógł ponownie być podnoszony z ruin przez kibiców, gdyby dostał prawo do użytkowania stadionu, gdyby klub Zawiszy mógł grać na stadionie Zawiszy. To jest po prostu dla mnie niewyobrażalne. Stadion jest pusty, wiemy, że lekkoatletyka nie cieszy się zbyt dużą widownią i popularnością. Praktycznie stadion na siebie nie zarabia, utrzymać trzeba, kibiców nie ma, bo Miasto ich nie chciało. Dla mnie to jest zupełnie niewytłumaczalne. Dodam, że ja siadałem w młynie i nie czułem tam się zagrożony... I nie czułem tam się zagrożony. Owszem, przy tych meczach, prawda, podwyższonego ryzyka dziwne rzeczy się działy, ale tak nie czułem się tam zagrożony. Także, nie rozumiem postawy Miasta, nie rozumiem tych zarzutów, że będą zniszczenia, że to, że tamto. No dla mnie to jest po prostu oburzające, że z własnej woli jakby zrezygnowaliśmy z klubu IV – ligowego, a przedtem, poprzez brak kontroli, kontroli, której się wyrzekł Pan Prezydent, dając wszelkie możliwości udziału Osuchowi, doprowadziliśmy do tego, że straciliśmy drużynę I – ligową. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Pani Wiceprezydent Wasiak, bardzo proszę.”

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak cyt. „Ja bym miała prośbę, bo oczywiście ja nie jestem znana z tego, żeby specjalnie głęboko siedzieć w zagadnieniach sportowych, chociaż uważam, że Bydgoszcz ma się czym pochwalić sportowo – patrzę na to tak z zewnątrz. I to, na czym Pan Radny zakończył – o wioślarkach na końcu, to wioślarki trzeba wymienić na pierwszym miejscu. To jest jedno z najwspanialszych w ogóle wydarzeń na olimpiadzie – te dwie dziewczyny.

Dlaczego poprosiłam o głos? Znaczy, ja bym prosiła, żeby jeżeli Państwo by rozważali, czy apel, czy jakkolwiek wniosek w tej sprawie, która była poruszona na tym wystąpieniu, to żeby nie robić tego ad hoc, tylko tak, jak tu parę osób sugerowało, przepracować to na jakiejś grupie roboczej. W jakim celu? Żeby podać skutki finansowe takiej, czy innej propozycji zawartej w apelu, no bo to wymaga tego taki elementarny porządek. Czyli, jeżeli apelujemy o udostępnienie czegoś, no to od razu mówmy o takich, czy innych skutkach finansowych, nie oceniając ich z góry, tylko przy pełnej świadomości, jakie to skutki finansowe, w tym dla budżetu miasta, by miało. I taką deklarację co do wsparcia pracy takiej grupy roboczej, obojętnie jak ona byłaby zorganizowana, czy to w takim aspekcie jak proponował Pan Przewodniczący, czy jak tu padało z ust niektórych radnych, w imieniu Pana Prezydenta Bruskiego deklaruję. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Proszę, Pan Przewodniczący Jan Szopiński.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo. Otóż mam przed sobą ten apel Rady Miasta Bydgoszczy z 29 czerwca 2016 r. i tak, jak przedstawił to Pan Prezes Bess, rzeczywiście jest tutaj zapis: *Rada Miasta Bydgoszczy udziela pełnego poparcia wszystkim, którym dobro Zawiszy leży na sercu, a odbudowanie seniorskiej piłki nożnej będzie ich udziałem.*

Ja chyba od następnych apeli, które będziemy podejmowali, sam z siebie będę pytał, co w realizacji tego apelu zrobiłem? Bo tak, przez moment tutaj taki klimat zapanował, że wzajemnie będziemy się pytać, co zrobiliśmy w realizacji tego apelu? W Mieście Bydgoszczy jest tego typu dobra zasada, że wszystkie zespoły sportowe, wszystkie dyscypliny sportu – z naciskiem na słowo *wszystkie* – użytkują obiekty Miasta za darmo. Miasto płaci za koszty funkcjonowania tych obiektów, za koszty utrzymania, za prace remontowe i za wszystko, co jest z tym związane. I dowolnie który zespół przyjdzie do władz Miasta, takie możliwości ma.

My dzisiaj jesteśmy w tego typu sytuacji, rzeczywiście wszyscy jesteśmy mieszkańcami Bydgoszczy i czy nam się podoba, czy nie, to klub Zawisza żyć będzie. Kto był na prezentacji zespołu, w którym uczestniczyło 2 tysiące bydgoszczan, ten będzie wiedział w czym jest ta sprawa. Dzisiaj możemy kolejne apele wystosować, natomiast zgodnie z prawem, majątkiem Miasta zarządza Prezydent, czy się to radnym podoba, czy się to nie podoba. I w związku z tym to byłby raczej apel, to, co Pan Przewodniczący tutaj mówił, żebyśmy spotkali się w przerwie i być może jako szefowie Klubów spotkali się z Panem Prezydentem i zapytali o jedną sprawę, mianowicie o sprawę taką, czy Pan Prezydent zamierza spotkać się ze Stowarzyszeniem Piłkarskim Zawisza i określić warunki brzegowe, które możliwe są do podjęcia i do uzyskania przez nich jakiegokolwiek – powtarzam – boiska w Bydgoszczy? Wtedy, kiedy będą grali na dużym stadionie, to pewno będzie prasa opisywała, bo to będzie ewenement na skalę europejską, ale przecież na Zawiszy istnieje kilka innych boisk, które dopuszczone są do rozgrywek na tym poziomie, w którym występuje ten klub, a z którego klub ten może korzystać. Ja nie chcę wracać do tego, o czym mówili tutaj Panie i Panowie Radni, jaki był klimat wokół podejmowania decyzji, wokół wykluczenia Stowarzyszenia Piłkarskiego ze struktur Zawiszy. Dzisiaj przyszedł Pan Przewodniczący – powiedziałbym – z dobrą wolą porozumienia z Prezydentem w tej sprawie i w takim klimacie chciałbym, aby to spotkanie również było, i w takim klimacie chciałbym, abyśmy, i apelował też do Prezydenta byśmy się spotkali z szefami Klubów, i w takim klimacie zaapelowali do Pana Prezydenta. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Proszę bardzo, jeszcze Pani Prezydent Waszkiewicz, króciutko, tak.”

Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Waszkiewicz cyt. „Chciałabym jedynie uzupełnić informację dotyczącą finansowania innych dyscyplin sportowych, bo była tutaj mowa, że wszystkie są niedofinansowane i wszystkie czekają na

więcej funduszy. Ja proponowałabym, żeby przeczytać dokładniej jaki mamy w tej chwili budżet na sport i około 10 milionów rocznie i tak przekazujemy na sport seniorski. Jest wiele dużych miast, które w ogóle nie dofinansowują sportu wyczynowego, a jedynie sport dzieci i młodzieży. U nas to dofinansowanie jest. Ponadto, są wypłacane co roku liczne stypendia i nagrody, w tym również te niedawno przyznane i wręczone naszym olimpijczykom. Więc na pewno nie można powiedzieć, że tych funduszy jest mało. Każdy potrzebuje oczywiście więcej, ale również i na tle innych miast, myślę, że możemy się poszczycić tym, że to finansowanie sportu wyczynowego jest wyższe niż w wielu innych miastach.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję. To nie budzi żadnej wątpliwości Pani Prezydent, że tak jest. Proszę, jeszcze Pan Maciej Zegarski i myślę, że w konstruktywnym myśleniu powinniśmy się zamknąć i wypracować jakieś stanowisko.”

Radny Maciej Zegarski cyt. „Dziękuję bardzo. Niejako w odpowiedzi na, skoro nam tak dobrze idzie w odpowiadaniu na apele, tylko w odpowiedzi na apel Pana Przewodniczącego Szopińskiego, chciałbym prosić przed głosowaniem o 15 minut przerwy i spotkanie szefów Klubów u Pana Przewodniczącego.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Bardzo proszę. Pan Radny Piasecki.”

Radny Rafał Piasecki cyt. „Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Ja pozwolę sobie powiedzieć, że to nie jest dobre stwierdzenie: *w konstruktywnym milczeniu powinniśmy się zamknąć*. Jestem przeciw takiemu stwierdzeniu.

Pani Prezydent, tak, jak Pani mówi, to należy docenić, że Bydgoszcz przeznacza środki na inne dyscypliny sportowe. Z tego na pewno wszyscy się cieszymy, a najbardziej sportowcy, którzy otrzymują te środki. Ja powiedziałem, że dysproporcja odnośnie przekazania środków na piłkę nożną a inne dyscypliny sportowe jest tak ogromna, że powinniśmy ją zrównoważyć co najmniej i tym samym mielibyśmy jeszcze większe osiągnięcia w innych dziedzinach sportowych, chociażby, tak, jak tutaj podkreśliła Pani Prezydent Wasiak, przykład pokazuje bydgoskich wioślarek. To pokazuje, że przekazywane środki nie są przelewane w próżnię, a jest tego efekt stały i dzięki temu bydgoski sport cieszy się coraz większą popularnością mimo dużych gaf, takich, jak Polonia i Zawisza. Mam nadzieję, że z tego Pan Prezydent również wyciągnie wnioski.

Panie Przewodniczący, jest wniosek Pana Jarosława Wenderlicha. Czy w tym momencie mogę go odczytać?”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Nie. Ogłaszam 15 – minutową przerwę.”

Obrady zostały wznowione.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Wznawiam obrady XXXIV sesji Rady Miasta Bydgoszczy.

Jak pamiętamy powstał – może trochę nieformalnie, ale w czasie tego wystąpienia – wniosek sformułowany przez Pana Radnego Jarosława Wenderlicha. Natomiast ja, jako Przewodniczący Rady Miasta chciałbym zaproponować rozwiązanie następujące: mając na uwadze ważkość problemu jeżeli chodzi o dyscyplinę sportową, z którą emocjonalnie Bydgoszcz od dziesięcioleci, szczególnie tą seniorską piłką jest związana, mając na uwadze dobrą wolę Rady Miasta, która 29 czerwca tego roku podjęła stosowny apel, jak również fakt niezaprzeczalny, że ten apel żyje, to jest dzisiaj wystąpienie, zaproszenie na tą sesję Pana Prezesa Bessa, proponuję, aby Rada Miasta Bydgoszczy przyjęła następujący tryb, który – myślę – ma prawo zaowocować pewnym rozwiązaniem korzystnym dla seniorskiej piłki nożnej. Nie mówię tylko tutaj o jednym stowarzyszeniu, ale generalnie o tym, żeby w Bydgoszczy ta piłka na najwyższym poziomie zaczęła istnieć. Proponuję, aby z grupy radnych, myślę, że kluby, niekoniecznie same kluby, wydelegują osoby, które są najbardziej kompetentne w sprawach sportu zainteresowane, jak również ze strony Pana Prezydenta, czy Pan Prezydent osobiście włączy się do tych prac, Stowarzyszenie Piłkarskie, czy w osobie Pana Prezesa, czy też wskazanych osób, jak i również ci, którzy dzisiaj zarządzają tym stadionem i umowa trwa – przecież pamiętamy, że tam jest pewien cykl również szkolenia i nie chodzi o to, żeby dzisiaj zrobić jednego dnia rewolucję, która niesie za sobą przecież czasami zły pieniądz – wypracować w możliwie jak najszybszym czasie stanowisko, które umożliwi trenowanie seniorom nie w tak odległych miejscach i rozgrywanie meczy, jak dzisiaj to seniorzy Zawiszy SP czynią. Wszystkie inne – wydaje się – rozwiązania, no mają charakter mocno taki emocjonalny i powtarzam jeszcze raz, wyrazem dobrej woli i chęci rozwiązania problemu jest dzisiejsza obecność Panów ze Stowarzyszenia Piłkarskiego. Wierzę, że uda nam się, Panowie, ten problem rozwiązać.

Ja tylko też chciałem przypomnieć, że mamy Radę nie tylko Kultury, ale i Radę Sportu, mamy klarowny rozdział środków na sport. To naszymi rękoma – radnych bydgoskich – modyfikujemy też budżet co roku. A więc o pewne sposoby finansowania może zadbać.

A zatem musimy uprzednio przegłosować wniosek Pana Radnego Wenderlicha i mój formalny wniosek o to, aby stworzyć ze wspomnianych gremiów specjalne ciało, które w najbliższym, możliwym czasie zbierze się i zacznie rozmawiać na temat tejże sytuacji.

A zatem proszę tablicę głosowań i pierwszy był wniosek Pana Jarosława Wenderlicha. Proszę, aby Pan Rafał Piasecki nam odczytał jeszcze raz. Ale jeszcze prosiłem o odczytanie, tak, żebyście Państwo wiedzieli dokładnie. Proszę bardzo, Pan Rafał Piasecki. Wniosek Pana Radnego Wenderlicha, jakby Pan w całości odczytał.”

Radny Rafał Piasecki cyt. „Dziękuję Panie Przewodniczący. Wniosek brzmi następująco: *Rada Miasta Bydgoszczy zwraca się z wnioskiem do Prezydenta Miasta Bydgoszczy Rafała Bruskiego, jako osoby gospodarującej mieniem komunalnym do podjęcia działań, których celem będzie umożliwienie drużynie piłkarskiej Stowarzyszenia Piłkarskiego CWZS Zawisza rozgrywania meczów przy ul. Gdańskiej 163 w Bydgoszczy.*”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dobrze. Ja tylko jeszcze tutaj dodam, że na terenie Bydgoszczy, nie tylko w tej grupie rozgrywkowej, gra SP Zawisza. Są pomniejsze kluby, które chociażby w ostatnią niedzielę oddały walkowerem mecz m.in. SP Zawiszy i też nie bardzo mają gdzie te boje piłkarskie toczyć.

Jeszcze Pan Radny Jarosław Wenderlich, proszę.”

Radny Jarosław Wenderlich cyt. „(...) Może bardzo niewyraźnie piszę. Tam oczywiście było napisane SP Zawisza, nie CWZS Zawisza tak, jak odczytał Przewodniczący Komisji, ale to być może wynika z mojego brzydkiego charakteru pisma.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Lekarze i prawnicy tak mają. No dobrze. Głosujemy zatem wniosek Pana Radnego Jarosława Wenderlicha, proszę bardzo.”

Pod głosowanie poddany został wniosek zgłoszony przez Radnego J. Wenderlicha dot. umożliwienia drużynie piłkarskiej Stowarzyszenia Piłkarskiego CWZS Zawisza rozgrywania meczów przy ul. Gdańskiej 163 w Bydgoszczy.”

Wynik głosowania:

W.8b 13 głosów „za”, 18 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek nie został przyjęty.

Radny Tomasz Rega cyt. „Dziękuję bardzo. Bez wątpienia, bardzo taka koncyliacyjna propozycja Pana Przewodniczącego, ale korzystając z okazji, że tu są jednak na sali Zastępcy Pana Prezydenta, Jego nie ma, natomiast może Oni już by też mogli się jakoś odnieść do tego wniosku, co nie ukrywam mogłoby też pomóc tutaj niektórym radnym w podjęciu decyzji w drodze głosowania.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Proszę, Pani Wiceprezydent Wasiak. To jest moja propozycja, tak.”

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak cyt. „Ja podtrzymuję to, co powiedziałam w trakcie, przed przerwą, że w imieniu Miasta jesteśmy otwarci na każdą formułę wypracowania jakiejś konkretnej, ale policzonej propozycji dotyczącej dalszego wspierania tej dyscypliny sportu. Nie zawężajmy to do jednego tylko zachowania się dotyczącego udostępniania stadionu, bo wiemy, że nie od tego zależy powodzenie tej dyscypliny sportu w jakimś dłuższym planie.

Ja bym się spodziewała, że radni, oceniając znaczenie społeczne tej dyscypliny sportu, zainteresowanie społeczne, wyznacza długofalowy cel tego jakby poziomu, jaki mamy osiągnąć i wszystkie środki, które zaproponujemy będą się w tym mieścić. Dlatego propozycja Pana Przewodniczącego, uważam, jest w tym sensie konstruktywna, że do propozycji takiego rozwiązania może się przyczynić. Za strony Miasta oczywiście deklarujemy współpracę merytoryczną w tej sprawie. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Ja oczywiście nie wykluczam sytuacji, w której jeszcze w tej emisji rozgrywek dojdzie do jakiegoś porozumienia i piłkarze SP Zawisza będą mogli rozegrać przeciw te mecze tutaj w Bydgoszczy. To nie wydaje się aż tak niemożliwe. Podejmuję się tego zadania, ale liczę na współpracę. Po sesji wystosuję stosowne pisma do Państwa. A zatem może przegłosujemy tę moją propozycję. Moja propozycja co prawda nie jest sformułowana na piśmie, ale główną ideą tego jest powołanie zespołu obecnych radnych, najbardziej kompetentnych osób, których interesuje sport i losy tego sportu w Bydgoszczy są nieobojętne. Zaangażowanie strony Prezydenta, bądź osobiście, bądź wytypowanych przedstawicieli, jak i również zainteresowanych stron, czyli SP Zawisza i CWKS Zawisza, aby wypracować kompromis umożliwiający – i tutaj uważam, że nasza odpowiedzialność też polega na tym, że przeciw tak, jak powiedziałem nie tylko SP Zawisza w tej klasie rozgrywkowej w Bydgoszczy jest i wypracowanie kompromisu na ten moment będzie zadowalało przede wszystkim zawodników i kibiców, tak, tych prawdziwych kibiców. Także tyle.

Proszę, zatem przegłosujemy moją propozycję.”

Pod głosowanie poddany został wniosek zgłoszony przez Przewodniczącego Rady Miasta dr. Z. Sobocińskiego dot. powołania zespołu.

Wynik głosowania:

W.8c 30 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Wniosek został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „To zobowiązanie powstało i musimy to w krótkim czasie zrealizować.

Dziękuję bardzo. Dziękuję Państwu, dziękuję Panie Prezesie, liczę na spotkania, ale też chciałbym się spotkać z szerszym gronem fanów i fanatyków piłkarstwa w Bydgoszczy.”

Ad. pkt 9

Wystąpienie obywatelskie przedstawiciela Rady Osiedla Miedzyń – Prądy, Wilczak – Jary i Bydgoskiego Stowarzyszenia Miedzyń i Prądy w sprawie komunikacyjnej w zachodniej części Miasta i jej wpływu na rozwój Bydgoszczy.

Przewodniczący Rady Osiedla Miedzyń – Prądy Dariusz Smół w imieniu Rady Osiedla Miedzyń – Prądy, Wilczak – Jary i Bydgoskiego Stowarzyszenia Miedzyń i Prądy przedstawił sytuację komunikacyjną w zachodniej części Miasta i jej wpływu na rozwój Bydgoszczy.

Wystąpienie przedstawione na piśmie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Mirosław Kozłowicz podziękował za wystąpienie oraz bardzo szczegółowe przedstawienie postulatów o plany i działania Miasta odnośnie inwestycji na ul. Nakielskiej. Dodał, iż część tych postulatów jest w trakcie realizacji. Poprosił Pana Macieja Gusta – Zastępcę Dyrektora ds. Inwestycji Drogowych Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej o przedstawienie informacji nt. dotychczas wykonanych prac oraz najbliższych planów inwestycyjnych przy ul. Nakielskiej.

Ponadto powiedział, iż miały miejsce spotkania z Przewodniczącym RO Miedzyń – Prądy oraz mieszkańcami w dosyć licznym gronie. Dyskusje były bardzo merytoryczne. Na przedmiotowych spotkaniach nie były przekazywane informacje, iż działania będą podejmowane bezzwłocznie, lecz z określonymi planami, harmonogramami oraz potrzebami realizacji inwestycji europejskich, do których jest dofinansowanie ze źródeł europejskich.

p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Inwestycji Drogowych Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej Maciej Gust w odniesieniu do powyższego wystąpienia przedstawił, w formie multimedialnej prezentacji, materiał dotyczący rozwoju układu transportowego w obszarze osiedla Miedzyń – Prądy pn. „Nakielska. Jakie zmiany, jakie plany?”

Prezentowany materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiał oznajmiła, iż zapozna się z korespondencją ze środowiskiem mieszkańców, zostanie ona zweryfikowana. Wszelkie informacje na temat realnych remontów zostaną mieszkańcom przekazane.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział, iż niewątpliwie wskazany fragment Miasta jest wiążący nie tylko dla osób mieszkających tam, ale także dla pozostałych bydgoszczan. Z pewnością są obiektywne przyczyny braku stosownych inwestycji i należy się zgodzić z faktem, że w obecnej perspektywie finansowej zabrakło możliwości finansowania dróg tego typu.

Ad. pkt 10

Informacja na temat spółki Port Lotniczy Bydgoszcz S.A.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski cyt. „Zacznę jeszcze raz. Jeżeli temat jest ważny również dla regionu, dla miasta, myślę, że Państwa to zaciekaWi. Panie

Przewodniczący, Pani Prezydent, Wysoka Rado, chciałbym przedstawić parę informacji dotyczących zasad funkcjonowania Portu Lotniczego w Bydgoszczy, problemów, które z tego tytułu wynikają, troszeczkę historii, tak, żebyśmy mogli odnieść się i obiektywnie spojrzeć na realną sytuację lotniska w Bydgoszczy. Jak Państwo doskonale wiecie, temat został wywołany w poprzednich miesiącach. Pan Prezydent zadeklarował, że taka informacja zostanie przedstawiona. Powodem – może powiedziałbym – nie tyle powodem, ile taką przesłanką udzielania tej informacji był fakt zaproponowania zmiany nazwy lotniska na Bydgoszcz – Toruń jako ekwiwalent podwyższenia kapitału, wejścia do kapitału kwotą 5 milionów ze strony Miasta Toruń. Przypominam po prostu tą przesłankę. Jest to tylko przesłanka tego wystąpienia, bo problem lotniska w Bydgoszczy jest problemem oczywiście szerszym i w tym wypadku, jak w każdym wypadku związanym z biznesem, wtedy, gdy coś jest problemem, to jest jednocześnie szansą. Tylko trzeba do tego odpowiednio podejść.

Lotniska regionalne w Polsce mają generalnie bardzo duży problem. Problem ten wynika z kilku elementów. Pierwszy element polega na tym, że polskie społeczeństwo nie jest na tyle jeszcze bogate, żeby powszechnie podróżować na terenie kraju połączeniami lotniczymi. Gdy spytamy się kogokolwiek, jak chce się dostać do innego miasta, ostatnią formą transportu, która przychodzi przeciętnemu Polakowi do głowy jest to, żeby lecieć tam samolotem. Taka jest sytuacja, w społeczeństwach zachodnich funkcjonuje to dużo lepiej, ponieważ prawda jest taka, że dochody Polaków rosną systematycznie. Przez ostatnie lata nastąpił naprawdę ogromny postęp, ale to nie jest jeszcze porównywalne z dochodami mieszkańców Europy Zachodniej chociażby. Jest to jeden z tematów.

Drugi temat polega na tym, że rynek lotniczy w Polsce i nie tylko, ale głównie w Polsce jest rynkiem operatorów. Zaraz wrócę do tego tematu. Biorąc pod uwagę, że Państwo nie ma żadnej strategii dotyczącej portów regionalnych, moim zdaniem nie koordynuje tego, nie wyznacza sobie celów, nie kreuje w jaki sposób powinna wyglądać siatka lotnisk regionalnych, aby zapewniła polskiemu głównemu operatorowi lotniczemu, jakim jest LOT obsłużenie lotów z terenów całego kraju. W związku z tym lotniska regionalne zostają pozostawione same sobie, mają problemy kapitałowe, wykorzystwały środki unijne, żeby zbudować infrastrukturę i nie są w stanie wypracować zysku, ponieważ z jednej strony przy cenach biletów, zapewniających rentowność, nie znajdziemy popytu, z drugiej strony rynek operatorów, czyli operatorzy wiedzą, że to oni dyktują i oni decydują, z których lotnisk będą latać. W związku z tym te lotniska i władze, właściciele portu – w naszym przypadku władze regionu – muszą zabiegać o to, żeby skłonić operatorów, żeby znalazły się na naszym lotnisku, czy na innych. To samo jest w innych regionach.

Muszę powiedzieć, że w tej prezentacji chciałem odnieść się do kilku tematów – kapitał lotniska w Bydgoszczy, także w ujęciu historycznym, wyniki finansowe, związek między liczbą pasażerów a wydatkami na promocję i aktualne decyzje,

które były podejmowane w związku z działalnością Portu Lotniczego jeszcze niedawno w lipcu.

Proszę Państwa, mam nadzieję, że nie będzie użyte jako nietakt, ale dane prezentowane przeze mnie w prezentacji będą do Państwa wysłane na skrzynkę mailową. W związku z tym nie trzeba tego aż tak notować, dostaniecie Państwo to w formie pisemnej na skrzynkę mailową.

Zacznijmy od kapitału. Historycznie główny moment lotniska w Bydgoszczy to marzec 2008 roku, do którego struktura akcjonariatu wyglądała następująco: Bydgoszcz – 57,88% akcji, Województwo – 19,33, Porty Lotnicze, będące udziałowcem w większości polskich portów lotniczych tradycyjnie – 19,52 i drobni akcjonariusze – około 3%. W tym momencie do spółki wszedł nowy akcjonariusz – firma Maine Airports International – przepraszam za mój język angielski, nie chcę kaleczyć, to jest kwestia dykcji. Po tym stanie faktycznym akcjonariusz austriacki – tak mi się wydaje, że austriacki – miał 49% akcji, Miasto Bydgoszcz 23,9, Województwo 17,69 i odpowiednio niżej pozostali, o których mówiłem.

Następnie istotny moment nastąpił po dwóch latach, w dniu 17 czerwca 2010 roku, gdy Województwo Kujawsko – Pomorskie zarejestrowało w księdze akcji spółki odkupienie serii akcji SIT od Maine Airports. Od tego momentu Województwo Kujawsko – Pomorskie jest większościowym właścicielem – na moment przejścia miało 66,69%, Miasto Bydgoszcz 23% i odpowiednio 8% Porty Lotnicze i dalej. Aktualna struktura kapitału w związku z kolejnymi zmianami w gronie właścicieli jest to – może zanim to powiem, dodam jeszcze jeden istotny element – otóż jeżeli chodzi o kapitał, bardzo istotny jest udział w kapitale z punktu widzenia zmian dotyczących spółki. Żeby zmienić statut, a zatem zmienić nazwę, zmienić kapitał, potrzebne jest $\frac{3}{4}$ większości. Gdyby wszyscy byli na Walnym potrzeba 75% głosów. W przypadku, gdy chciałoby się wyznaczyć jednego akcjonariusza nazwanego po imieniu, czyli pozbawić prawa poboru pozostałych akcjonariuszy, potrzeba do tego $\frac{4}{5}$ głosów. W związku z tym potrzeba co najmniej 80% głosów. Ważne z punktu widzenia aktualnej struktury kapitału. Dotyczy to oczywiście głosów obecnych na Walnym Zgromadzeniu akcjonariuszy. A więc w dniu dzisiejszym – przepraszam za *a więc* – Województwo Kujawsko – Pomorskie ma 70,49% głosów, Gmina Bydgoszcz ma 22,62, Port Lotnicze 5,9, pozostała wartość jest wartością do dyspozycji osób prawnych i prywatnych, z których 3 są interesujące myślę. Pierwsze to jest firma prywatna Nord Technik – ma 0,87% głosów, paradoksalnie ma to znaczenie, Gmina Toruń ma 0,04% głosów i tyleż w kapitale, i Wojskowe Zakłady Lotnicze analogicznie, nieznacznie mniej, bo 0,0427% głosów. To oznacza, że z punktu widzenia korporacyjnego możliwe jest, w przypadku np. dojścia do porozumienia Województwa i Portów Lotniczych, możliwa jest zmiana statutu, czyli zmienić nazwę teoretycznie, gdy te dwa podmioty dojdą do porozumienia mogą zmienić nazwę, zmienić statut,

podwyższyć kapitał, nie mogą już wyłączyć prawa poboru i skierować kapitału do jednej jednostki.

Teraz skąd protest także i mój, bo to ja byłem głównie głosem też tym, który protestował przeciwko – niejednym oczywiście – przeciwko temu rozwiązaniu. Protest polegał na tym, że przez ostatnie lata Miasto Bydgoszcz, mając 22,61% akcji, głosów, włożyło do spółki kapitału 41 milionów 745 tysięcy 580 złotych. Wyszliśmy z założenia, że, po pierwsze, z punktu widzenia takiej proporcji udziału w rozwoju nie można zrównać pozycji tego typu dwóch akcjonariuszy, z których jedno inwestuje 41 milionów, a drugie 5 milionów.

Drugi powód, dla którego budziło to problem – o wynikach finansowych za chwilę powiem – nie jest problemem Portu Lotniczego, żeby dać jednorazowo 5 milionów. Bo to jest tak, jak wydać wszystko, co się ma w domu po to, żeby zjeść dobry obiad w super luksusowym hotelu. Pytanie, co jest jutro, co pojutrze, co za rok i co za 10 lat? Tej odpowiedzi, niestety nie było. Także to jest proporcja, o których mówimy i tak wygląda kapitał.

Następny element, to jest oczywiście – Państwa interesują, muszę też o tym powiedzieć – władze spółki. Prezesem Zarządu Spółki jest Pan Tomasz Moraczewski – był tutaj na tej sali również. Radę Nadzorczą tworzą trzej przedstawiciele Marszałka: Pan Olgierd Sobkowiak, Pan Edward Hartwich – bezpośrednio związani w przeszłości bądź obecnie z Urzędem Marszałkowskim, Pan Andrzej Rakowicz – od tego roku, czyli Wiceprezydent Torunia, przedstawiciel Portów Lotniczych – nie wymieniam z nazwiska, bo to jest osoba spoza regionu, więc nie chcę tutaj... Oczywiście jest dostępne i publiczne. Jest Pan Tomasz Lewandowski jako przedstawiciel Miasta Bydgoszcz i jest moja skromna osoba jako przedstawiciel Miasta Bydgoszcz. Także tak kształtują się władze. W wyniku działań, które zostały podjęte, czyli – nie ukrywam – protestów dotyczących podjęcia uchwały o zmianie nazwy i podwyższeniu kapitału jako ekwiwalentu, uchwała w tej sprawie nie została podjęta. Co do tego też były wątpliwości medialne, ale nie została podjęta i w efekcie dalszych prac, podjęto w dniu 26 lipca 2016 roku uchwałę w przedmiocie – mówię o uchwale Rady Nadzorczej, Walnego jeszcze nie było w tej sprawie – uchwałę w przedmiocie zaopiniowania i rekomendacji dla NWZA dokonania podwyższenia kapitału zakładowego spółki emisji z serii A. Podwyższenie kapitału ma być o kwotę nie mniejszą niż 4 miliony 989 tysięcy 690 złotych i nie większą niż 7 milionów 292,835 i ma być skierowany do obecnych, wszystkich akcjonariuszy. Jest to uchwała, która została podjęta przez Radę Nadzorczą. Czuję się w obowiązku, żeby o tym Państwu powiedzieć.

Oczywiście Miasto zawsze deklarowało i taka była praktyka, że będzie uczestniczyć proporcjonalnie do kapitału w podwyższaniu kapitału. Była to oczywiście deklaracja intencyjna i mam nadzieję, że Państwo nie macie pretensji, że taką deklarację bez pytania Państwa o zgodę głoszę niniejszym.

Wróćmy do wyników finansowych spółki. Czy jest aż tak źle, czy nie aż tak źle? To jest, zwykle są dwie strony: dobra i zła. Przez ostatnie pięć lat, od roku 2011

spółka wygenerowała około 29 milionów straty. To jest zła wiadomość. Jest lepsza, ponieważ w porównywalnym okresie większość lotnisk, za wyjątkiem – myślę – dwóch, trzech głównych typu Gdańsk, Modlin, Kraków, miało znacznie większe straty. Dla porównania, w poprzednich pięciu latach, czyli od roku 2006 do 2010 strata wyniosła 52 miliony, czyli spadła z 52 obecnie do 29 milionów i myślę, że od strony efektywności to jest dobra wiadomość.

Prawda, tak, jak powiedziałem, że lotniska typu Bydgoszcz, bez wsparcia ze strony właściciela nie są w stanie do końca dobrze pozyskać nowych operatorów lotniczych. Prawda druga jest zdecydowanie gorsza. Jeżeli dzisiaj mamy 330 tysięcy pasażerów rocznie, w różnych warunkach w przypadku Bydgoszczy można mówić, że około 600 – 700 tysięcy daje rentowność, w przypadku innych lotnisk mówi się o milionie pasażerów rocznie. Ale co to oznacza? To oznacza, że w tej chwili każde zwiększenie o jakiś procent liczby pasażerów generuje dodatkową stratę. Skąd takie twierdzenie? Otóż w latach 2011 do 2016 prognoza, wartość przychodów Portu Lotniczego wzrosła o 5 milionów – 5,1. W tym czasie – jeszcze muszę jedną rzecz wyjaśnić. Operatorzy funkcjonują na rynku tylko i wyłącznie na zasadzie takiej, że wiedząc, że nie są w stanie z biletu uzyskać kwoty, która sfinansuje połączenie lotnicze, szukają – muszą to delikatnie powiedzieć, żeby się zmieścić w przepisach prawa – szukają na rynku uzupełniających przychodów i z reguły te przychody zapewniają operatorom, chcąc się reklamować, jednostki samorządu terytorialnego w głównej mierze właściciele portów lotniczych, korzystając ewidentnie z formy reklamy. Prawda jest taka, że rzeczywiście Port Lotniczy – tu wróćmy jeszcze do tego – jest czymś, co promuje miasto, promuje region i sprzyja rozwojowi. Nie jesteśmy w stanie zmierzyć, ilu inwestorów nie przyszłoby do Bydgoszczy, gdyby nie było Portu Lotniczego. Tego nie wycenimy i nie określimy wartości. I jest to istotny element, ale brzmi właśnie tak, jak jest.

I teraz czarna prawda. Otóż przychody od 2011 do 2016, właściwie od 2010 wzrosły o 5,1 miliona złotych. Wydatki Miasta Bydgoszczy na promocję w tych latach, na promocję połączeń lotniczych – nie ukrywam, że była to promocja przez Port Lotniczy Bydgoszczy – tak się przypadkowo złożyło wyniosły 9,9 miliona złotych. Więc ktoś, kto jest technokratą, mógłby powiedzieć – dobrze, te dane są publiczne, to są dane ze sprawozdań finansowych i dane z naszych budżetów chociażby, ze sprawozdań – że gdybyśmy dali te pieniądze do Portu za wywieszanie reklamy na Porcie, to przychody Portu wzrosłyby prawie dwa razy więcej niż z tytułu zwiększonej liczby operacji. Nie byliśmy jedynym, który promowali Port Lotniczy – dla ułatwienia dodam. Bo w tym zakresie przynajmniej od roku 2011 mamy bardzo logiczną, moim zdaniem, współpracę pomiędzy – pochwała – jednostki, które tam się pojawiają, zaskakujące, z moich ust przynajmniej, Urząd Marszałkowski, Miasto Toruń, Miasto Bydgoszcz doszły do porozumienia, żeby promować się przez międzynarodowe połączenia lotnicze używając klucza ludnościowego – w przybliżeniu. Czyli Miasto Bydgoszcz finansuje koszt na poziomie 30%,

Toruń 17%, Urząd Marszałkowski 53%. Tak jest to finansowane, te 9,9 miliona oczywiście nie dotyczy całej kwoty, bo jak Państwo pamiętacie, w zeszłym roku lataliśmy do Karkowa, co pokazało, że potrzeba jest, tylko cena musi być niska. A zatem ktoś inny musi za to zapłacić, bo jak powiedziała Margaret Thatcher w finansach publicznych nie ma darmowych pieniędzy, tylko ktoś inny musi za to zapłacić, oczywiście nie budżet państwa, nie budżet miasta, tylko mieszkańcy, bo oni są właścicielem pieniędzy z budżetu. Łącznie przez lata poprzednie, Bydgoszcz wydała na promocję 21 milionów 616 tysięcy 2 złote i 33 grosze – też ze sprawozdań. Łącznie z kapitałem jest to powyżej 60 milionów. Także, jak Państwo widzicie, nasze działania w kierunku wsparcia Portu Lotniczego są duże. Państwa działania, nasze działania, działania poprzedników. Problem polega na tym, że tak, jak mówię Porty Lotnicze są pozostawione samemu sobie. W każdym z regionalnych portów lotniczych odpowiedzialność i ciężar finansowania z reguły leży bądź na mieście, bądź regionie, czyli województwie. Natomiast wynika to ze stosunku właścicielskiego, kto jest właścicielem, ten wspiera. Tak to faktycznie wygląda według mojej wiedzy.

W materiale macie Państwo załączony rachunek wyników, bilans za ostatni rok, po to, żeby zdjąć troszeczkę mity o tragicznej, koszarnej, czy wręcz grożącej upadłością sytuacji finansowej Portu Lotniczego. Port Lotniczy zanotował w ostatnim roku 6 milionów 158 tysięcy 376 złotych straty, ale jednocześnie w tym samym momencie – kto zna finanse chociaż troszkę, rozumie ten temat – miał 6 milionów 264 tysiące 23 złote i 45 groszy amortyzacji, która jak wiemy nie jest wydatkiem, a jest kosztem. A zatem można powiedzieć, że Port od strony płynnościowej jest zbliżony operacyjnie do zbilansowania. Nie jest w stanie tworzyć amortyzacji, ale jest zbliżony do finansowania. Według planu na rok bieżący, mogę powiedzieć, że zabraknie około 2 milionów, ale według planu – zawsze plan jest gorszy niż wykonanie, to zupełnie jak z nadwyżką operacyjną w Bydgoszczy. I myślę, że problemem głównym dotyczącym Portu jest rozwój i inwestycje, bo jak wszyscy wiemy, potrzeba inwestycji, stałe inwestycje i inwestowanie jest to konieczność, ale i szansa. I na to brakuje. Stąd jest problem. Możecie Państwo przeanalizować dane i sprawozdania finansowe. Dla ułatwienia dodam, że jak co roku są one weryfikowane przez biegłego rewidenta. Biegły rewident, poza zastrzeżeniem dotyczącym obszaru chronionego – to są problemy wszystkich portów lotniczych i nie wiążą się w trybie nagłym z wydatkiem finansowym, jest to taki niuans – nie wskazał zagrożenia dotyczącego upadłości Portu. Jest to biegły, który był wybierany z grona biegłych. Przy wyborze biegłego, jednym z warunków było doświadczenie w badaniu portów lotniczych – chyba tak to było sformułowane. Dlaczego doświadczenie w przypadku badania portów lotniczych? Przyznam się uczciwie, w bankowości gdy pracowałem, nie miałem do czynienia z Portem Lotniczym i wynikiem finansowym Portu Lotniczego, i pierwsze co zobaczyłem, patrząc na sprawozdanie, troszeczkę mnie zmroziło. Dopiero potem

zrozumiałem, że ten rynek i ta sytuacja jest nieznacznie, nieznacznie inna. Ale żeby dziegiu do tego dodać, to owszem płynnościowo, gdybyśmy nie inwestowali, to się zbliża do tego poziomu zrównowżenia, ale brak amortyzacji jest kosztem, który powoduje coroczne obniżanie o wartość straty kapitału własnego. Z tego też powodu, zgodnie z przepisami kodeksowymi, mówiącymi o konieczności podjęcia uchwały o dalszym istnieniu spółki, bo taka uchwała będzie musiała na najbliższym Walnym być podjęta, jeżeli strata stanowi kwotę przewyższającą sumę kapitału zapasowego i rezerwowego oraz 1/3 kapitału zakładowego, trzeba podjąć taką decyzję. No brzmi strasznie, groźnie i oczywiście Rada Nadzorcza podjęła taką decyzję, żeby Port Lotniczy kontynuował swoje istnienie – zaopiniowała tak. Natomiast dla uspokojenia Państwu powiem, że wartość kapitału Portu Lotniczego na dany moment to jest powyżej 60 milionów złotych. Także nie jest to sytuacja z punktu widzenia finansów mówiąca o tym, że za chwilę będzie to ogromny problem. Dlaczego nie można pozwolić do tego, żeby dopuścić do sytuacji, żeby ktoś powiedział: *A ja nie chcę tego Portu, tak?* No bo niestety trzeba by zwrócić dofinansowanie unijne. Taka jest brutalna prawda.

Nie wiem, na ile więcej można to powiedzieć, ale jak Państwo widzicie w budżetach miasta, Miasto wspiera promocyjnie. Jak Państwo widzicie, Miasto uczestniczy w podwyższaniu kapitału i nadal taka wola proporcjonalnie do wartości jest. Natomiast o przyszłości muszą zdecydować akcjonariusze z głównym udziałem akcjonariusza wiodącego, czyli Województwa Kujawsko – Pomorskiego.

To tyle z mojej strony, jeżeli jakiegokolwiek pytania, oczywiście w granicach możliwości, prawa i wiedzy, Państwu odpowiem. Dziękuję bardzo.”

Radny Stefan Pastuszewski cyt. „Panie Przewodniczący, Panie Prezydentki, czyli przedstawiciele Pana Prezydenta. Wystąpienie Pana Skarbnika mnie bardzo zaniepokoiło z uwagi na to, że ono jest bardzo jednostronne. Jest to wystąpienie finansisty, który potrafi liczyć, potrafi ustalać pewne relacje finansowe, natomiast zabrakło w tym wystąpieniu elementu zarządzania, czy współzarządzania. Bydgoszcz jest współwłaścicielem Portu i ja mam takie pytanie – ja sądzę, że Pan Skarbnik na to nie odpowie – w jaki sposób współzarządza tym Portem nie tylko poprzez przekazywanie środków, czy poprzez promowanie, ale również przez kontrolę działalności zarządu Portu? Zarząd Portu jest nadany przez Marszałka Województwa. Wiadomo, że relacje z Marszałkiem Województwa, czy z Toruniem no się są najlepsze z takich, czy innych względów i w związku z tym wymagana jest raczej wzmocniona kontrola, wzmocniona obserwacja tej ekipy, która bardzo często jest taką ekipą najemną. Ja tutaj po raz kolejny słyszę od przedstawiciela Miasta, przedstawiciela Prezydenta taki pogląd, że w zasadzie robimy wszystko, że odpowiedzialna jest Rada Nadzorcza. Ja to słyszałem, Panie Skarbniku, wtedy, kiedy interpelowałem w sprawie zespołu Polonia Bydgoszcz, którego Bydgoszcz była głównym właścicielem. Pan Prezydent powiedział, że za to jest odpowiedzialna Rada

Nadzorcza. A co Pan Prezydent zrobił, aby po prostu zmienić sytuację w Polonii? Podobnie jest też z Zawiszą. Tutaj Pan Jakubowski też ograniczył się tylko i wyłącznie do pewnych wskaźników, przedstawił taką informację historyczną, natomiast nic zarówno w Pana wystąpieniu, jak i wystąpieniu i Pana Prezydenta – mówię tutaj odnośnie Polonii, odnośnie Zawiszy – zabrakło tego czynnika oceny zarządzania, zabrakło wypowiedzi gospodarza, czy współgospodarza. Nie ulega wątpliwości, że obecny zarząd Portu wykonuje wiele pozytywnych działań, ale też popełnia wiele błędów. I pytanie, czy to jest kontrolowane, czy to jest analizowane? Czy jeżeli Pan, jako przedstawiciel Miasta w Radzie Nadzorczej, czy Pan ma kogoś do pomocy, kto jakoby monitoruje funkcjonowanie Portu Lotniczego? Są różne wypowiedzi w prasie i pasażerów, ale też i dziennikarzy analizujących sytuację, i nie wiem właśnie, czy to jest monitorowane? Port Lotniczy w Bydgoszczy jest czymś bardzo newralgicznym dla Miasta, nie powiem, że prestiżowym, ale również też i prorozwojowym. Tutaj Pan użył też konkretnie takiego wskaźnika, który uważam, że ten wskaźnik został użyty błędnie. Pan powiedział o wielkości straty w wartościach bezwzględnych, porównując w wartościach bezwzględnych do straty w Porcie Gdańsk. Przecież wiadomo, jaka jest większa liczba operacji w Gdańsku, to jest, w związku z tym straty... No tak nam powiedział, że wartość bezwzględna straty w Gdańsku i w Modlinie jest większa niż w porcie w Bydgoszczy była. Przepraszam, niech Pan nie przerywa, ja skończę. Ja się może mylę. Natomiast należałoby stratę uwzględniać w relacji do pasażera, jaka na przykład jest strata w porcie bydgoskim w stosunku do ilości pasażerów, a jaka na przykład w tym wielkim porcie, jakim jest Gdańsk? No nie znam sytuacji w Modlinie.

Poza tym kwestia to jest taka, że nawet jeśli w Gdańsku jest większa strata, to efekt promocyjny jest większy w Gdańsku. Więc generalnie rzecz biorąc, ja sądzę, że to należałoby bardziej uwzględniać, znaczy uzależniać od siebie niż po prostu przedstawiać takie fakty. W każdym razie bardzo mnie niepokoi – tutaj mówię do Pań, niech Panie przekażą Panu Prezydentowi – brak podejścia właścicielskiego, gospodarskiego do współwłasności, jakim jest port w Bydgoszczy. Chciałbym tutaj przypomnieć, że tu na tej sali, tu na tej sali powstała koncepcja portu bydgoskiego. To Rada Miasta Bydgoszczy, nie żaden Prezydent, tylko Rada Miasta Bydgoszczy podjęła decyzję, założyła tą spółkę. Ja byłem przez 4 lata przedstawicielem Zarządu Miasta w Radzie Nadzorczej Portu Lotniczego. Więc generalnie rzecz biorąc, również sama Rada, sam samorząd jest odpowiedzialny za Port Lotniczy.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „W swoim wystąpieniu chciałbym odnieść się z jednej strony do tego, co powiedział Pan Radny Stefan Pastuszewski, a z drugiej strony z tego, co też tak dość lekko powiedział Pan Skarbnik pod nazwą: *do spółki wszedł Maine w 2008 roku*. Otóż to nie tak lekko, że on sobie wszedł, tylko to była decyzja radnych Rady Miasta, którzy zdecydowali sprzedać udziały w tym Porcie Lotniczym. I w związku z tym owa

austriacka spółka funkcjonowała tam w latach 2008 – 2010. Można mieć pewnie wiele pretensji do Piotra Całbeckiego – Marszałka Województwa, a w roku 2010 radni, wśród których byłem ja, zmusiliśmy Marszałka do tego, aby akcje Portu Lotniczego w Bydgoszczy kupił za 16 milionów złotych. Po pierwsze, nikt tego nie chciał, po drugie wychodziło na to, że może to ktoś kupić, kto wcale w Bydgoszczy nie będzie prowadził działalności lotniczej w tamtym miejscu.

I kolejna kwestia. Otóż, jeżeli mówię, że w 2008 roku Rada Miasta sprzedała, to z uznaniem odnoszę się do współpracy do roku 2006 wtedy, kiedy byłem w Zarządzie Województwa z ówczesnym Prezydentem Bydgoszczy i z Radą Miasta. Otóż, to wtedy, w ramach zgodnego współdziałania pomiędzy Prezydentem a Zarządem Województwa i Radnymi Województwa, powstał obiekt, który jest dzisiejszą halą wylotowo – przelotową. I on powstał bez ani jednej złotówki pomocy środków unijnych. I być może teraz to, co powiem nie dotyczy działalności spółki, ale jest ten czas pod nazwą: *Sprawdzam*. Otóż, w miesiącu czerwcu pytałem na tej sesji, jakie działania władarze Bydgoszczy podjęli w kwestii dotyczącej doprowadzenia drogi, która tam jest, a która jest drogą gminną należącą do Gminy Białe Błota do tego, aby wyjeżdżając z Portu Lotniczego, który nazywa się Port Lotniczy Bydgoszcz, rzeczywiście pasażerowie mieli wrażenie, że wjeżdżają do miasta 400 – tysięcznego? Odpowiedziano mi wtedy, że zostaną przeprowadzone rozmowy, że zostanie wymieniona korespondencja i w związku z tym kieruję to do Komisji Uchwał i Wniosków, uprzejmie proszę o przedłożenie kopii tej korespondencji i ewentualnych spotkań, które były angażowane i realizowane przez kierownictwo Miasta Bydgoszczy z Panem Wójtem Białych Błot, żeby tę drogę doprowadzić do lepszego stanu. Nie powiem, czy te spotkania się odbywały, czy nie, bo jest to swoistego rodzaju niespodzianka, ale mnie to bardzo w tym momencie interesuje, bo my walczyliśmy nie tylko o nazwę, ale walczyliśmy o to, aby ci, którzy korzystają z tego portu, mogli korzystać z tego portu, a i też aby droga, która łączy port z drogą S5 była rzeczywiście drogą, która przystoi Miastu 400 – tysięcznemu.

Dziękuję bardzo. Głos zabiera Pani Radna Agnieszka Bąk.”

Radna Agnieszka Bąk cyt. „Ja bym chciała zapytać o te kilkumilionowe zobowiązania Ministerstwa Obrony Narodowej wobec lotniska? Czy są jakieś nowe informacje, jak ten problem zostanie rozwiązany, czy to będzie droga sądowa, czy są jakieś plany?

I druga sprawa, też związana z MON. Nie ma nas w wykazie lotnisk i lądowisk wojskowych będących w gotowości i czy MON wysłał jakiś sygnał, że chce to naprawić, że nas zdyskredytował? Dziękuję bardzo.”

Radny Bogdan Dzakanowski cyt. „Panie Skarbniku, ja bym chciał się dowiedzieć, czy również Pan jako przedstawiciel Miasta lub też samo lotnisko monitoruje nowy program, który ma być wdrożony – narodowy, mówiący o powstaniu ogromnego lotniska, czy to na bazie Modlina, czy innego? Jak

przeglądałem dokumenty zauważyłem, że niestety kilka lotnisk ma wtedy nie funkcjonować. Pytanie, czy Państwo też o tych dokumentach rozmawiacie, czy też w Ministerstwie zabiegacie o to, żeby jednak to nasze lotnisko, jednak no nie wypadło z obiegu lotnisk w kraju? Dziękuję bardzo.”

Rady Andrzej Młyński cyt. „Panie Skarbniku, Panie Prezydencie. Mam takie trzy pytania związane z Pana wystąpieniem. Otóż, pierwsze, takie zasadnicze, rodzi się takie pytanie, czy grozi upadek naszemu Portowi Lotniczemu?

Drugie, co Miasto jako współzałożyciel, czy współwłaściciel Portu Lotniczego zamierza podjąć, jakie wysiłki, aby po prostu uatrakcyjnić, aby były przychody? A trzecie, w Pana wypowiedzi była taka informacja, że zwiększenie liczby, ilości pasażerów nie gwarantuje, czy, wręcz jakby – tak to odebrałem – że generuje straty, ani zysku. Czy może Pan wyjaśnić te moje pytania. Dziękuję.”

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski cyt. „Dziękuję uprzejmie. Strata na pasażera – może niewyraźnie sprecyzowałem zdanie. Poza trzema lotniskami w Polsce – regionalnymi, czyli Gdańsk, Modlin i Kraków, pozostałe mają straty, nie wiem na ile Rzeszów, w którym niedawno powstał. I to nie chodziło mi o to, że Gdańsk ma większą stratę, tylko jest wyjątkiem od tej reguły negatywnych wyników finansowych. Jeżeli chodzi o stratę na pasażera, mamy wynik jeden z lepszych wśród lotnisk regionalnych, nie jest to drogie lotnisko. Skala strat, jeżeli się na przykład porówna lotnisko łódzkie, to jest w miarę dobrze. Nie chcę głębiej tego precyzować. Także, to jest to. I od razu druga rzecz, moje sformułowanie, że im będzie więcej pasażerów, tym większa będzie strata. No do pewnego momentu tak. Tak, jak powiedziałem, jest próg rentowności na poziomie 600 tysięcy pasażerów – takie opracowania jedne mówią, drugie mówią, że milion. Pewnie w tych granicach powinniśmy się znaleźć, ale to trzeba podwoić liczbę pasażerów, a żeby podwoić liczbę pasażerów, to trzeba ich gdzieś zmieścić. Ten terminal, jak Państwo wiecie, pomimo aktualnej rozbudowy, miałby duży problem, żeby przerobić 600 tysięcy pasażerów, a milion myślę, że na pewno. Także to też są pewne ograniczenia wzajemne, które generują kolejne potrzeby inwestycyjne.

Brak podejścia właścicielskiego jeżeli chodzi o Miasto. Proszę Państwa, ja starałem się bardzo mocno sprecyzować... Znaczy, może nie mocno, teraz mocno sprecyzuję. Sytuacja właścicielska jest możliwa i można mieć podejście właścicielskie, jak się jest właścicielem. Jeżeli się jest elementem drobnym kapitałowo, to to nie jest możliwe. Ja dlatego mówiłem, że w innych portach lotniczych właściciel dokapitalizowuje, nie może mały akcjonariusz proporcjonalnie 70 do tych 20% wymóc na drugim zmiany formy działania. To jest niemożliwe. Zasada w biznesie jest taka, że jeżeli ktoś ma 50% plus 1, to on rządzi w tym biznesie. Kropka. I nie ma tutaj ryzyka, jak się pojawiło u Pana Przewodniczącego Szopińskiego, że ktoś inny zaprzestał tą działalność. Z tego powodu, że żeby zaprzestać działalności, trzeba zmienić statut, jeżeli chce się tam magazyn utworzyć, a żeby zmienić statut, trzeba mieć 75%, jak mówiłem

poprzednio. A Maine i odpowiednio ktoś inny, kto by to kupił nie mógł mieć więcej niż 49%, po prostu.

Następna rzecz. Ciężko nam mówić o sytuacji, jak możemy wymóc na właścicielu, na zarządzie, żeby było więcej linii lotniczych. Żeby było więcej linii lotniczych, jeżeli patrzeć na inne lotniska regionalne typu Rzeszów, Lublin, Łódź, przeanalizujcie Państwo dane medialne doniesienia, czy też dane z finansów publicznych. Tam są wpłacane ogromne pieniądze. Nie możemy powiedzieć jako mały właściciel: *Główny właścicielu czuj się spokojnie, Bydgoszcz za wszystko zapłaci*. Są pewne proporcje i te proporcje, tak, jak mówiłem, Bydgoszcz nie powie, że nie zadeklaruje proporcjonalnie wzrostu. Jest to bardzo trudna sytuacja, bo chce się rozwoju, a nie ma się na to wpływu. Taka jest brutalna pozycja i sytuacja. Jeżeli chodzi o kontrolę zarządu, to w Radzie Nadzorczej z kolegą, też reprezentantem Bydgoszczy, na bieżąco monitorujemy, dyskutujemy, często się bardzo kłócimy, bo żądamy dodatkowych wyjaśnień, powodów wzrostu kosztów, a nie są duże, powodów zmiany sytuacji jeżeli chodzi o przychody, czy innych, nowych inwestycji. Wielokrotnie te konflikty są, ale tu też musimy znać proporcje i możliwość wdrożenia pewnych rzeczy. Jak ktoś zna mój charakter, to wie, że jeżeli mam inne zdanie, to strasznie ciężko dojść do zakończenia dyskusji, ale to tyle można robić, perswadować. My też mamy świadomość, że jeżeli robiliśmy postępowania na – znowuż wróć – promocje przez połączenia lotnicze i były organizowane przetargi, była kwota dofinansowania i nikt się nie zgłaszał. To potwierdza, jaki to jest rynek. Prawda jest też taka, że Bydgoszcz jako Miasto nie może wystąpić do operatorów i powiedzieć: *Drogi operatorze, zaparkuj i stwórz u nas bazę, my będziemy się promować przez te loty, które tu będą latać, bo to nie my jesteśmy głównym właścicielem*. Większe zaangażowanie głównego właściciela – przepraszam, może to nie brzmi zbyt politycznie, ale ja nie jestem politykiem – jest niestety konieczne, żeby przyspieszyć działanie tego portu. Ale miejmy też świadomość – to będzie kosztować. Stąd te problemy są. W jednym, chyba w Rzeszowie, nie, w Łodzi chyba ostatnio pojawiło się dodatkowe 20 milionów na – przepraszam, jeżeli to nie jest dokładne dane, czy może mylę się co do kwoty, to za to przepraszam. Tego typu kwoty są dorzucane do Portu, ale nie może tego zrobić samo Miasto. Jeżeli chodzi o centralne lotnisko w Polsce. Otóż, ponieważ nie są to lotniska państwowe, bo nie ma żadnej strategii państwowej w tym zakresie, to był jedynie pomysł rozwiązania za małego – zdaniem Prezesa Portów Lotniczych – lotniska w Warszawie. To nam nie zagraża. Możemy nadal funkcjonować w odpowiednich proporcjach z tego powodu, że już dzisiaj musimy konkurować z Gdańskiem, z Modlinem i z Poznaniem. To lotnisko, które się pojawi pomiędzy Łodzią a Warszawą lub nie, bo to są plany, będzie dalej niż ci konkurenci, którzy są dzisiaj. Bo dzisiaj możemy wsiąść w samochód i pojechać do Gdańska na lotnisko i niestety jest to duży problem, bo część pasażerów nam kradną. To też słuchają linie lotnicze. I apeluję do Państwa i do wszystkich

związanych z Portem Lotniczym, jeżeli ktokolwiek działał kiedykolwiek w jakimkolwiek biznesie, to wie, że mówienie o upadłości, o kłopotach finansowych, o tragedii i zagrożeniu kontynuacji działania powoduje, że większość, uczestnicząc tych, w tym biznesie, wychodzi. To nie sprzyja. My wszyscy musimy zacząć mówić pozytywnie o tym wszystkim i to daje szansę na to, żeby było ok.

Myślę, że to wszystkie, a jeżeli nie odniosłem, to spróbuje... Aha, jeszcze jedno Białe Błota. Jeżeli chodzi o Białe Błota, to jest częściowo tak, jak z samym lotniskiem. My możemy rozmawiać z Białymi Błotami....”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Panie Skarbniku, Pan będzie długo i kwiecicie mówił, natomiast ja poproszę o dokumenty. Od czerwca było sporo czasu. Dokumenty – kiedy się Państwo spotkali z Wójtem Białych Błot, pisma Pana Prezydenta, zaproszenia itd. itd. Ja znam sprawę, Komisja też zna, myśmy byli w Porcie Lotniczym i dokładnie wiemy, a teraz prosimy o efekty tego.”

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski cyt. „Dobrze. Pani Radna, przepraszam, bo umknęło mi to pytanie, nie zanotowałem? Aha, MON, Ministerstwo. Akurat przedstawiciele Bydgoszczy od samego początku byli zdania, że należy dochodzić na drodze sądowej tych należności od MON – u. Zarząd Portu próbował dłuższy czas negocjować, myślę, że nie ma odwrotu, jak wystąpić na drogę sądową. Tyle mogę na ten temat. Nie ma nas w wykazie i to też nie mamy na to wpływu. Były medialne protesty – nazwijmy to – informacje, były rozmowy, nie ma efektów na dzisiaj.”

Radny Stefan Pastuszewski cyt. „Panie Skarbniku, albo my się nie rozumiemy, albo mówiąc językiem Europosła Janusza Korwina Mikke, Pan i tutaj są trzy kropki. Jeżeli ktoś lokuje swoje środki finansowe w jakiejś spółce akcyjnej, to analizuje funkcjonowanie tejże spółki i dba o to, aby te środki były właściwie wykorzystane. Ja uważam, że Pan Prezydent, jako reprezentant samorządu lokalnego, nie wykazuje wystarczających staranności o właściwe wykorzystanie 20% środków akcyjnych, które znajdują się w Porcie Lotniczym. Zapytałem Pana Skarbnika, czy ktoś w Mieście Bydgoszczy monitoruje funkcjonowanie Portu Lotniczego nie pod kątem przepływu środków finansowych, ale pod innymi działaniami, przecież samymi pieniędzmi nie kupi się pasażera, kupi się również – założmy – sprawą właściwej reklamy, właściwej atmosfery, jakoby lepszej infrastruktury i wszelkiego tego typu działań. Ja wiem, że Pan Skarbnik nie jest do tego stworzony, natomiast mam prośbę do Pani Prezydent Wasiak, do której, póki co, żywię pewien kredyt zaufania, aby Pani, w imieniu Pana Prezydenta, oczywiście za zgodą Pana Prezydenta, zmonitorowała zarządzanie tym portem. Współwłaściciel ma prawo ocenić zarządzania, ma prawo zgłosić swoje postulaty, a nie tylko powiedzieć, że ma tylko 20% akcji i nic nie może. Bo tak, niestety, Pan Prezydent się zachowywał w przypadku Polonii Bydgoszcz i w przypadku... Tutaj szkoda, że nie ma Pana Radnego Regi, ja Jego rozumiałem, mieliśmy 1% w Zawiszy, ale nic nie robiliśmy w tym kierunku,

żeby ten 1% był właściwie wykorzystany. Przecież współwłaścicielstwo to jest nie tylko przekazywanie środków i głosowanie na Radzie Nadzorczej, to jest również analiza zarządzania, analiza funkcjonowania jednostki, w której lokujemy środki.”

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski cyt. „Ja bardzo bym nie chciał, żebyśmy kropkami się oceniali. Rada Nadzorcza ma obowiązek nadzorować każdy element działalności spółki: marketingowy, zarządzanie, finanse i każdy z tych elementów jest pokryty analizą ze strony członków Rady Nadzorczej z bardzo dużą aktywnością członków Rady Miasta Bydgoszczy i dowód na to jest w protokołach.”

Radny Andrzej Młyński cyt. „Dziękuję. Pan Radny Pastuszewski niemalże wyczerpał moje ad vocem, ale chcę niejako troszkę rozszerzyć. Po pierwsze, moje pytanie brzmiało... Nie o to chodziło, żeby pogрузić nasz Port Lotniczy, jak wspomniał Pan Radny Pastuszewski, dawniej w poprzednich kadencjach właśnie doprowadziliśmy do tego, że on w ogóle zaistniał, ale pytanie moje, ponowione, jako zarządca, jako współzarządca, jakie ma plany, aby – powiedzmy, żeby to źle nie zabrzmiało – ratować, aby spowodować, żeby nasz port mógł się rozwijać? Dziękuję.”

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski cyt. „Po pierwsze, będziemy uczestniczyć, jeżeli Rada na to wyrazi oczywiście zgodę, proporcjonalnie do kapitału w podwyższeniach kapitału, jeżeli takie będą konieczne, a są. Po drugie, będziemy starali się umieszczać w budżecie tak, jak jest to nadal, promocje za pośrednictwem lotów, a w przyszłym roku kończy się umowa Ryanaira i będziemy wspierać w zakresie, w jakim mamy możliwość fizyczną, rozwój działalności lotniczej tego portu.

Natomiast upadłość, moim zdaniem, tej spółce nie grozi. Owszem, zależy od dofinansowań, dokapitalizowania regularnego i finansowania promocji przez połączenia lotnicze, jakkolwiek wewnętrznie sprzecznie te dwa słowa nie brzmią.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Panie Skarbniku, bardzo serdecznie dziękuję za pouczenie, że koniecznie przy sprzedaży przez Maine, tutaj musiała być prowadzona działalność lotnicza, niemniej przy sprzedaży spółki Zawiszy miała być też prowadzona działalność piłkarska na poziomie II ligii, bądź I i co?”

Radna Grażyna Kufel cyt. „Ja może odniosę się do wypowiedzi Pana Stefana Pastuszewskiego. Z całym szacunkiem, Panie Stefanie, ale prosiłabym, żeby Pan nie wątpił w kompetencje i fachowość Pana Skarbnika. To jest raz.

Dwa. Chciałabym, żeby Pan dostarczył, przynajmniej mnie, pisma, gdzie Pan sprawował władze, gdzie Pan był odpowiedzialny za tego rodzaju zadania i co Pan zrobił przez okres 4 lat? Dziękuję.”

Radny Rafał Piasecki cyt. „Dziękuję Panie Przewodniczący. Szanowny Panie Skarbniku, chciałbym doprecyzować kilka informacji i je uaktualnić. Obecny Marszałek Województwa Piotr Całbecki sam przyznał, że jeszcze do tej pory nie uczestniczył w żadnym ze spotkań chociażby z Ministerstwem Obrony Narodowej z Panem na przykład Bartoszem Kownackim, z Wiceministrem Obrony, a wszelkie informacje i żale dotyczące braku współfinansowania bydgoskiego lotniska przez MON dotyczą, jak powiedział Pan Całbecki, jeszcze byłego Ministra Siemoniaka. To na wstępie. Bo wszyscy mówimy o tym, że MON nie dofinansowuje, nie dofinansowuje i dalej nie dofinansowuje. Natomiast sam Pan Wiceminister Kownacki powiedział, że jeszcze w tej sprawie nikt się z nim nie kontaktował, a jest skory do rozmów. To po drugie. Jeżeli jest to jakiegokolwiek pomówienie lub informacja nieprecyzyjna, proszę o przykład na piśmie, by obalić to, co teraz powiedziałem. Ja jestem tego pewny na 100% i jeżeli ktoś ma kontrargument, proszę o fakt. To po pierwsze.

Więc po pierwsze, Pan, jako przedstawiciel Bydgoszczy w Porcie Lotniczym, uważam, że jeżeli Pan jeszcze nie wystąpił, to uprzejmie proszę o tą inicjatywę, aby Port Lotniczy Bydgoszcz wystąpił do MON – u z prośbą o rozmowę i o informację o współfinansowanie. Ponieważ, jak wiemy, bydgoskie lotnisko ma status lotniska wojskowego i póki co prowadzi działalność cywilną na zasadzie użyczenia.

Po drugie, za chwilę będziemy rozmawiali odnośnie zakupu hali targowej za kwotę super – okazyjną 5 milionów zł, zależy jak komu super – okazyjną, i tak, jak Pan Skarbnik powiedział, że tutaj nie mamy żadnej wizji w porcie itd., tak moglibyśmy te pieniądze przeznaczyć, ale jeżeli nie ma wizji rozwoju, no to ich nie przeznaczymy. Na bydgoską halę targową, mam nadzieję, że przedstawi nam Pan wizję, na co my te pieniądze mamy przeznaczyć i jak rozumiem no nie mrozić, tylko inwestować. Więc jeżeli na bydgoską halę targową przeznaczymy 5 milionów złotych, to tym bardziej widziałbym zasadne przeznaczyć 5 milionów złotych na rozwój bydgoskiego lotniska i na inwestycje. Jeżeli tutaj nie widzimy perspektyw w rozbudowie, to nie rozumiem porównania ważności spraw do hali targowej, gdzie, jak rozumiem, Pan Prezydent no i Pan jako finansista Pana Prezydenta tą rozbudowę i tą inwestycję widzi. To tyle. Dziękuję.”

Radny Bogdan Dzakanowski cyt. „Panie Skarbniku, ja bardzo dziękuję, że Pana wystąpienie i Pana informacja w końcu dotarła do Radnych Rady Miasta Bydgoszczy. Stało się to o godzinie 12²⁵ dzisiaj, że możemy się z tym zaznajomić i podyskutować, oczywiście się przygotować merytorycznie do Pana wystąpienia. Dziękuję.”

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak cyt. „(...) Zakresu nadzoru właścicielskiego w części przekraczającej kwestie finansowe, chciałam powiedzieć tak, że finanse oczywiście służą generalnie do jakby nadzoru poprawności bieżącego zarządzania firmą i nie jest tak, że one nie mają związku z oceną jakości tego zarządzania. Rozumiem, że naturalnym jest, że Pan

Skarbnik głównie na tym instrumencie opiera swój sposób nadzorowania firmy. Ale oczywiście dwie pozostałe kwestie, która ja bym oceniła jako badanie sensowności strategicznej, zaangażowania się właścicielskiego Bydgoszczy w to przedsięwzięcie i dosyć ważny, może związany z pewną, publiczną funkcją samorządu, też jakby w sprawdzanie, czy monitorowanie jakości obsługi, takiej pasażerskiej. To oczywiście jest bardzo ważny element. Ja chcę powiedzieć, że na poziomie strategicznym, tak, jak ja rozumiem, to nie jest mój bezpośredni, powiedziałabym, w podległości problem, ale interesuję się tym, to rozumiem, że została podjęta decyzja, tutaj przez Miasto i ona jest dosyć chyba niesporna, że niezależnie od dzisiaj deficytowości tego przedsięwzięcia, to zaangażowanie się w lotnisko takiego Miasta jak Bydgoszcz ma wymiar strategiczny, rozwojowy dla Miasta. I co do tego, tutaj sporu nie ma, dlatego, że takie zaangażowanie jest. Tutaj sobie pozwolę się nie zgodzić, że możemy to porównywać z zaangażowaniem w jakikolwiek klub piłkarski, ponieważ materia jest inna i znaczenie strategiczne jest zupełnie nieporównywalne. Natomiast ja się z tym zgadzam, wydaje się, że tak, jak Pan Skarbnik mówił, Bydgoszcz na tle lotnisk o charakterze regionalnym, te, które są w Polsce, radzi sobie w miarę poprawnie. Znaczący, nie można powiedzieć, że to jest jakiś taki pomysł, który nie rokuje z realizowania tych strategicznych celów, które sobie tutaj zakładamy przy tym przedsięwzięciu. Ważne jest też, żeby udział taki, jaki pieniądze angażuje Bydgoszcz była adekwatna do pewnego uwzględniania bydgoskiego sposobu patrzenia na rolę strategiczną w systemie transportowym Bydgoszczy jako pewnego centrum lokalnego i też ponadlokalnego, żeby o te funkcje zadbać i o nie zabiegać. I my to robimy, my to robimy. No oczywiście można powiedzieć, że robimy to mniej lub bardziej doskonale. Wszelkie sygnały w tej sprawie są mile widziane, szczególnie mile widziane są te, które dotyczą tej obsługi pasażerskiej, dlatego, że tutaj my właściwie zdani jesteśmy akurat w tej sprawie... Nie mamy żadnego własnego monitoringu, o ile wiem, zbierania skarg, to jest pewna no przypadkowość. To powinno robić właściwie lotnisko w ramach normalnej, tak, jak każdy przewoźnik, znaczący nie przewoźnik, tylko właściciel zarządzający pewną infrastrukturą publicznie dostępną i realizującą usługi wobec ludzi. I tutaj rzeczywiście możemy się zastanowić nad może takim lepszym, bardziej uporządkowanym sposobem monitorowania tego z punktu widzenia miasta, nie tylko z punktu widzenia lotniska jako jednostki gospodarczej, jako podmiotu gospodarczego. Także to jest – myślę – jakiś pomysł, który na pewno trzeba by było uzupełnić, nasz ogląd no tej struktury, bo też pokazuje nam na ile nasze nadzieje na wypełnianie pewnej funkcji strategicznej się potwierdzają na poziomie, na przykład poziom obsługi pasażerskiej. To tyle.”

Radny Janusz Drozdalski cyt. „Dziękuję. Chciałbym dołączyć się do tej dyskusji na temat Portu Lotniczego, na temat kontroli i pracy zarządu. A co to znaczący kontrola pracy zarządu? No to znaczący wpływ na zarząd, żeby zmienił swoje działanie w takim, czy w innym kierunku. Trzeba sobie

uzmysłować pewną rzecz, ponieważ sytuacja jest taka skomplikowana, ponieważ tu się nakładają no przynajmniej dwa elementy. Pierwszy to taki emocjonalny, nasz bydgoszczan, przy okazji taki no może lokalny patriotyzm, że lotnisko jest nasze, bydgoskie w Bydgoszczy. Ale chciałbym zwrócić uwagę, że lotnisko nie jest zupełnie nasze, my mamy tylko dwadzieścia parę procent, lotnisko jest... Większościowym właścicielem jest zarząd Województwa. Tak. Więc oni mają decydujący wpływ na to. I przy całym szacunku, i tutaj do wypowiedzi wcześniejszych, że za mało, przedstawiciel Bydgoszczy tutaj przedstawiający sprawę Pan Skarbnik, że zbyt mało, może niedokładnie. Ja chcę powiedzieć, że to nie jest prawda, można najdokładniej kontrolować, wyciągać wnioski, te parametry ekonomiczne, o których tu Pani Prezydent powiedziała, rzeczywiście pewne działania mierzy się parametrami ekonomicznymi, bo nie ma innej możliwości odkąd Fenicjanie pieniądze wymyślili. Natomiast, to, co my emocjonalnie rozumiemy, że nie jest po naszej myśli, że coś źle, że tamto nam przeszkadza, no to niestety takie jest prawo, wynikające z kodeksu cywilnego, wynikające z prawa handlowego, że jak coś jest spółką, to większy głos, więcej do powiedzenia mają ci, co mają większy udział, oczywiście poza jakimiś granicznymi dotyczącymi likwidacji, czy jakichś skrajnych, gdzie tam powiedzmy 75 – 80% musi być głosów „za”, bądź „przeciw”. Ja tu chciałbym powiedzieć, że sytuacja jest trudna z punktu widzenia Bydgoszczy, Portu Lotniczego, wpływania na to, co w Porcie Lotniczym się dzieje. Ja bym nie dezawuował tego monitoringu, tej kontroli, która z ramienia Bydgoszczy, tutaj dwóch przedstawicieli, w tym obecny Pan Skarbnik wykonują, bo uważam, że właśnie te parametryczne oceny są bardzo istotne i nie można bez tego się obyć. Dziękuję bardzo.”

Radna Agnieszka Bąk cyt. „(...) Pana Radnego Piaseckiego. Pan Kownacki z pewnością problem zna, ponieważ jest bydgoskim posłem i to już kolejną kadencję. I generalnie obszernie też wypowiadał się w bydgoskiej Wyborczej z 21 września i jasno powiedział, że pieniądze dla bydgoskiego Portu się nie należą. Więc, czy jest w ogóle sens spotykać się z kimś, kto już ma wyrobione zdanie? Dziękuję bardzo.”

Radny Rafał Piasecki cyt. „Tak jest, Panie Przewodniczący, bo z reguły jest tak, że to radni jednak pytają osobę referującą, a nie sami sobie odpowiadają na pytania. Więc tak bym prosił, żeby ten tryb, jak do tej pory Pan Przewodniczący preferował, zachować.

Oдноśnie tego, Pani Radna, to tylko powiem, że jeżeli nikt nie spyta, to nigdy nie będzie wiedział. Więc, jeżeli uważa Pani, że nie warto spytać Ministra, wystąpić z wnioskiem, to gratuluję. No to dalej siedzmy cicho i może niech Port upadnie, bo tak lepiej. Gratuluję.”

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski cyt. „Zarząd spółki spotykał się z Ministerstwem Obrony Narodowej wielokrotnie, także obecnie. Dziękuję.”

Ad. pkt 11

Informacja na temat powstania Stowarzyszenia Metropolia Bydgoszcz.

Doradca Prezydenta Miasta, Pełnomocnik ds. utworzenia metropolii Łukasz Krupa poinformował, iż na początku bieżącego roku 21 jednostek samorządu terytorialnego, w tym Miasto Bydgoszcz, podjęło uchwałę o tworzeniu wspólnie Związku Metropolitalnego. Niestety do tego nie doszło, ponieważ rząd nie wydał rozporządzeń wykonawczych do ustawy. W zastępstwie tego zapowiedział zmianę tej ustawy w takim kierunku, aby utworzenie metropolii ustawowej, z finansowaniem z budżetu państwa, było możliwe tylko i wyłącznie dla Śląska. W dniu wczorajszym rząd przyjął projekt takiej ustawy o Metropolii Silesja dla Śląska, ma ona powstać w połowie 2017 roku z finansowaniem od 2018 r. Będzie to jedyna metropolia, która powstanie, wszystkie pozostałe ośrodki, aglomeracje tą współpracę organizują w inny sposób. Mówił o tym, kiedy dyskutowano o uchwale dotyczącej powołania Stowarzyszenia Metropolia Bydgoszcz, czyli zawiązania formy współpracy z naszymi partnerami na mocy stowarzyszenia, tak, ja to działa w Poznaniu, czy Gdańsku. Jest to alternatywna forma współpracy, która ma na celu budowanie potencjału gospodarczego, wizerunkowego, pewnej marki metropolitalnej wzorem Gdańska, czy Poznania, które od 5 lat takie stowarzyszenia mają. We Wrocławiu działa to w formie spółki, w której udziałowcami jest ponad 20 podmiotów. Natomiast w różnych regionach, w różny sposób duże ośrodki miejskie zacieśniają współpracę ze swoimi okolicznymi partnerami, bo jest to proces naturalny i z korzyścią dla wszystkich. W Bydgoszczy ten proces wyglądał w ten sposób, że 100% gmin, które wyraziły chęć utworzenia związku metropolitalnego, obecnie współtworzą wspólnie z Bydgoszczą Stowarzyszenie Metropolia Bydgoszcz. Po raz kolejny, w drodze stosownej uchwały, gminy te podjęły decyzję o wejściu do Stowarzyszenia jako alternatywy związku metropolitalnego, ustawowego. Do końca sierpnia br. wszystkie gminy oraz dwa powiaty, podjęły stosowne uchwały. Obecny skład jest taki, że wszystkie gminy z powiatu bydgoskiego oraz powiatu nakielskiego wchodzi w skład Stowarzyszenia, a także powiat nakielski i bydgoski, ponadto z powiatu żnińskiego Żnin, Barcin, Łabiszyn, z powiatu inowrocławskiego Rojewo oraz z powiatu świeckiego Gmina Pruszcz. Daje to łącznie 21 jednostek samorządu terytorialnego.

W dniu 15 września odbyło się spotkanie założycielskie w gronie wszystkich członków założycieli. Głównym punktem spotkania było omówienie poprawek do statutu, który był konsultowany przez okres wakacji. Dodał, iż radni również takowy statut otrzymali celem konsultacji. Kilka gmin złożyło swoje poprawki, jeden z radnych Rady Miasta Bydgoszczy Pan Stefan Pastuszewski również przesłał swoje uwagi do przedmiotowego statutu. Wszystkie poprawki były omówione w czasie spotkania założycielskiego i członkowie – założyciele, czyli władze poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego, w drodze

głosowania, przyjmowali lub odrzucali poszczególne zmiany. Przyjęto również uchwały o: powołaniu Stowarzyszenia, przyjęciu statutu, wyborze władz, czyli wszystkie uchwały, które są niezbędnymi dokumentami, załącznikami do wniosku rejestracyjnego do sądu. Obecnie trwa procedura rejestracji w sądzie. Za kilka tygodni Stowarzyszenie Metropolia Bydgoszcz formalnie powstanie. Będzie wówczas można zacząć funkcjonować.

Ponadto poinformował o składzie zarządu Stowarzyszenia. Statut określił funkcje prezesa oraz zastępców prezesa w taki sposób, że Prezesem Zarządu będzie Prezydent Miasta Bydgoszczy. Początkowo propozycja była, aby dwóch starostów powiatów, z których wszystkie gminy wchodzi do zarządu, byli automatycznie wiceprezesami, na co członkowie – założyciele wyrazili zgodę. Sugestia była również taka, aby w funkcji wiceprezesa był reprezentowany przedstawiciel gminy, która nie wchodzi w skład powiatu bydgoskiego i nakielskiego. Przy pełnej aprobacie członków – założycieli oddano tę kwestię do dyspozycji pięciu gminom, które nie wchodzi w skład zarówno powiatu bydgoskiego, jak i nakielskiego. Przedstawiciele tychże gmin, na krótkim spotkaniu, wytypowali Burmistrza Żnina Pana Roberta Luchowskiego jako trzeciego Wiceprezesa Stowarzyszenia. Pozostałych trzech członków zarządu wybrano w głosowaniu tajnym. Zostali nimi Wójt Gminy Osielsko Pan Wojciech Sypniewski, Wójt Gminy Rojewo Pan Rafał Żurowski oraz Burmistrz Gminy Solec Kujawski Pani Teresa Substyk.

Do składu Komisji Rewizyjnej, w głosowaniu tajnym, zostali wybrani: Burmistrz Gminy Koronowo Pan Stanisław Gliszczyński, Wójt Gminy Pruszcz Pan Dariusz Wądołowski oraz Burmistrz Gminy Kcynia Pan Marek Szaruga.

Zwrócił uwagę, że we władzach Stowarzyszenia są reprezentowane wszystkie powiaty wchodzące w jego skład. Takie ustalenia zapadły przy pełnej zgodzie oraz partnerstwie, które przyświeca tworzeniu tego Stowarzyszenia. Decyzją członków – założycieli każdy powiat, wchodzący w skład Stowarzyszenia jest reprezentowany w jego władzach.

Ponadto poinformował, iż brał udział w Kongresie Regionów, który odbywał się w dniach 26 – 27 września br. we Wrocławiu. Pierwszym wykładem inauguracyjnym spotkanie był temat metropolii zarówno tych globalnych, jak i regionalnych. Gościem specjalnym była Pani Profesor Saskia Sassen, Holenderka, która od lat mieszka w Stanach Zjednoczonych, wykładowca Uniwersytetu Chicagowskiego oraz London School of Economics. Zajmuje się ona migracjami, globalnymi metropoliami oraz polityką miejską. W swoim wykładzie zwróciła uwagę na jeden aspekt, mianowicie, że metropolie o charakterze regionalnym, czyli te, które powstają w naszym kraju, mają odrębną rolę niż metropolie globalne. One nie powinny i nie muszą mieć aspiracji, kompleksów, równania do metropolii wielomilionowych, bo ich zadaniem powinno być głównie budowanie potencjału w danym regionie, pewnej przewagi konkurencyjnej, indywidualnej tożsamości, lokalnej marki w regionie. Uważa, że patrząc na Gdańsk, Poznań, czy inne miasta, które od

kilku lat to czynią, zmierza to właśnie w tym kierunku. Stowarzyszenie Metropolia Bydgoszcz może być bardzo dobrym załącznikiem do tego, aby w tym regionie było głównym ośrodkiem gospodarczym z dużym potencjałem. W najbliższych latach działalności z pewnością uda się zbudować rozpoznawalną markę nie tylko w kraju, ale i poza nim.

Radny Mirosław Jamroży podziękował za przedstawione informacje. Przypomniawszy, iż na spotkaniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości z Panem Prezydentem oraz Pełnomocnikiem Ł. Krupą postanowiono, iż przedstawiciel Klubu PiS w osobie Radnego S. Pastuszewskiego będzie uczestniczył we wszystkich pracach zespołu ds. utworzenia Stowarzyszenia Metropolia Bydgoszcz. Jak wiadomo, na takie spotkanie Radny S. Pastuszewski nie został ani razu zaproszony. Chciałby, aby wcześniej poczynione ustalenia były wykonywane. Klub Radnych PiS, który spotyka się cyklicznie, chciałby pozyskiwać tego typu przydatne informacje.

Zaapelował, aby nie pomijać Radnego S. Pastuszewskiego w pracach przedmiotowego zespołu i na każde spotkania zapraszać jego osobę.

Doradca Prezydenta Miasta, Pełnomocnik ds. utworzenia metropolii

Łukasz Krupa wyjaśnił, iż ostatni raz takie ustalenia zapadały w momencie podejmowania uchwały w sprawie wyrażenia zgody na powołanie i przystąpienie do Stowarzyszenia Metropolia Bydgoszcz. Miało to miejsce po spotkaniu w Wójtami, Burmistrzami, w którym brał udział przedstawiciel Metropolii Poznań, przedstawiający informacje na temat działalności tamtejszej metropolii. Od tamtego czasu, jedynym spotkaniem, które się odbyło, było spotkanie założycielskie. Wszystkie prace odbywały się roboczo w poszczególnych gminach i powiatach, gdzie osobiście brał udział. Spotkania nie odbywały się w ratuszu bydgoskim.

Natomiast w kwestii konsultacji statutu poinformował, iż takowy projekt został przekazany do Biura Rady Miasta, który następnie trafił do radnych. Zapewnił, iż uwagi do statutu zgłoszone przez Radnego S. Pastuszewskiego, rozpatrywał wspólnie z radcą prawnym. Jednocześnie dodał, iż był zobligowany do tego, aby wszystkie uwagi przejrzeć i omówić. Następnie były one omawiane, łącznie z wyczytaniem kto je zgłosił, na spotkaniu założycielskim, w którym brali udział tylko i wyłącznie władarze poszczególnych gmin, gdyż taki był charakter tego spotkania. Żadnych, innych roboczych spotkań w międzyczasie nie było. Zatem nie można mówić o tym, że ktoś był pomijany.

Radny Stefan Pastuszewski wyraził uznanie dla Pana Pełnomocnika Ł. Krupy za wykonaną pracę, za energię i zaangażowanie w dzieło, które nie do końca mieści się w kategoriach typowego działania samorządu lokalnego. Jest to duże osiągnięcie.

Podziękował za otrzymywane materiały, które, w miarę swoich możliwości, starał się konsultować. Uważa, że statut, do którego wniósł drobne poprawki

kosmetyczne, był dobrze przygotowany. Dodał, iż dobrze byłoby, aby zgodnie z przyjętym przez Prezydenta Miasta ustaleniem na posiedzeniu Klubu Radnych, jego osoba, bądź któregokolwiek z radnych była zapraszana na spotkania, jako obserwatora, bez prawa głosu. Jest to o tyle ważne, bowiem sprawa metropolii bydgoskiej w takim kształcie jest sprawą społeczną, budzącą duże zainteresowanie. Dodał, iż jest to dla niego szczególnie ważne, ponieważ jest członkiem – założycielem i członkiem zarządu Stowarzyszenia Społecznego Metropolia Bydgoska.

Ad. pkt 12

Informacja na temat pozyskiwania funduszy europejskich za II/III kwartał 2016 r.

p.o. Dyrektora Wydziału Funduszy Europejskich Zofia Smolińska przedstawiła, w formie multimedialnej prezentacji, informację nt. pozyskiwania funduszy europejskich za II/III kwartał 2016 r.

Prezentowany materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 13

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz – Dziekiowska przedstawiła projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Fordon – Park Akademicki” w Bydgoszczy. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Radny Lech Zagłoba – Zyglar zapytał, czy w przedmiotowej sprawie wypowiedziała się Rada Osiedla Nowy Fordon?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz – Dziekiowska poinformowała, iż zawsze stosowne Rady Osiedla zostają zawiadomione o wyłożeniu planu do wglądu publicznego. Dodała, iż Rada Osiedla Nowy Fordon nie zabrała głosu w tej sprawie.

Radny Lech Zagłoba – Zyglar oznajmił, iż rozmawiał z przedstawicielami Rady Osiedla, która zgłaszała uwagi.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz – Dziekiowska powiedziała, iż Rada Osiedla nie zgłosiła uwag i nie podjęła rozmowy w przedmiotowej sprawie.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 13a 15 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/635/16.

Ad. pkt 14

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz – Dziekciowska przedstawiła projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Łęgnowo – Ernsta Petersona” w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Radna Grażyna Szabelska zapytała, czy na wskazanym terenie nie ma obiektów, będących pod opieką konserwatora zabytków?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz – Dziekciowska odpowiedziała, iż takich obiektów nie ma na przedmiotowym terenie.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 14a 18 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/636/16.

Ad. pkt 15

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz – Dziekciowska przedstawiła projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Łęgnowo – Toruńska” w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 15a jednomyślnie tj. 22 głosy „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/637/16.

Ad. pkt 16

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz – Dziekciowska przedstawiła projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście – Bazylika pw. św. Wincentego a Paulo” w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 16a *jednomyślnie tj. 22 głosy „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/638/16.

Ad. pkt 17

Dyrektor ds. Rozwoju Miejskich Wodociągów i Kanalizacji Włodzimierz Smoczyński przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju i Modernizacji Urzędzeń Wodociągowych i Kanalizacyjnych na lata 2017 – 2021.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Tomasz Puławski poinformował, iż obecnie rząd dyskutuje nad nowelizacją ustawy prawo wodne. Jeden z zapisów, który ma się tam pojawić dotyczy wprowadzenia opłat za wodę pobieraną do różnych celów. W związku z tym pojawiają się protesty wielu środowisk, które czują się zagrożone wprowadzeniem nowych opłat. Zapytał, czy w związku z planami rządu istnieje zagrożenie, iż nałożone opłaty za pobór wody zarówno powierzchniowej, jak i podziemnej będą odczuwalne przez mieszkańców? Czy zatem wzrośnie cena metra sześciennego wody dla klientów indywidualnych, czy MWiK przeprowadzały jakiegokolwiek symulacje, szacunki w oparciu o ogłoszone przez Ministerstwo plany wprowadzenia takowych opłat?

Dyrektor ds. Rozwoju Miejskich Wodociągów i Kanalizacji Włodzimierz Smoczyński przyznał, iż takie projekty są prowadzone, jednak nie ma obecnie konkretnych danych, w oparciu o które można by powiedzieć, jaka będzie nowa taryfa. Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w stosownym czasie wystąpią

z propozycją nowej taryfy do Rady Miasta. Trudno powiedzieć, czy wskazane opłaty wpłyną na cenę wody dla mieszkańców, ponieważ nie są znane ich końcowe wartości. One dopiero są w rządzie procedowane. Trzeba zdawać sobie sprawę, że jeśli zostaną podniesione opłaty, czyli koszty, może to wpłynąć na cenę. Niewiadomo jaki to będzie wzrost, stąd nie można określić jego wpływu na cenę. Pewne jest, że koszty muszą być pokryte opłatami.

Radny Jarosław Wenderlich powiedział, iż przedmiotowy projekt uchwały był objęty porządkiem obrad Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Dyskutowano m.in. o tym, iż projekt uchwały nie trafił do Rad Osiedli. Zapytał, kiedy wpłynął wniosek do Prezydenta dotyczący podjęcia przedmiotowego projektu uchwały? Od momentu wpłynięcia takowego wniosku, są 3 miesiące na podjęcie uchwały. Inaczej, uchwała i tak wejdzie w życie, zgodnie z tym, iż taki wniosek został przedłożony.

Ponadto zapytał, dlaczego na przedmiotowym dokumencie nie ma podpisu ani Prezydenta Miasta, ani Zastępcy Prezydenta? Kto wyszedł z inicjatywą uchwałodawczą?

Dyrektor ds. Rozwoju Miejskich Wodociągów i Kanalizacji Włodzimierz Smoczyński odpowiedział, iż nie pamięta dokładnej daty przedłożenia projektu uchwały. Niemniej takowa propozycja została złożona Panu Prezydentowi stosownie do przyjętych terminów.

Radny Jarosław Wenderlich zapytał, czy były uwagi Pana Prezydenta do przedmiotowego dokumentu i czy zostały one uwzględnione? Chciałby, aby wszyscy radni mieli jasność w tym temacie.

Dyrektor ds. Rozwoju Miejskich Wodociągów i Kanalizacji Włodzimierz Smoczyński poinformował, iż na posiedzeniu Kolegium była rozpatrywana kwestia dot. ul. Brzegowej i ona została uwzględniona.

Radny Mirosław Jamroży przyłączył się do głosu pełnego obaw co do ewentualnego podwyższenia cen dla mieszkańców Bydgoszczy. Ustawa, która wejdzie w życie będzie dotyczyła całego kraju. Zwrócił uwagę, iż nie jest to żaden wymysł rządu RP, lecz dostosowanie do dyrektyw Unii Europejskiej.

Ponadto powiedział, iż ma świadomość, że regulamin określa, iż tego typu materiały radni powinni otrzymywać na 7 dni przed sesją Rady Miasta. Jednak, przeanalizowanie takiego dokumentu zajmuje dużo czasu. Poprosił Przewodniczącego Rady Miasta o rozważenie w przyszłości zmiany trybu przekazywania tego typu materiałów dla radnych, czyli przedłużenia tego terminu. Oznajmił, iż nie jest w stanie przeanalizować szczegółowo tak obszernego materiału w ciągu 7 dni.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński podzielił uwagę przedmówcy. Poinformował, iż w tej sprawie skierował do Prezydenta Miasta interpelację w temacie dotyczącym konsultacji społecznych. Takie materiały

powinny zostać przedłożone radnym nieco szybciej, ale powinno także być przedmiotem zainteresowania publicznego.

Radny Rafał Piasecki powiedział, iż na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pytał przedstawicieli MWiK o poniesione koszty związane z przekazaniem w 2013 roku kwoty 1 mln. 250 tys. zł. na sprawdzenie kanalizacji deszczowej. Obecnie został przedłożony projekt uchwały, który mówi o kolejnej modernizacji na najbliższe lata z pozyskaniem środków unijnych. Dotychczas MWiK nie rozliczyły się z poprzedniego zadania. Dodał, iż otrzymał ogólną informację, że do dnia dzisiejszego za zapłacone faktury MWiK wydał ponad 517 tys. zł, a koszty poniesione to kwota 475 tys. zł. Oznajmił, iż nie satysfakcjonuje go ta informacja, ponieważ nie wie, co to są za koszty, czy dotyczą one zakupu paliwa, samochodu, czy to są jakiegokolwiek inne koszty? Zapytał, na jakim etapie Wodociągi są jeśli chodzi o kanalizację deszczową i wykonanie uchwały z 2013 roku? Obecnie debatuje się nad kolejnymi modernizacjami, które MWiK ma w mieście wykonać, w sytuacji gdy z poprzedniej się nie wywiązano. Być może działania te są prowadzone równoległe, radni nie są o tym poinformowani. Poprosił Dyrektora W. Smoczyńskiego o dokładne sprecyzowanie informacji:

- jak wygląda proces modernizacji kanalizacji deszczowej?
- kiedy będzie formalnie przekazany z ZDMiKP do WMiK?
- jakie to będą kwoty?
- jaki koszt do tej pory poniosły MWiK z wyszczególnieniem, za co zostały zapłacone faktury?

Wówczas będzie pełna jasność i będzie można z czystym sumieniem przyjąć kolejne projekty uchwał takie, jak np. obecna odnośnie kolejnych etapów modernizacji bydgoskich Wodociągów.

Dyrektor ds. Rozwoju Miejskich Wodociągów i Kanalizacji Włodzimierz Smoczyński wyjaśnił, iż przedmiotowy plan inwestycji nie dotyczy kanalizacji deszczowej, a jedynie kanalizacji sanitarnej i wodociągowej. W odrębnym trybie zostanie przedstawiony zakres kanalizacji deszczowej i jej modernizacji. Obecnie jest kończony projekt na kwotę około 200 mln. zł. do złożenia o środki unijne. Zaawansowanie jest prawie stuprocentowe, ponieważ poprzedni termin złożenia wniosku był określony na 19 września. Został on przesunięty na 24 października, obecnie prace jeszcze trwają i są na ukończeniu.

Jeśli chodzi o koszty, MWiK w ciągu dwóch dni nie były w stanie zestawić wszystkich faktur za zadania dot. kanalizacji deszczowej. Generalnie za te pieniądze zostały wykonane prace związane z inwentaryzacją, oceną techniczną, wyceną oraz inne prace niezbędne do opracowania wniosku. Na dzień dzisiejszy ta kwota wynosi prawie 1 mln. zł. Po zakończeniu procedowania wniosku unijnego, zostanie przedstawione pełne rozliczenie.

Radny Rafał Piasecki poprosił, aby szczegółowe informacje w tej sprawie zostały przesłane do Biura Rady Miasta, na ręce Przewodniczącego RM. Dodał

jednocześnie, iż mijają 2 lata i nie ma żadnego podsumowania kosztów, oprócz informacji ogólnej dot. 1 mln. zł, którą otrzymał w dniu dzisiejszym. Przekłada to się obecnie na jego głos. Chciałby mieć pewność, że Wodociągi, które otrzymują pieniądze, w racjonalny sposób nimi gospodarują, plany modernizacji są uszczegółowione i kolejny etap, czyli obecny projekt uchwały, Rada Miasta Bydgoszczy może Spółce powierzyć, ponieważ sprawnie wywiązuje się ze swoich zadań.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poprosił o jednoznaczne stwierdzenie, czyj to jest materiał, czy Miejskich Wodociągów i Kanalizacji, czy też Prezydenta Miasta?

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak poinformowała, iż formalnie jest to materiał Miasta, który został przygotowany merytorycznie przez MWiK, jak każdy tego typu dokument. Miasto nie ma własnej struktury, innej niż MWiK, do profesjonalnego opracowania planu inwestycyjnego MWiK-u, który realizuje zadania powierzone w zakresie usług komunalnych dostarczania wody i zagospodarowania ścieków.

Podkreśliła, iż jest to materiał przygotowany przez MWiK, zaakceptowany do przedłożenia Radzie Miasta przez Miasto.

Ponadto odniosła się do kwestii procedowanego nowego prawa wodnego, jego wpływu na decyzje dotyczące MWiK i gospodarki wodnej. Jeśli chodzi o ustawę o nowym prawie wodnym, dobiegają końca prace na poziomie uzgodnień międzyresortowych. W bieżącym tygodniu komitet ekonomiczny Rady Ministrów miał zatwierdzić ten projekt i należy się spodziewać, że w najbliższym czasie projekt uzyska status formalnego projektu rządowego w wersji ostatecznej. Z wiedzy, jaką posiada, w trakcie uzgodnień międzyresortowych złożono bardzo dużo uwag. Zatem, projekt, który do niedawna był umieszczony na stronie internetowej, już w wyniku tych konsultacji zdezaktualizował się. To powoduje, że na dzisiaj nie mamy na tyle szczegółowych informacji, by móc powiedzieć, jaki to będzie miało wpływ na konkretne koszty funkcjonowania gospodarki wodnej w Bydgoszczy, a w konsekwencji na ewentualne opłaty od podmiotów z Bydgoszczy. Wszelkie informacje są na bieżąco monitorowane i tak szybko, jak będzie możliwe, zostaną one przedłożone radnym. Dodała, iż odbędzie się jeszcze procedowanie w Sejmie, więc nie można liczyć na to, że wersja projektu, która wyjdzie jako projekt rządowy, będzie ostateczną, uchwaloną. Wie, że proces będzie bardzo dynamiczny, ustawa miałaby wejść w życie z początkiem przyszłego roku. Ma ona dwa aspekty: jeden wiąże się z wprowadzeniem dyrektywy wodnej, natomiast drugi, dosyć istotny, to jest zmiana instytucji zarządzającej wodą w skali kraju, zmiana kompetencji dotychczasowych instytucji, które zajmowały się gospodarką wodną, duża ingerencja w dotychczasowe kompetencje Marszałka. Zatem, to też wymaga przemyślenia, jak to wpłynie na rozliczanie i przepływy tych opłat. Taka informacja, po przełożeniu jej na lokalne warunki, zostanie zaprezentowana radnym.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz wpisując się w dyskusję na temat konsultacji i możliwości zapoznania się z materiałem, zgłosiła propozycję radnym, którą można stosować także do innych sytuacji. Komisja merytoryczna wie doskonale, że tak, jak co roku w październiku przedmiotowy materiał trafia pod obrady Rady Miasta. Wiąże się to z pewnym harmonogramem czasowym, związanym również z taryfą opłat. Zatem nic nie stoi na przeszkodzie, aby w planach pracy komisji we wrześniu wpisać informację MWiK w sprawie założeń do przedmiotowego planu. Wówczas można merytorycznie, krok po kroku omówić każde zadanie, które jest planowane przez MWiK. W październiku, kiedy projekt uchwały jest przedstawiony Radzie Miasta, merytoryczna komisja i radni specjalizujący się w tych zagadnieniach, będą doskonale przygotowani i mogli służyć wskazówkami dla innych radnych ze swojego klubu.

Jednocześnie przypomniała, iż radny, nie będący członkiem danej komisji, może brać udział w dowolnej komisji. Zatem we wrześniu Przewodniczący z wyprzedzeniem może zwrócić się do innych zainteresowanych radnych z taką propozycją. Będzie wówczas czas na konsultację np. z radami osiedli, czy zarządcami budynków.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 17a 17 głosów „za”, 4 głosy „przeciwne”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/639/16.

Ad. pkt 18, 19

Zastępca Dyrektora ds. Transportu Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej Rafał Grzegorzewski przedstawił projekty uchwał w sprawach:

- zwolnienia z opłat za korzystanie z usług publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w Bydgoszczy w dniu 1 listopada 2016 r.,
- ustanowienia okazjonalnych uprawnień do bezpłatnych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniach do projektów uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiane projekty uchwał pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddane zostały blokiem powyższe projekty uchwał.

Wynik głosowania:

W. 18a *jednomyślnie tj. 26 głosów „za”.*

Uchwały zostały podjęte i oznaczone:

- w sprawie zwolnienia z opłat za korzystanie z usług publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w Bydgoszczy w dniu 1 listopada 2016 r. **XXXIV/640/16,**
- w sprawie ustanowienia okazjonalnych uprawnień do bezpłatnych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w Bydgoszczy **XXXIV/641/16.**

Ad. pkt 20

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Strategii rozwiązywania problemów społecznych miasta Bydgoszczy na lata 2016 – 2023”.

Podziękowała radnym, który brali udział w opracowywaniu przedmiotowego materiału za poświęcony czas i bardzo cenne uwagi.

Dalsza prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rodziny i Polityki Społecznej.

Radna Grażyna Szabelska podziękowała za wykonaną pracę i życzyła, aby wszystko, co zostało zawarte w strategii, zostało zrealizowane.

Radna Monika Matowska przyłączyła się do słów podziękowania. Zwróciła uwagę, iż strategia skupia się nie tylko na pomocy finansowej, ale przede wszystkim wpisuje się w nowoczesny nurt pomocy społecznej w zakresie doradztwa, wspierania w formie pomocowej, merytorycznej, skupiającej się na roli asystentów społecznych. Należy podkreślić tutaj znaczenie doradców, którzy pracowali przy strategii w zakresie pomocy seniorom.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 20a *24 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona **XXXIV/642/16.**

Ad. pkt 21

Dyrektor Bydgoskiego Biura Kultury Bydgoskiej Magdalena Zdończyk przedstawiła projekt uchwały w sprawie powołania rady muzeum przy Muzeum Okręgowym im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Kultury i Nauki wraz z wnioskiem następującej treści: *Komisja sugeruje wybór przez Radę Miasta jednego kandydata do składu rady muzeum przy Muzeum Okręgowym im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy oraz wybór na tę funkcję jednego z dwóch rekomendowanych przez Komisję radnych: Lecha Zagłobę – Zyglera i Stefana Pastuszewskiego.*

Radny Paweł Bokiej zgłosił wniosek, aby w skład rady muzeum weszło dwóch przedstawicieli Rady Miasta. Muzeum jest jednostką samorządową. Spośród osób proponowanych do rady muzeum, aż siedmioro z nich jest spoza Bydgoszczy. Oddanie niejako walkowerem tego jednego miejsca powoduje, że po części tracimy wpływ na kształt tejże rady. Nie leży to w interesie Bydgoszczy. Uważa, że na posiedzeniu Komisji, radni nie mieli pełnego obrazu sytuacji. Dyrektor Muzeum M. Woźnak, który także brał udział w dyskusji, powiedział, że dobrym obyczajem jest pozostawienie jednego, wolnego miejsca, aby rada muzeum powołała członka według własnego uznania. Spoglądając na poprzednią kadencję, było dwóch przedstawicieli Rady Miasta, był to Pan S. Pastuszewski oraz Pani B. Wojciechowska – Blachowska. Nadmienił, iż nie ma pretensji do Pana Dyrektora, który działał niejako we własnym imieniu, próbując uzyskać zamierzony efekt. Uważa jednak, że Rada Miasta ma prawo delegować dwie osoby do tego ciała, tym bardziej, że ma dwóch bardzo dobrych kandydatów. Nie chciałby, aby przerodziło się to w głosowanie polityczne, w którym jeden z dobrze przygotowanych merytorycznie kandydatów musiałby ponieść porażkę.

Radny Jarosław Wenderlich powiedział, iż radni otrzymali projekt uchwały, gdzie wskazanych jest trzynaście nazwisk i dwa miejsca wolne. Nadmienił, iż nie jest członkiem Komisji Kultury i Nauki, być może nie usłyszał dobrze, ale zauważył, że w projekcie, który posiada są dwa miejsca wolne na wpisanie nazwisk dwóch radnych. Zapytał, czy została zgłoszona jakaś kolejna kandydatura?

Pani Dyrektor M. Zdończyk referując projekt uchwały powiedziała, iż w radzie muzeum musi być przedstawiciel Prezydenta Miasta. Zapytał, z czego wynika, iż w radzie musi być przedstawiciel Prezydenta? Radny P. Bokiej powiedział, iż prawem Rady Miasta jest, aby było dwóch jej przedstawicieli w radzie muzeum. Prawem Rady Miasta jest także, aby było pięciu przedstawicieli, ponieważ to wynika z ustawy o muzeach. Zatem można ustanowić tak, iż Rada Miasta będzie głosowała za wpisaniem pięciu osób, które wytypuje jako jednostka samorządu terytorialnego. Nie zrozumie sytuacji, gdy radni opozycji mają być wykreśleni, gdyż próbuje się zgłosić jedną kandydaturę. Uważa za dobry kompromis, iż zawsze było co najmniej dwóch przedstawicieli największych klubów w Radzie Miasta. Do tej pory był dobry zwyczaj i powinien zostać zachowany.

Radna Grażyna Szabelska opowiedziała się za desygnowaniem przez Radę Miasta dwóch kandydatów do rady muzeum.

Radny Jakub Mikołajczak w przypadku, gdy Rada Miasta wyrazi zgodę na wybór dwóch przedstawicieli do rady muzeum, zgłosił kandydatury do tejże rady w osobach następujących radnych: Jakuba Mendrego oraz Lecha Zagłoby – Zyglera.

Radny Paweł Bokiej poinformował, iż na posiedzeniu Komisji Kultury i Nauki Radny J. Mendry sam zrezygnował z ubiegania się o powyższą funkcję. Zapytał, czy Radny J. Mendry zmienił zdanie w tej kwestii?

Radny Jakub Mendry przyznał, iż zmienił zdanie w powyższej sprawie.

Radna Grażyna Szabelska zgłosiła wniosek, aby każdy z kandydatów, który претенduje do zasiadania w radzie muzeum, przedstawił swoje kompetencje, doświadczenie oraz wizje rozwoju strategii muzealnej w Bydgoszczy.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński uznał, iż jest to wniosek zbyt daleko idący.

Radny Jarosław Wenderlich Zapytał Dyrektor M. Zdończyk, czy może okazać Radzie Miasta pisemne zgody poszczególnych osób na kandydowanie do rady muzeum?

Dyrektor Bydgoskiego Biura Kultury Bydgoskiej Magdalena Zdończyk odpowiedziała, iż może takie zgody przedstawić, jednak nie dysponuje nimi w tej chwili, dokumenty te znajdują się w Biurze Kultury Bydgoskiej.

Dodała, iż przygotowując projekt uchwały, ustalając skład rady muzeum kierowano się przepisami w tym zakresie. Przypomniała, iż w skład rady wchodzi: osiem osób rekomendowanych przez Dyrektora Muzeum, cztery osoby rekomendowane przez odpowiednie stowarzyszenia zawodowe i twórcze, które swoim charakterem są związane z działalnością merytoryczną muzeum. Ponadto Pan Prezydent wyraził zgodę na udział swojego przedstawiciela, czyli pana Sławomira Marcysiaka.

Radny Mateusz Zwolak w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej zgłosił wniosek o 5 – minutową przerwę.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński ogłosił przerwę w obradach od godz. 14²⁰ do godz. 14³⁰.

Obrady zostały wznowione.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż jest wniosek Komisji Kultury i Nauki, która sugeruje, aby z dwóch wskazanych kandydatów wybrać jednego przedstawiciela do rady muzeum oraz wniosek Radnego P. Bokieja, aby wybrać dwóch przedstawicieli do rady muzeum.

Stwierdził, iż jeśli zagłosuje się za jednym przedstawicielem, dokonuje się wyboru pomiędzy Radnym L. Zagłobą – Zyglerelem a Radnym S. Pastuszewskim. Jeżeli natomiast zagłosuje się za wyborem dwóch przedstawicieli, głosuje się na dwóch spośród trzech, ponieważ zgłoszono dodatkowo kandydaturę Radnego J. Mendrego.

Pod głosowanie poddany został najdalej idący wniosek, aby w radzie muzeum zasiadło dwóch przedstawicieli Rady Miasta Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W. 21a 25 głosów „za”, 3 głosy „przeciwne”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż w związku z koniecznością przeprowadzenia głosowania tajnego, jest należy powołać Komisję Skrutacyjną.

Powołanie Komisji Skrutacyjnej.

Radni zgłosili następujące kandydatury:

Bernadety Różańskiej – Majchrzak, Bogdana Dzakanowskiego, Pawła Bokieja.

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Rada przegłosowała wyżej zgłoszone propozycje.

Wynik głosowania:

W.21b *jednomyślnie tj. 28 głosów „za”.*

Komisja Skrutacyjna ukonstytuowała się.

Radna Grażyna Szabelska przypomniała, iż zgłosiła wcześniej wniosek dotyczący zaprezentowania kompetencji radnych, którzy mają zasiadać w radzie muzeum.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż nigdy nie było takiego obyczaju, żeby radny powoływany do składu jakiegokolwiek ciała tego typu, musiał udowadniać swoje kompetencje.

Radna Grażyna Szabelska wyjaśniła, iż nie chodzi tutaj o udowadnianie, lecz o przedstawienie i zarysowanie swojej wizji i roli lub też powodów i motywacji, dla których zechce zasiadać w przedmiotowej radzie. Jest to odpowiedzialne stanowisko i stąd uważa że warto byłoby przed głosowaniem poznać kandydatury.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński oznajmił, iż ogólnie przyjętym obyczajem stało się, że takich kompetencji nie trzeba mieć.

Ad. pkt 22

Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Krystyna Sztejka przedstawiła projekt uchwały w sprawie zaopiniowania lokalizacji kasyna gry (ul. Gdańska 49).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Kultury i Nauki.

Radny Tadeusz Kondrusiewicz poinformował, iż od trzech kadencji zasiada w Radzie Miasta oraz w Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska i zawsze tego typu projekty uchwał były opiniowane przez tą Komisję. Przedmiotowy projekt uchwały nie wpłynął do zaopiniowania przez wskazaną Komisję. W związku z tym zapytał, czy coś się zmieniło jeśli chodzi o procedowanie projektu uchwały dot. lokalizacji kasyna gry?

Radny Rafał Piasecki przyłączył się do głosu Radnego T. Kondrusiewicza, iż przedmiotowy projekt uchwały nie wpłynął do zaopiniowania przez Komisję Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Ponadto zwrócił uwagę, że swego czasu również Komisja Gospodarki Przestrzennej opiniowała tego typu projekty uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński po konsultacji z Dyrektorem Biura Rady Miasta, poinformował, iż tego typu projekty uchwał zawsze opiniowała Komisja Kultury i Nauki.

Dodał, iż sprawdzi, jak wyglądała ta procedura w latach poprzednich.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 22a 16 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 7 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/644/16.

Ad. pkt 23

Przedstawiciel Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska Honorata Kujawa – Lubaczewska przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji Kujawsko – Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska pn.: „Informacja o stanie środowiska województwa kujawsko – pomorskiego oraz miasta Bydgoszczy na podstawie badań z 2015 roku”.

Poinformowała, iż na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska jeden z radnych poprosił o odniesienie się do artykułu, który ukazał się w jednej z lokalnych gazet dotyczący niekorzystnego oddziaływania terenów pozachemowskich. Poproszono o odniesienie się, co WIOŚ wykonał w tym temacie. Wyjaśniła, iż w chwili obecnej przedmiotowa sprawa jest w gestii Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z uwagi na stwierdzenie wystąpienia szkody w środowisku. WIOŚ już w 2013 roku skierował zawiadomienie do Prokuratury o popełnieniu przestępstwa. W 2014 roku na terenie pozachemowskim przeprowadzono 13 kontroli i tyle samo w roku 2015. Dalsza prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Radny Lech Zagłoba – Zyglar zapytał, jak na tle województwa wygląda stan czystości podbydgoskich jezior w Borównie i Chmielnikach?

Przedstawiciel Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska Honorata Kujawa – Łubaczewska poinformowała iż powyższe jeziora nie były badane w 2015 r.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 23a 22 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 7 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta

XXXIV/645/16.

Ad. pkt 21 c.d.

Pod głosowanie poddany został wniosek, aby każdy z kandydatów do zasiadania w radzie muzeum, przedstawił swoje kompetencje, doświadczenie oraz wizje rozwoju strategii muzealnej w Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W. 21c 11 głosów „za”, 16 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Wniosek nie został przyjęty.

Radny Bogdan Dzakanowski jako Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej poinformował, iż Komisja określiła, iż każdy z radnych może oddać jeden głos.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział, iż zapadła decyzja w głosowaniu, że wybiera się dwóch przedstawicieli spośród trzech kandydatów. W związku z powyższym, aby Rada Miasta miała możliwość wyboru dwóch przedstawicieli, każdy z radnych ma do dyspozycji dwa głosy, chyba, że nie chce, może oddać jeden głos lub w ogóle nie zagłosować.

Poprosił radcę prawnego o opinię w powyższej sprawie.

Koordynator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski wyjaśnił, iż § 33, ustęp 2 Regulaminu Rady Miasta Bydgoszczy mówi, iż w głosowaniu tajnym Radni głosują za pomocą kart ostemplowanych pieczęcią Rady, przy czym każdorazowo Rada ustala sposób głosowania, a samo głosowanie przeprowadza komisja skrutacyjna z wybranym spośród siebie przewodniczącym komisji.

Zatem w sytuacji wątpliwości, które pojawiły się obecnie, to Rada określi jak ma wyglądać głosowanie, a więc czy głosującemu przysługuje jeden, czy też dwa głosy.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński oznajmił, iż najdalej idący wniosek mówi, iż radny ma prawo oddać dwa głosy. Taki wniosek należy przegłosować .

Pod głosowanie poddany został wniosek mówiący o tym, iż radny ma prawo oddać dwa głosy na dwóch spośród trzech kandydatów do rady muzeum.

Wynik głosowania:

W. 21d 16 głosów „za”, 11 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Wniosek został przyjęty.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał, czy radni, którzy kandydują, mogą oddać na siebie głos?

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski odpowiedział, iż radni, którzy kandydują mają prawo oddać na siebie głos, ponieważ nie zostaje naruszony interes prawny.

Radna Bernadeta Różańska – Majchrzak w imieniu Komisji Skrutacyjnej wyczytała kolejno nazwiska radnych, przekazując po jednej karcie do głosowania.

Radni oddali głosy w sposób tajny.

Komisja Skrutacyjna przystąpiła do czynności związanych z ustaleniem wyniku głosowania.

Ad. pkt 24

Koordinator Zespołu ds. Nadzoru Właścicielskiego Wiktor Jakubowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wniesienia do Bydgoskiego Parku Przemysłowo – Technologicznego Spółka z o.o. aportu w postaci nieruchomości oraz objęcia z tego tytułu udziałów.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Przedsiębiorczości i Rozwoju Miasta, Gospodarki Przestrzennej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 24a jednomyślnie tj. 21 głosów „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/646/16.

Ad. pkt 25

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego przekazania przez IKEA Property Poland Sp. z o.o. na rzecz Miasta Bydgoszczy prawa użytkowania wieczystego, ustanowionego na nieruchomościach Skarbu Państwa oraz prawa własności gruntów położonych przy ul. Fordońskiej, a także wyrażenia zgody na przyjęcie nieodpłatnej służebności gruntowej.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 25a 17 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/647/16.

Ad. pkt 26

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie podziału nieruchomości położonej przy ul. Dworcowej 87 i uregulowania stanu jej własności.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 26a 19 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/648/16.

Ad. pkt 27

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Bydgoszczy (ul. Kokosowa). Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Kultury i Nauki.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 27a *jednomyślnie tj. 25głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/649/16.

Ad. pkt 21 c.d.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poprosił Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej o przedłożenie wyników pracy.

Radny Bogdan Dzakanowski odczytał protokół Komisji Skrutacyjnej, który stanowi załącznik.

Komisja stwierdziła, że do rady muzeum przy Muzeum Okręgowym im. L. Wyczółkowskiego zostali wybrani: Pan Radny Lech Zagłoba – Zygler i Pan Radny Jakub Mendry.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie powołania rady muzeum przy Muzeum Okręgowym im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy wraz z uzupełnionym składem osobowym.

Wynik głosowania:

W. 21e *14 głosów „za”, 9 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/643/16.

Ad. pkt 28

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokalu mieszkalnego znajdującego się w budynku położonym w Bydgoszczy przy ul. Świerkowej 6, stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Radny Krystian Frelichowski przypomniał, iż wielokrotnie mówił o braku mieszkań dla potrzebujących. Oddany ma zostać nowy budynek. Rzekomo nie było na niego chętnych. Udało się na miejsce z osobą zainteresowaną i okazało

się, że nie ma już miejsc. Uważa, że sprzedaż kolejnego mieszkania, które mogłaby otrzymać osoba oczekująca na mieszkanie socjalne jest występowaniem przeciwko społeczeństwu, przeciwko potrzebującym. Miasto pozbywa się mieszkań, które mogłyby być przeznaczone dla osób, które są w trudnej sytuacji. Zaapelował o głosowanie przy takich projektach uchwał „przeciw”.

Radny Grażyna Szabelska zapytała, czy w związku z przyjętą strategią rozwiązywania problemów społecznych na lata 2016 – 2023, Pani Prezydent Miasta może zadeklarować, że zabezpieczone są potrzeby mieszkaniowe w kontekście tych sprzedaży? Czy za chwilę nie okaże się, że miasto potrzebuje mieszkań, aby zrealizować zapisy strategii? Czy władze miasta są w stanie poprawnie realizować strategię? Uważa, że część z tych mieszkań można byłoby zaadoptować na mieszkania treningowe, na cele społeczne.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz podziękowała za uwagi. Wyjaśniła, że zgodnie z uchwałą nabór do budynku remontowanego lub nowobudowanego następuje w innej zmienionej procedurze. Zostały przygotowane mieszkania socjalne. Nabór był oficjalny. W budynku znajdują się również mieszkania dostosowane dla osób niepełnosprawnych. Osoby zamieszkujące przy ul. 3 Maja, które miały uprawnienie, aby otrzymać od Miasta lokal, w ciągu 3 dni otrzymały i podpisywały umowę na nowy lokal. Wobec pozostałych osób zobowiązania miał właściciel budynku.

Dodała, że przedstawiony do sprzedaży lokal posiada powierzchnię użytkową 12 m². Nie jest samodzielnym mieszkaniem. Od dłuższego czasu miasto pracuje nad stworzeniem programu adresowanego do osób bezrobotnych, bezdomnych, starszych.

Radny Krystian Frelichowski poinformował, że tylko jedna rodzina otrzymała mieszkanie od miasta. Lokal otrzymała po 3 miesiącach. Po konferencji prasowej, kiedy apelował, aby nie sprzedawać mieszkań, przedstawiciel miasta przed kamerami poinformował, że budynek na Osiedlu Kapuściska będzie przeznaczony dla osób, które stracą swoje mieszkania w katastrofach oraz dodał, że na budynek nie ma zainteresowania. W Urzędzie Miasta dowiedział się, że przedstawiciel Prezydenta minął się z prawdą.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz wyjaśnił, że nie tak wyglądają procedury, jako to przedstawił Radny K. Frelichowski. Uważa, że miasto w przypadku ul. 3 Maja zachowało się prawidłowo i bardzo szybko zareagowało. Właściciel budynku zgodnie z ustawą nie miał obowiązku w stosunku do pozostałych rodzin.

Radny Grażyna Szabelska zapytała, czy miasto dysponuje wystarczającą liczbą mieszkań interwencyjnych? Miasto zobowiązane jest moralnie pomóc rodzinie, która znalazła się w trudnej, tragicznej sytuacji. Przypomniała, że około 2 miesiące temu miała miejsce sytuacja, gdzie po powodzi osoba otrzymała

informację, że musi udać się do schroniska samotnej matki i tam zamieszkać do czasu osuszenia mieszkania. Rozumie, że jest problem z mieszkaniami interwencyjnymi skoro miasto nie jest w stanie zapewnić choćby na miesiąc miejsca dla rodziny. Przykładem jest również kamienica, której groziło zawalenie. Mieszkanka w 6 miesiącu ciąży usłyszała, że ma zgłosić się do schroniska samotnej matki, a mąż miał udać się do schroniska dla mężczyzn. Dopiero po interwencji okazało się, że są inne rozwiązania. Odpowiedzi, które otrzymują ludzi w tych trudnych, tragicznych sytuacjach są takie, że miasto nie ma lokalu chociażby na miesiąc.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz uważa, że Komisje RM są właściwym miejscem do prowadzenia takich dyskusji. Otrzymała informację, że osobom z ul. 3 Maja proponowano schronisko dla młodzieży. Schronisko jest odmalowane, posiada kuchnię. Nie zaprzecza, że mogła pojawić się propozycja zamieszkania w schronisku dla samotnych, jako alternatywa. Wydział Zarządzania Kryzysowego w sytuacjach trudnych jest przygotowany na wszystkie możliwe warianty. W posiadaniu są wieloosobowe mieszkania, pokoje w sytuacji, gdy w nocy w wyniku pożaru rodzina nie ma gdzie przenocować. Ostatnio sytuacja na ul. Jagiellońskiej pokazała, że rodziny szukają rozwiązania na własną rękę. Poprosiła, aby w planie pracy Komisji uwzględnić dyskusję na powyższy temat.

Radny Krystian Frelichowski zauważył, że schronisko młodzieżowe zostało zaproponowane na czas określony. Rodziny miały pozostawić swój cały dobytek, który zostałby rozkradzony. Uzyskał ekspertyzę prawną właściciela, z której wynikało, że miasto w sytuacji katastrof budowlanych jest zobowiązane udzielić pomocy. Opinia miasta mówiła, że właściciel jest zobowiązany do pomocy. Mieszkańców nie stać na to, aby czekać na rozstrzygnięcie sądowe, kto ma rację. Nie jest prawnikiem i nie potrafi ocenić, która z ekspertyz jest prawdziwa. Prawdą jest, że miasto nie zabezpieczyło mieszkań. Sprzedaż kolejnego mieszkania nie skróci kolejki osób oczekujących na mieszkania. Są osoby z 2001 r., które oczekują na mieszkania. Nie widzi uzasadnienia dla powyższej sprzedaży zwłaszcza, że ludzi oczekujących jest bardzo dużo. Dodał, że często ludzie mają problemy mieszkaniowe nie ze swojej winy. Część z tych osób zna i są to osoby, które doznały różnych nieszczęść lub są w wieku emerytalnym, schorowane.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Przestrzennej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 28a 11 głosów „za”, 9 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/650/16.

Ad. pkt 29

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowych, położonych w Bydgoszczy przy ulicy Byszewskiej.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Radny Andrzej Kaczmarek zapytał, czy za działkami od strony ul. Chmielnej planowana jest ulica? Czy będzie osobny dostęp do tych domów? Zasugerował, aby zaproponować osobom, które zakupią teren, aby wykonały osobny dojazd do działek.

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda wyjaśnił, że załącznik graficzny mówi o tym, że ma być to droga publiczna zbiorcza.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 29b 15 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 4 głosy „wstrzymujące”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/651/16.

Ad. pkt 30 – 31

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekty uchwał w sprawach:

- zasad sprzedaży lokali mieszkalnych oraz domów jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy oraz zbywania udziałów w częściach wspólnych nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi,
- określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych i domów jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektów uchwał.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż projekt uchwały w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych oraz domów jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy oraz zbywania udziałów w częściach wspólnych nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi, pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Projekt uchwały w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych i domów

jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Przestrzennej, Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Rafał Piasecki stwierdził, że jest przeciwny odbieraniu kompetencji Radzie Miasta. Nie odpowiada mu projekt uchwały, który mówi, że Prezydent Miasta lokale o powierzchni powyżej 80 m² będzie mógł sprzedawać bez wiedzy Rady Miasta. Rada Miasta powinna decydować o sprzedaży wszystkich lokali. Przypomniał, że od lat radni domagają się informacji od Prezesa ADM w sprawie pustostanów.

Radny Mirosław Jamroży zapytał, ile jest jeszcze takich mieszkań powyżej 80 m², które kwalifikują się do sprzedaży? Radni przyjęli podczas sesji szeroko rozumiany program pomocy społecznej. Zapytał, czy miasto posiada, aż tyle mieszkań, żeby je sprzedawać? Uważa, że mieszkania powinny stanowić zasób miasta. Niepokoi go fakt, że radni zostają pozbawieni kompetencji decydowania o sprzedaży. Oświadczył, że jest przeciwny zbywaniu mieszkań.

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda wyjaśnił, że sprzedaż ma nastąpić w drodze przetargu ustnego nieograniczonego. Jest to tryb najbardziej transparentny. O wygraniu przetargu decyduje jeden czynnik tj. cena, którą zaoferuje nabywca nieruchomości.

Nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie, ile jest mieszkań 80 m w zasobie miasta? Ogólnie zasób mieszkaniowy miasta Bydgoszczy stanowi 10 712 lokali, w tym 1165 - lokali socjalnych, 36 - lokali tymczasowych. Budynki w 100% własności miasta tj. 6 053 lokali, w ramach wspólnoty – 4 659. Obecnie powyżej 80 m² jest 6 lokali, 3 lokale poniżej 80 m. Osoby oczekujące na lokal nie są zainteresowane przyjęciem takiego mieszkania chociażby ze względu na koszty związane z jego utrzymaniem. Nie każdy lokal powyżej 80 m² przeznaczony jest do sprzedaży.

Radny Rafał Piasecki uważa, że mimo powyższego wyjaśnienia radni powinni decydować o sprzedaży mieszkań.

Radny Janusz Czwojda uważa, że decyzje usprawniające całą formułę stanowią o racjonalnym gospodarowaniu mieniem komunalnym. Dodał, że lokale muszą być sprzedane, ponieważ są w bardzo złym stanie, a ich remont, przebudowa jest nieopłacalna. Przypomniał, że mieszkania, które były dotychczas sprzedawane nie mogły być podzielone na dwa samodzielne lokale. Uważa, że jest to postawa racjonalna.

Radny Krystian Frelichowski przypomniał, że dopiero na prośbę radnych została przekazana informacja, zdjęcia na temat stanu technicznego poszczególnych lokali. Niektóre z lokali były zdewastowane, ale inne nie. Obecnie radni nie będą posiadali informacji jakie mieszkania są sprzedawane, w jakiej ilości, w jakim stanie technicznym. Nie wierzy w to, że mieszkanie 80 m nie może być przerobione na dwa lokale.

Radna Grażyna Szabelska zapytała:

- czy istnieje racjonalny plan wyprzedaży lokali mieszkalnych w Bydgoszczy?
- czy Prezydent Miasta posiada określoną wizję ile mieszkań, którymi obecnie dysponuje miasto zamierza zachować?
- czy bez planów wysprzedawane są mieszkania?

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz wyjaśniła, że w pewnych decyzjach cofnąć się nie można. Uważa, że radni obecnej kadencji będą ostatnią grupą, która będzie namawiała Prezydenta Miasta do cofnięcia się do lat 40, 50 i 60, gdzie w pilnej potrzebie dzielono mieszkania w sposób przypadkowy. Miasto robi dziś wszystko, żeby mieszkania łączyć. Obecnie obowiązujące prawo budowlane kategorycznie wskazuje jak musi wyglądać samodzielny lokal mieszkalny. Odpowiednie warunki musi spełnić również lokal socjalny i lokal wynajmowany na czas nieoznaczony tzw. komunalny.

Miasto wie, czym dysponuje. Na koniec roku 2016, albo na początku 2017 r. zostanie przedstawiony wieloletni program gospodarowania zasobem mieszkaniowym, w którym zostanie przedstawiona analiza ilości mieszkań oraz ich stan techniczny. Będzie to czas, aby wyznaczyć granice Prezydentowi Miasta.

Wyjaśniła, że powyżej przedstawiona sprzedaż dotyczyła lokalu komunalnego, aby zasiedlić mieszkanie należałoby je przekształcić na lokal socjalny. Nie można w budynku komunalnym przekształcić jednego mieszkania na cele socjalne, ponieważ spotkałoby się to z protestem mieszkańców.

Dodała, że duże mieszkanie to jest duży koszt oraz brak podstaw do otrzymania dodatku mieszkaniowego. W związku z powyższym zapisano w uchwale „możliwość.” Zapewniła, że Prezydent Miasta nie będzie sprzedawał wszystkich mieszkań powyżej 80 m².

Przypomniała, że właściwa Komisja RM może co kwartał prosić Prezydenta Miasta o informację na temat sprzedanych lokali.

Radna Grażyna Szabelska z wypowiedzi Zastępcy Prezydenta Miasta zrozumiała, że władze miasta nie mają jasnego i określonego planu w sprawie sprzedaży mieszkań.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz wyjaśniła, że program mieszkaniowy obowiązuje do 2016 r. Kolejny wieloletni program gospodarowania zasobem mieszkaniowym zostanie przyjęty na następne 5 lat.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych oraz domów jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy oraz zbywania udziałów w częściach wspólnych nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi.

Wynik głosowania:

W. 30a 15 głosów „za”, 11 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/652/16.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych i domów jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W. 31a 17 głosów „za”, 6 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/653/16.

Ad. pkt 32

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego w drodze przetargu ustnego nieograniczonego znajdującego się w budynku położonym w Bydgoszczy przy ul. Szwedzkiej 2 stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 32a 15 głosów „za”, 5 głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/654/16.

Ad. pkt 33

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy: Stadion Miejski im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki z wnioskiem dotyczącym uwzględnienia w nazwie stadionu określenia „Polonia.”

Radny Paweł Bokiej poinformował, że Stowarzyszenie *Pomagamy Polonii* wnioskowało o nazwę Stadion Polonii Bydgoszcz im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Radny Jarosław Wenderlich poinformował, że na mocy postanowienia Sejmu przyszły rok oprócz Roku Wisły będzie także Rokiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Poprosił o rozważenie, aby w ramach obchodów tego roku przedmiotowa uchwała weszła w życie 1 stycznia 2017 r., bądź w 150 – rocznicę urodzin Marszałka tj. 5 grudnia 2017 r. Uważa, że takie wydarzenia można wykorzystać promocyjnie, zorganizować uroczyste odsłonięcie tablicy na stadionie. Podał powyższy wniosek pod rozagę. Wniosek ma charakter intencyjny.

Radny Janusz Czwojda przypomniał, że zaproponowana nazwa Stadion Miejski im. Marszałka Józefa Piłsudskiego jest kompilacją dwóch historycznych nazw. Uważa, że wpisanie nazwy „Polonia” nie do końca jest zasadne.

Zapytał, czy zasadne jest w uchwale stwierdzenie „*a użyczonemu Bydgoskiemu Towarzystwu Sportowemu*”?

Radny Paweł Bokiej poinformował, że był to jednomyślny wniosek Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. W 1920 r. kiedy Stadion nosił tę nazwę nie było Klubu Sportowego Polonia. Stowarzyszenie Kibiców we wniosku zaproponowało nazwę Stadion Polonii Bydgoszcz im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Nazwa reguluje powszechnie używaną nazwę.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz zaproponowała pozostawienie kwestii wejścia w życie projektu uchwały w dotychczasowej formule. Od 1 stycznia środowisko związane z Polonią, Stadionem może zorganizować uroczystości z tym związane np. odsłonięcie nazwy.

Zgłosiła autopoprawkę, aby wykreślić słowa „*a użyczonemu Bydgoskiemu Towarzystwu Sportowemu*.”

Radny Janusz Czwojda wyjaśnił, że wpisanie w nazwie Stadion Polonii Bydgoszcz sugeruje, że Stadion jest własnością Klubu Polonia, a tak nie jest. W związku z powyższym użycie tej nazwy jest niezasadne. Uważa, że nazwa Polonia nie jest powrotem do historycznej nazwy.

Radny Jarosław Wenderlich w jego ocenie oczywiste jest, że gdyby uchwała weszła w życie 1 stycznia 2017 r. na pewno wzbogaciłoby to obchody roku Marszałka Piłsudskiego ustanowione przez Sejm RP. Uważa, że obowiązkiem miasta jest zorganizowanie obchodów. Miasto może odsłonić tablicę 5 grudnia 2017 r. Podtrzymał wniosek, aby uchwała weszła w życie z dniem 1 stycznia 2017 r.

Radny Jakub Mikołajczak uważa, że przesuwanie projektu uchwały na kolejne terminy niczemu nie służy. Należy nadać nazwę najszybciej jak się da. Obchody Roku Marszałka Piłsudskiego należy uczcić godnie.

Radny Andrzej Młyński nie zgodził się z wypowiedzią radnego J. Czwojdy. Uważa, że nazwa Polonia Bydgoszcz nie jest własnością Klubu. Dla podkreślenia ważności w nazwie powinna znaleźć się nazwa Polonia Bydgoszcz im. Marszałka J. Piłsudskiego.

Radny Paweł Bokiej poinformował, że propozycja miała na celu zadowolić kibiców. Zapytał, czy odbyła się rozmowa ze środowiskiem w celu ujednoczenia nazwy? Nie chciałby, żeby dobre intencje miały odwrotny skutek. **Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński** złożył wniosek o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad. Uważa, że projekt uchwały powinien zostać ponownie rozpatrzony przez Komisję Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Wniosek:

- dot. zdjęcia z porządku obrad projektu uchwały w sprawie nadania nazwy Stadionowi Miejskiemu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego do czasu ujednoczenia nazwy. Projekt uchwały powraca do dalszych prac w Komisji i zostanie przedstawiony na najbliższej sesji Rady Miasta.

Wynik głosowania:

W.33a 20 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”

Wniosek został przyjęty.

Ad. pkt 34

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. Sandomierskiej.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 34a 14 głosów „za”, 2 głosy „przeciwnie”, 5 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/655/16.

Ad. pkt 35

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej udziału w nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. Sandomierskiej.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 35a 15 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 4 głosy „wstrzymujące”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/656/16.

Ad. pkt 36

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Miasta Bydgoszczy prawa własności budynków w tym „Hali Targowej” oraz prawa użytkowania wieczystego działek nr 105/4, 105/2 i 106/2, położonych w obrębie 108, u zbiegu ulicy Teofila Magdzińskiego 13 i ulicy Podwale 5 w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej, Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Rafał Piasecki ubolewa nad tym, że nie jest obecny na dzisiejszej sesji Prezydent Miasta, ponieważ pytania chciałby zadać Prezydentowi Miasta, a nie Dyrektorowi Wydziału. Liczy, że uzyska odpowiedź na pytania od Zastępców Prezydenta Miasta. Przypomniał, że cena Hali rok temu wynosiła 10 mln zł., dziś jest to 5 mln zł., a może za rok będzie to kwota 2 mln zł. Dodał, że żaden inwestor oprócz Miasta nie zdecydował się na zakup hali targowej. Podał przykład Młynów Rothera, które do dnia dzisiejszego nie zostały zagospodarowane. Obicie płytą osb nie można nazwać dbaniem o zabytki. W projekcie uchwały nie został określony plan zagospodarowania obiektu. Zapytał:

- skąd miasto pozyska środki?
- czy środki będą pochodziły z UE?

Podczas obrad sesji była omawiana sprawa Portu Lotniczego, który owe 5 mln zł. potrzebuje na dalszą działalność. Uważa, że miasto nie potrzebuje tego obiektu. Dodał, że jest „za” tym, aby Bydgoszcz wspierała swoje zabytki. Powinien być plan zagospodarowania lokalu. Poprosił o jego przedstawienie.

Uważa, że obiekt powinien być zakupiony przez inwestora, który zrealizuje swoje przedsięwzięcie. Podał przykład biznesmena A. Sowy, który wykonał piękną ul. Jatki.

Radna Bernadeta Różańska – Majchrzak stwierdziła, że po dyskusji, która miała miejsce podczas posiedzenia Komisji Gospodarki Przestrzennej na temat projektu uchwały w sprawie nabycia prawa własności budynków w tym „Hali Targowej” u zbiegu ulicy T. Magdzińskiego 13 i Podwale, postanowiła zabrać głos. Przedstawiła rys historyczny Hali Targowej. W XVIII w. w tym miejscu znajdowała się fosa zamkowa oddzielająca miasto lokacyjne Bydgoszczy od Zamku Starościńskiego. W skutek ciągłego zasypywania odpadkami komunalnymi fosa uległa zamuleni, osuszeniu, aż śladu po niej nie było. W 1787 r. z inicjatywy władz pruskich na miejscu obecnej hali zbudowano miejską farę ewangelicką, która działała przez cały XIX w. W 1904 r. na miejscu rozebranej fary rozpoczęto budowę hali targowej według projektu berlińskiej firmy. Inwestorem hali było miasto Bydgoszcz, a pracę wykonywały miejscowe firmy i rzemieślnicy. Otwarcie hali nastąpiło w 1906 r. w obecności władz miejskich. Zostało „zatoczone koło”, ponieważ 110 lat później miasto Bydgoszcz może zostać ponownie właścicielem Hali Targowej.

Zapytała, czy nie jest to warte przemyślenia?

Hala wykazała cechy neogotyckie połączone z nowatorskimi rozwiązaniami stalowych konstrukcji wnętrza, przeszklonym dachem oraz budową 96 stoisk handlowych (mięsnych oraz rybnych). Budowla została wyposażona w wysokie 3,5 metrowe piwnice. Handel odbywał się we wszystkie dni tygodnia, a początek i koniec handlu obwieszczał dźwięk dzwonu. W latach 1924 – 1939, w okresie międzywojennym, hala zarządzana była przez Dyрекcję Rzeźni Miejskich i była głównym miejscem sprzedaży mięsa, ryb i nabiału. W 1976 r. Bydgoska Spółdzielnia Spożywców zakupiła budynek od Przedsiębiorstwa Warzywa – Owoce w ramach reorganizacji handlu w kraju według Rozporządzenia Rady Ministrów. Stan hali w 1981 r. był tragiczny i decyzją nadzoru budowlanego została ona zamknięta, gdyż konstrukcja dachowa groziła katastrofą budowlaną. Wówczas BSS – y kosztem wielu wyrzeczeń przystąpiła do remontu, który ukończono w 1984 r. Największy zakres prac remontowo – konserwatorskich, elewacji wieżyczek pokrytych miedzianą blachą nastąpił w 2010 r., w uzgodnieniu z Miejskim Konserwatorem Zabytków. Hala Targowa w Bydgoszczy zarówno ze względu na swoją interesującą formę architektoniczną, jak i niepowtarzalną funkcję głównego targowiska miejskiego stanowi wyjątkową wartość przestrzenną w krajobrazie miejskiego bydgoskiego Starego Miasta. Dodatkową wartością zabytkową tego obiektu jest nieomal nie zmieniona od początku forma architektoniczna. Należy ona do najciekawszych i najlepiej zachowanych tego typu obiektów w Polsce obok warszawskich Koszyków, czy krakowskiego Kazimierza. Na szczególną uwagę zasługuje zrekonstruowany kartusz z herbem Bydgoszczy nad głównym wejściem na narożniku ul. Podwale.

Zapytała, czy nie warto, aby po 110 latach ten zabytek powrócił ponownie do Miasta?

Radny Rafał Piasecki poprosił, aby Przewodniczący RM równo traktował wszystkich radnych i nie przerywał wypowiedzi. Liczy na dotrzymanie słowa.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński stwierdził, że w wystąpieniu Pani Radna przedstawiła walory historyczne.

Radny Andrzej Młyński zgodził się z pierwszą wypowiedzią Radnego R. Piaseckiego.

Zapytał:

- czy miasto ma plan zagospodarowania Hali? Obecnie mówi się jedynie o uchronieniu obiektu przed dewastacją.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński stwierdził, że odpowiedzialnym za realizację pomysłu będzie Prezydent Miasta.

Zapytał:

- dlaczego miasto ma zakupić ten konkretny budynek? Dodał, że budynków, które podlegają rewitalizacji jest więcej np. historyczny budynek Dworca PKP Bydgoszcz – Wschód.
- czy jest przygotowany profesjonalny biznesplan z oceną ryzyka tego projektu? Przypomnił, że Młyny Rothera były wycenione na 60 – 36 – 32 mln zł., a miasto nabyło obiekt łącznie z podatkami za kwotę 25 mln zł. Ocena rzeczoznawcy nie musi wskazywać, że obiekt jest tyle wart.

Miasto nie może poradzić sobie z kilkoma targowiskami osiedlowymi i one nie funkcjonują np. na Osiedlu Leśnym. Natomiast miasto ma sobie poradzić z kupnem hali, gdzie będzie prowadzony handel.

Uważa, że należy zapytać bydgoszczan, jaka funkcja powinna być spełniona w Hali? Dodał, że należy rozważyć, czy wzorem innych miast usytuować w obiekcie galerię sztuki współczesnej.

Zapytał:

- jakie miasto ma plany?
- z których programów unijnych miasto otrzyma na inwestycję środki?

Przypomnił, że podczas dyskusji nad PSZOKami dokładnie były określone konkursy.

Oświadczył, że zagłosuje „za”, dając tym, samym Prezydentowi Miasta kredyt zaufania. Dodał jednak, że kredyt zaufania na kolejne zakupy i kolejne działania powoli się wyczerpuje.

Radny Stefan Pastuszewski do tego znakomitego zarysu historycznego Radnej B. Różańskiej - Majchrzak dodał dwie wiadomości historyczne. Hala nie powstała na surowym korzeniu, ona powstała na fundamentach pierwszego zboru luterańskiego p.w. Trzech Króli. W tamtym czasie wszystkie większe miasta pruskie budowały Halę Targową po to, aby umożliwić rozwój handlu lokalnego, ale pobierały za ten handel opłatę. Hala funkcjonowała jako źródło środków dla magistratu miejskiego.

Uważa, że 5 mln zł. za ochronę zabytku jest zbyt dużą kwotą. Dodał, że zabytki chroni prawo, Miejski Konserwator Zabytków. Stwierdził, że 5 mln zł. jest prezentem dla Spółdzielni Spożywców. Miasto nie ma programu, kupuje halę według zasady „a nóż się uda.”

Dodał, że głosowania mają charakter polityczny. W związku z powyższym zaproponował, aby po zakupie obiektu przekazać go organizacji turystycznej BYLOT, która wyprodukowałaby tam interesujący produkt turystyczny tj. wielką piwiarnię na piwa regionalne. Pięknie wyposażona piwiarnia byłaby rozwiązaniem na zagospodarowanie obiektu.

Radny Mateusz Zwolak stwierdził, że pomysł zaproponowany przez Radnego S. Pastuszewskiego tj. utworzenie piwiarni jest bardzo dobry. Przy okazji można byłoby uruchomić funkcje gastronomiczne.

Uważa, że Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Szopiński nie udziela kredytu zaufania Prezydentowi Miasta, tylko jest przekonany, iż pomysł zakupu obiektu jest dobrym pomysłem. Jeśli Wiceprzewodniczący RM uważa inaczej niech to wyrazi podczas głosowania. Dodał, że mieszkańcom pomysł zakupu hali się podoba. Miasto nie może pozwolić na to, żeby zabytek w takim miejscu uległ degradacji.

Nie przychyliłby się do pomysłu utworzenia galerii sztuki, ponieważ w Bydgoszczy w centrum znajduje się Muzeum.

Oświadczył, że będzie głosował „za” projektem uchwały.

Radna Monika Matowska wyjaśniła, że prace przy inwestycji Młyny Rothera nie idą w takim tempie jakby wszyscy chcieli, ponieważ nastąpiły zmiany w prawie budowlanym. „Społem” zna się na handlu, ale nie miało środków finansowych na dokonanie inwestycji wewnątrz hali.

Stwierdziła, że podczas dyskusji w sprawie rewitalizacji Starego Rynku radni PiS mieli szczegółowe uwagi do jego zagospodarowania. Hala znajduje się w pobliżu Starego Rynku, który mógłby zostać wykupiony przez prywatnego przedsiębiorcę, który w zabytkowym obiekcie umiejscowiłby np. żabkę lub inny sklep.

Uważa, że jest to dobra decyzja. Dodała, że na zagospodarowanie Hali zostanie przeprowadzony konkurs. Celem jest funkcja komercyjna i kulturalna.

Radny Jakub Mikołajczak wyjaśnił, że w ramach konkursu w Hali byłyby sprzedawane wyroby regionalne, żywności slow food. Dodał, że bydgoski FryMARK, czy kiermasze żywności w okolicach Bydgoszczy cieszą się dużą popularnością. Aktualnie na całym świecie jest moda na tego typu produkty. W wielu miastach Europy takie hale są ich wizytówką. Przy głównej ulicy w Barcelonie znajduje się hala bardzo podobna do bydgoskiej, która jest dumą miasta. Bardzo kibicuje tej inwestycji. Chciałby, aby idea slow food, lokalnych browarów była wspierana. Wyraził nadzieję, że będzie to hit na mapie turystycznej miasta Bydgoszczy.

Radny Jarosław Wenderlich zapytał:

- czy Miasto Bydgoszcz dokonało rozeznania rynku?

- czy była analizowana sytuacja w innych miastach Polski, gdzie funkcjonują hale targowe np. we Wrocławiu, Gdańsku?

Zauważył, że Hala we Wrocławiu przy ul. Piaskowej cieszy się zainteresowaniem turystów. Z informacji, które posiada Wrocław zamierza ją sprzedać. Użytkownik nie dysponuje takimi środkami. Podobna sytuacja ma miejsce w Gdańsku, gdzie kupcy dominikańscy zamierzają zbyć halę targową. W związku z powyższym zapytał, czy zasadny jest zakup hali? Obawia się, że miasto może pozostać z obiektem tak jak z Młynami Rothera.

Radny Mateusz Zwolak przypomniał, że w Warszawie działa hala mirowska, która tętni życiem, a jest obsługiwana przez miasto. Miasto zarządza oraz zajmuje się podnajmowaniem miejsc w obiekcie.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał radnych, czy wydaliby 5 mln zł. na zakup obiektu bez zbadania rynku? Przypomniał, że Prezydent Miasta często na sali sesyjnej informuje radnych, że nie ma środków na budowę dróg osiedlowych oraz innych inwestycji. Obecnie okazuje się, że miasto posiada 5 mln zł., na zadanie, które nie jest zadaniem własnym gminy. Prezydent Miasta ochronę zabytków rozumie poprzez wykupienie obiektu. Miasto nie ma żadnych planów, co do inwestycji.

Radny Jakub Mikołajczak przedstawił zapisy ustawy o samorządzie gminnym art. 7 ust. 1 pkt 11 *sprawy targowisk i hal targowych należą do zadań własnych gminy.*

Radny Bogdan Dzakanowski wyjaśnił, że ochrona zabytków, targowiska nie oznacza, że obiekt należy kupić. Nie ma zapisu, który mówi, że miasto jest zobowiązane wykupić targowisko, halę itd.

Radny Janusz Czwojda uważa, że doprowadzenie do tego, że zniknąłby tak istotny element Starego Miasta byłoby błędem. Zanedbana, pusta hala prędzej czy później zaczęłaby się chylić ku upadkowi i wtedy koszty jej ewentualnego przywrócenia do działania byłyby dużo wyższe.

Przypomniał, że po drugiej stronie funkcjonowała druga hala, nieco mniejsza. Miasto ma obowiązek dbania o wizerunek, obraz, dlatego należy uratować tę halę.

Radny Rafał Piasecki w myśl idei, że miasto zarządza swoimi targowiskami warto zauważyć, które targowiska są źle zarządzane i w pierwszej kolejności się nimi zająć np. targowisko na Osiedlu Leśnym. Nie ma nigdzie zapisane, że miasto musi zarządzać targowiskami prywatnymi. Uważa, że warto skupić się na nowych obiektach np. na Dworcu PKP Bydgoszcz – Główna.

Złożył wniosek, aby Miasto Bydgoszcz wynajęło na najbliższe 2 lata Halę Targową za ustaloną wcześniej kwotą dzierżawy najmu za miesiąc z prawem pierwokupu w 2018 r. Jeżeli pomysły Pana Prezydenta za chwilę przedstawione się zrealizują przez 2 lata wówczas będzie można zakupić halę.

Przypomniał, że zamiast kupna hali powinna nastąpić modyfikacja projektu uchwały na dzierżawę najmu z prawem pierwokupu w 2018 r. Zaproponował

przygotowanie takiego projektu uchwały na następną sesję Rady Miasta. Wiąże się to z propozycją zdjęcia z porządku obrad omawianego projektu uchwały.

Wniosek:

- dot. zdjęcia z porządku obrad projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Miasta Bydgoszczy prawa własności budynków w tym „Hali Targowej” oraz prawa użytkowania wieczystego działek nr 105/4, 105/2 i 106/2, położonych w obrębie 108, u zbiegu ulicy Teofila Magdzińskiego 13 i ulicy Podwale 5 w Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W.36a 11 głosów „za”, 16 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”

Wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński złożył wniosek o zamknięcie dyskusji po wyczerpaniu listy mowców.

Wniosek:

- dot. zamknięcia dyskusji po wyczerpaniu listy mowców (3 zapisanych radnych)

W.36b 16 głosów „za”, 9 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”

Wniosek został przyjęty.

Radny Janusz Drozdalski stwierdził, że wszystkim zależy na tym aby miasto się rozwijało. Drugą stroną stanowi ryzyko, które należy ponieść. Przy każdym przedsięwzięciu należy dać szansę i wiarę Prezydentowi Miasta, że inwestycja odniesie sukces biznesowy, a przy okazji zostanie zachowany zabytek w samym centrum miasta.

Jeśli inwestycja odniesie sukces to dobrze, ale jeśli nie radni będą obwiniać Prezydenta Miasta. Uważa, że takie podejście jest nieuczciwe.

Nie widzi nic złego w tym, że obiekt w przyszłości może zostanie sprzedany.

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, że zabytek był, jest i będzie, ponieważ prawo chroni zabytki. W imieniu miasta targowiska prowadzą instytucje, które wygrały przetargi. Zapytał, jaką funkcję ma spełniać hala? Czy są przesłanki do tego, żeby zainwestować w to przedsięwzięcie 5 mln zł., a nie np. w budowę dróg osiedlowych? Przypomniał, że kupno zabytku nie jest zadaniem własnym gminy.

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak odpowiedziała na wyżej zgłoszone pytania:

- dot. szczegółowego biznesplanu Wyjaśniła, że wykonanie dobrego pomysłu biznesowego oznacza, że należy odbyć rozmowy z potencjalnymi inwestorami. Miasto nie jest właścicielem obiektu, aby

takie rozmowy przeprowadzić, ponieważ nie jest żadnym partnerem do dyskusji o współgospodarowaniu. Trafnym pomysłem jest zorganizowanie w tym miejscu handlu, ale nie w rozumieniu czystej komercji. Sposób handlowania ma nawiązywać do tradycji, historii. W uchwale o kierunkach działań służących rewitalizacji przestrzeni publicznych została wymieniona Hala Targowa. Rozumie, że wtedy było to również przedmiotem społecznej zgody, jako inwestycja nieobojętna dla tej części miasta, dla jego wyglądu, dla jego wyrazu, dla klimatu Miasta. Wszystkie propozycje chwytają podstawową intencję. Obiekt ma ładunek historyczny, kulturowy i Miasto zamierza wypełnić go życiem. Nie zostanie odtworzona czysto komercyjna funkcja jaką miał lata temu. Są przykłady zagospodarowania podobnych obiektów w Polsce. Pomysł, aby wynająć, a następnie kupić jest nieekonomiczny, ponieważ przez taki zabieg zostanie podwyższona wartość. Nikt, kto żyje z zarządzania nieruchomościami tak nie robi. Uważa, że należy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy to jest miejsce na tyle szczególne, że nie obojętne jest miastu jak będzie zagospodarowane? Niestety nie pojawił się właściciel prywatny, miłośnik i kolekcjoner historii, który wyłożyłby środki na zorganizowanie obiektu nie w sposób komercyjny. Ten obiekt długo stał na sprzedaż. Budynek obecnie niszczeje, w środku jest przerażający. Należy rozważyć, czy to jest istotne miejsce dla wizerunku miasta i należy je uratować? Uratujemy miejsce, które jest szczególne w tym mieście.

- nie ma konkretnego biznesplanu, ponieważ nie ma partnerów do jego wykonania, a żeby byli partnerzy do jego wykonania trzeba być dysponentem obiektu. Miasto nie było do tej pory dysponentem. Spółdzielnia szukała innego nabywcy, ale nie znalazła.
- dodała, że Konserwator nie wystarczy do ochrony zabytków. Zna wiele przypadków, gdzie mimo nakazów Konserwatora obiekty uległy degradacji. Konserwator może zablokować zburzenie obiektu, ale życia w niego nie włoży.
- wyjaśniła, że Młyny Rothera miały swój epizod komercyjny, bo miały prywatnego właściciela i to się nie sprawdziło. Miasto podjęło decyzję o wykupieniu, aby w kluczowym dla miasta miejscu nie było ruiny. To się powoli udaje.
- rozumie uwagi radnych, którzy chcieliby mieć większe uprawdopodobnienie sukcesu. Miasto jest w sytuacji, że musi trochę zaryzykować, aby uratować ładną część Bydgoszczy.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przypomniał, że został przegłosowany wniosek o zamknięcie dyskusji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 36c 17 głosów „za”, 7 głosów „przeciwny”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/657/16.

Ad. pkt 37

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie darowizny nieruchomości stanowiących własność Miasta Bydgoszczy oraz w sprawie przyjęcia darowizny nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 37a jednomyślnie tj. 21 głosów „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/658/16.

Ad. pkt 38 – 45

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Wiesław Zawistowski przedstawił projekty uchwał w sprawach:

- uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – platanu klonolistnego, rosnącego przy ul. Karmelickiej, w Bydgoszczy w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody,
- uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – czterech cisów pospolitych rosnących na Placu Teatralnym w Bydgoszczy w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody,
- uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – dębu szypułkowego o nazwie „Stanisław” w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody,

- uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – dębu szypułkowego o nazwie „Tadeusz” w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody,
- uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – dębu szypułkowego o nazwie „Mocny Wikuś” w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody,
- uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do wybranych pomników przyrody w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody (drzewa rosnące na terenie skweru przy ul. Siedleckiej i w Lesie Gdańskim),
- uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do wybranych pomników przyrody w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody (drzewa rosnące na terenie Parku Jana Kochanowskiego oraz w Parku nad Starym Kanałem),
- uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do wybranych pomników przyrody w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody (drzewa rosnące w różnych częściach Bydgoszczy).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektów uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omówione projekty uchwał pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddane zostały blokiem powyższe projekty uchwał.

Wynik głosowania:

W. 38a 19 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”

Uchwały zostały podjęte i oznaczone:

- w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – platanu klonolistnego, rosnącego przy ul. Karmelickiej, w Bydgoszczy w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody **XXXIV/659/16,**
- w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – czterech cisów pospolitych rosnących na Placu Teatralnym w Bydgoszczy w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody **XXXIV/660/16,**
- w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – dębu szypułkowego o nazwie „Stanisław” w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody **XXXIV/661/16,**

- w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – dębu szypułkowego o nazwie „Tadeusz” w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody

XXXIV/662/16,

- w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do pomnika przyrody – dębu szypułkowego o nazwie „Mocny Wikuś” w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody

XXXIV/663/16,

- w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do wybranych pomników przyrody w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody (drzewa rosnące na terenie skweru przy ul. Siedleckiej i w Lesie Gdańskim)

XXXIV/664/16,

- w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do wybranych pomników przyrody w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody (drzewa rosnące na terenie Parku Jana Kochanowskiego oraz w Parku nad Starym Kanałem)

XXXIV/665/16,

- w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących w stosunku do wybranych pomników przyrody w związku z pracami wykonywanymi na potrzeby ochrony przyrody (drzewa rosnące w różnych częściach Bydgoszczy)

XXXIV/666/16.

Ad. pkt 46

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Wiesław Zawistowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody z wiązu szypułkowego rosnącego przy ul. Cichej w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omówiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 46a 15 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”

Na sali obrad obecnych jest 18 radnych.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/667/16.

Ad. pkt 47

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji o przebiegu wykonania budżetu Miasta Bydgoszczy, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz informacji o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury i samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej za I półrocze 2016 roku.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Radny Rafał Piasecki uważa, że nadwyżka operacyjna jest dobra i nie podlega dyskusji. Warto uzupełnić informację o fakty. Dochody budżetu Miasta w I półroczu 2016 r. zostały zrealizowane w wysokości 920 mln 622 tys. 405 zł., co stanowi zaledwie 54,1% planu. To oznacza, że na początku roku planowano, że dochody wyniosą 1 mld 700 mln.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że to jest plan roczny.

Radny Rafał Piasecki zapytał, czy do końca roku miasto wykorzysta pozostałe 57 mln zł. z dotacji celowej z budżetu państwa?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że dotacje celowe zostały wykonane w 58,9%. W zakresie zdrowia 4 mln zł. tj. 43,9%. Charakterystyczną cechą jeśli chodzi o tego typu rodzaj dotacji jest przyznawanie ich także w ciągu roku i stąd dysproporcja czasowa, która jest rzeczą naturalną. Wykonanie roku ubiegłego miało podobny charakter. Jest spokojny o wykonanie planu.

Radny Rafał Piasecki stwierdził, że powyższą kwestię przypomni pod koniec roku. Wydatki – 1 mld 900 mln zł. – zrealizowano 39% planu. To nie jest połowa. Przypomniał, że z roku na rok przesuwane są środki. Prezydent Miasta argumentuje powyższą sytuację, że inwestycja zostanie wykonana za rok. Budżet jest „nadmuchanym balonem”, ale nie jest realizowany. Nie są realizowane wydatki na zaplanowanym poziomie.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że przedstawiony plan dotyczy półrocza. Z natury rzeczy nie można mówić o liniowym wykonaniu, gdy łączy się wydatki bieżące z wydatkami majątkowymi.

Przy przyjmowaniu budżetu deklarował, że plan inwestycyjny wynosi 400 mln zł. Najprawdopodobniej ze względu na przesunięcia i opóźnienia w związku z przejściem władzy przez nowy rząd pojawią się takie opóźnienia i Miasto będzie przesunęło inwestycje na kolejne lata, ale najważniejsze, że Miasto nie będzie z żadnych inwestycji rezygnować.

Miasto otrzymało w ciągu roku zalecenia Ministerstwa Rozwoju wstrzymania zamówień publicznych do czasu nowelizacji prawa zamówień publicznych i nie organizowania przetargów. Zapytał, jak miały przetargi się odbywać?

Celem jest wykonanie zadania rzeczowego tak szybko jak to jest możliwe, ale skutecznie.

Poinformował, że w przypadku przebudowy ul. Kujawskiej pojawiło się odwołanie od decyzji środowiskowej złożone przez osobę prywatną, które wstrzymuje wydanie decyzji ZRID. Tego nie da się przewidzieć.

W przypadku Młynów Rothera nastąpiły zmiany w prawie wodnym. Naturalnym jest to, że zadanie należy przesunąć.

Prezydent Miasta deklarował, że zrealizuje wszystkie inwestycje.

Dodał, że w ogromnej części przesunięcia inwestycji na kolejne lata związane są z reakcją na nieprzewidziane zjawiska niezależne od miasta.

Wykonanie planu na poziomie 39% jest bardzo dobrym wskaźnikiem. Wykonanie inwestycji i wydatków tego roku jest mniejsze o połowę w stosunku do roku ubiegłego we wszystkich miastach. Wszyscy mają ten problem, że konkursy nie są ogłaszane, że nowe programy nie są uruchamiane.

Radny Rafał Piasecki zapytał, dlaczego porównując półrocze 2015 do półrocza 2016 obsługa długu publicznego znacznie się różni zarówno w procentach jak i liczbach?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przypomniał, że w 2015 r. – 12 mln zł., 2016 r. – 11 mln 552 tys. zł. Jest mniejsze wykonanie i uważa, że jest to bardzo dobre rozwiązanie. Dodał, że jeśli chodzi o koszty długu na głowę mieszkańca, to tylko trzy miasta Unii Metropolii Polskich mniej wydają na jednego mieszkańca od Bydgoszczy. Wszystkie pozostałe miasta wydają więcej.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński przypomniał, że kilka dni temu Wojewódzki Urząd Statystyczny opublikował informację pod nazwą budżety jednostek samorządu terytorialnego w województwie kujawsko – pomorskim. Zgodnie z ową informacją:

- dochody miast na prawach powiatu na jednego mieszkańca: Toruń – 5 tys. 712 zł., Grudziądz – około 5 tys. zł., Włocławek – około 4 tys. 900 zł., Bydgoszcz - 4 tys. 500 zł.

Zdaje sobie sprawę, że jest to obszerne opracowanie, które powinni otrzymać wszyscy radni.

Zapytał:

- czy te dane zawierają środki unijne?
- jakie skutki długofalowe dla naszego Miasta będą miały dane i środki, o których informował?

Toruń - 5 tys. 700 zł., Bydgoszcz – 4 tys. 500 zł. Jest to dosyć spora różnica.

Nie liczy obecnie na odpowiedź, tylko poprosił o przeprowadzenie analizy.

Poprosił o przygotowanie przez Prezydenta Miasta informacji o stanie rzeczowego i finansowego zaawansowania inwestycji w 2016 r. Informacja miałaby zostać przesłana radnym w formie elektronicznej. Wniósł, aby

przekazać dane w ciągu miesiąca. Poprosił o wskazanie procentowego zaawansowania inwestycji łącznie z uwagą, dlaczego na takim etapie jest przedsięwzięcie.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że dochody na mieszkańca są to dochody łącznie z dotacjami unijnymi, środkami majątkowymi i dochodami bieżącymi. Pierwsze miejsce dla Torunia nie dziwi, ponieważ Miasto otrzymało dodatkowe środki unijne za budowę mostu. Bydgoszcz otrzymała dodatkowe środki, ale zaliczone są one do budżetu Tramwaju Fordon, czy innych podmiotów.

Poziom dochodów Torunia jeżeli chodzi o średnie wynagrodzenie jest wyższe, niż dochody mieszkańców Bydgoszczy.

Jest możliwe przygotowanie informacji na temat rzeczowego i finansowego zaawansowania inwestycji. Substytutem takiej informacji jest korekta budżetu złożona w miesiącu wrześniu. Nie zawiera procentowych stanów zaawansowania inwestycji. Przyjmuje propozycję do realizacji.

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, że nie dziwi się nieobecność Prezydenta Miasta, ponieważ plan od wykonania bardzo się różni. Zadania inwestycyjne na początku roku zmniejszyły się o 200 mln zł.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że zdolność realizacji poszczególnych inwestycji zależy w dużej mierze od zewnętrznych podmiotów i zewnętrznych warunków, które na dzień dzisiejszy nie są znane. Osobiście z wykonania tego budżetu jest dumny. Jest to najlepsza realizacja budżetu nie tylko wartościowo, ale także w porównaniu z realizacją budżetów innych miast Unii Metropolii Polskich.

Radny Mirosław Jamroży przypomniał, że poruszał już kwestię, że nie ma znaczenia, że bezrobocie w Bydgoszczy spada skoro wynagrodzenia są niskie. Skarbnik Miasta dziś potwierdził te stwierdzenie. Rzeczywiście bezrobocie spada, ale daleko bydgoszczanom do tego, aby zarabiali godnie.

Zapytał, czy gdyby Miasto posiadało wcześniej ocenę projektu transportowego wówczas półrocze 2016 r. byłoby lepsze niż półrocze 2015 r.?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że gdyby przeszkody, o których mówił nie nastąpiły to wykonanie byłoby w zdecydowanie większym procencie.

Radny Mirosław Jamroży przypomniał, że przez jedną osobę została wstrzymana inwestycja dotycząca decyzji środowiskowej (ul. Kujawskiej). Są to ogromne środki (47,7 mln zł.), które również mają wpływ na wykonanie budżetu za I półrocze.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że powyższe wstrzymuje podejmowanie dalszych decyzji np. wydanie ZRID.

Radny Mirosław Jamroży stwierdził, że gdyby nie było tych przeszkód Miasto lepiej wykonałoby budżet.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski zdecydowanie lepiej. Zadeklarował, że Miasto nie wykona 120% inwestycji, bo dyscyplina finansów publicznych na to nie pozwala.

Radny Mirosław Jamroży przypomniał, że wykonanie wyniosło 39,9%. Czy na koniec roku można ten wskaźnik liczyć razy dwa?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wykonanie odnosi się do łącznych wydatków w stosunku do planu. Wyjaśnił, że w korekcie budżetu we wrześniu stwierdza się, że wartość inwestycji należy obniżyć o 166 mln zł. i przesunąć tę kwotę na lata 2017 – 2018.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał, czy osoba, która wstrzymuje prace przy ul. Kujawskiej pochodzi z Bydgoszczy? Czy przeprowadzono rozmowę z tą osobą, aby nie blokowała tej inwestycji? Dodał, że tylko bydgoszczanin może złożyć taką skargę.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski nie jest w stanie odpowiedzieć na powyższe pytanie.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omówiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Samorządności i Statutowo – Organizacyjna, Budżetu i Polityki Finansowej, Przedsiębiorczości i Rozwoju Miasta, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Gospodarki Przestrzennej, Polityki Zdrowotnej, Kultury i Nauki, Edukacji, Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, Rodziny i Polityki Społecznej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 47a 14 głosów „za”, 11 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/668/16.

Ad. pkt 48, 49

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekty uchwał:

- zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (7),
- zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2016 rok (7).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektów uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (7) pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2016 rok (7) pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Edukacji, Kultury i Nauki, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, Rodziny i Polityki Społecznej, Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński uważa, że informacja, iż 4 mln zł. zwrotu VAT - u to pokłosie ostatnich decyzji Prezydenta Miasta jest trochę za daleko idąca. Zwrot VAT – u nastąpił za inwestycję p.n. budowa basenów w latach 2013 – 2014. Nie eksponowałby tak tego faktu, ponieważ opozycja może wskazywać na dodatkowe dochody chcą coś wymusić od Prezydenta Miasta do końca roku.

Radny Tomasz Puławski przypomniał, że przesunięcia inwestycji na kolejne lata nie są wynikiem zaniedbania ze strony samorządu, tylko wynikają z kwestii od Miasta niezależnych. Zaczyna się kumulować bardzo wiele projektów na bardzo duże środki. Zapytał, czy budżet miasta jest w stanie udźwignąć te wszystkie kwestie finansowe?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski zgodził się, iż zwrot VAT – u pochodzi z inwestycji, o których mówił Wiceprzewodniczący Rady Miasta, ale dopiero niedawno Miasto zaczęło VAT odzyskiwać i stąd powiedział o zmianie polityki. Gdyby obecnie były warunki techniczno – prawno – organizacyjne to 250 mln zł. na rok bieżący i ponad 1 mld 100 mln zł. na dwa lata następne można byłoby w dniu jutrzejszym sfinansować. Sytuacja finansowa Bydgoszczy po 6 latach jest taka, że można już jednorazowo sfinansować zaplanowane inwestycje. Kolejka banków, które chciałyby udzielić dofinansowania na wkład własnych jest bardzo duża. Przypomniał, że nie korzystając w ciągu 2 lat z kredytów dostępna jest linia Europejskiego Banku Inwestycyjnego na 400 mln zł. Bydgoszcz finansowo jest w stanie uruchomić te projekty i zapłacić za zrealizowane praktycznie jutro.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (7).

Wynik głosowania:

W. 48a 17 głosów „za”, 10 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/669/16.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2016 rok (7).

Wynik głosowania:

W. 49a 17 głosów „za”, 6 głosów „przeciwnych”, 6 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/670/16.

Ad. pkt 50

Informacja Prezydenta Miasta Bydgoszczy na temat nadzwyczajnego posiedzenia prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. (dot. trudnej sytuacji Zakładów Chemicznych Nitro-Chem S.A. w Bydgoszczy)

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak poinformowała, że osobiście uczestniczyła w posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. Dodała, że była na części, w której uczestniczyli goście, ponieważ Miasto ma status gościa, nie uczestniczy bezpośrednio w pracach Rady Dialogu. Cała dyskusja koncentrowała się na problemie jaki powstał na podstawie poważnych wątpliwości, czy firma Nitro – Chem S.A. właściwie realizuje udzielone sobie pozwolenie wodno – prawne w zakresie dopuszczalnych ścieków o charakterze toksycznym. W decyzji wodnej firma ma wymienione rodzaje ścieków przemysłowych i stężenia, które są dopuszczalne. Elementem tej sytuacji jest system pomiarowy, który weryfikuje zachowanie się firmy. Na styku między tą firmą w niewdzięcznej roli występuje Chemwik, który przejmuje ścieki i podczyszcza. Chemwik domagał się informacji w formie stałego monitoringu jakości i struktury tych ścieków. Wokół tego koncentrował się cały spór. Na ustalenie Chemwiku zgodzili się wszyscy obecni. W tym samym dniu firma Nitro – Chem zameldowała, że zamontowała system. Chemwik przyjął powyższe z zadowoleniem. Umówiono się, że w najbliższych dniach nastąpi sprawdzanie sposobu funkcjonowania systemu i ewentualnie odbędzie się jeszcze jedno spotkanie Rady Dialogu Społecznego. W imieniu miasta zadeklarowała podczas spotkania, że Miasto jako właściciele MWiK – u i Chemwiku patrzy na to, przede wszystkim z punktu widzenia pozyskania pewności, że nie ma problemu niedozwolonego wycieku ścieków przemysłowych. Miasto chciało mieć pewność, że powyższe nie ma miejsca, co zostało przyjęte ze zrozumieniem. Kwestia właściwego wykonywania pozwolenia wodno – prawnego jest procedowana przed Urzędem Marszałkowskim, który jest organem właściwym do wydawania takich decyzji. Urząd zadeklarował, że w ramach tego postępowania też zweryfikuje stanowiska obu stron przez niezależną opinię. Spotkanie z udziałem gości opuściła z przekonaniem, że wszystko jest na dobrej drodze do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości i rozwiązania sprawy. Ze zdziwieniem przeczytała doręczone w ciągu dnia stanowisko, w którym nawołuje się Chemwik, żeby nie niszczył Nitro – Chemu. Stwierdziła, że to stanowisko rażąco odbiega od ustaleń, które podczas spotkania zostały wypracowane. Władze Miasta przygotowują merytoryczną odpowiedź na przesłane stanowisko.

Radny Mirosław Jamroży stwierdził, że nie był przygotowany na umieszczenie tej informacji w porządku obrad. Jednak żywo jest zainteresowany problemem i uczestniczy w różnych spotkaniach dotyczących konfliktu między

MWiK i Nitro – Chem. Dodał, że Nitro – Chem jest czołowym producentem trotylu w Europie. Jest to spółka Skarbu Państwa, o którą radni walczyli około 3 lat temu. Odbywały się wówczas pod ratuszem protesty pracowników. Było zagrożenie, że firma upadnie. Przypomniawszy, że jest to 300 – osobowa wykwalifikowana załoga. Produkt Nitro – Chemu cieszy się również zainteresowaniem w Stanach Zjednoczonych.

Odnosi wrażenie, że Prezes S. Drzewiecki próbuje sobie wyrównać straty po upadku Zachemu kosztem Nitro – Chemu. Uważa, że jest to nieuczciwe. Jako radny powinien walczyć o spółkę miejską, ale nie na zasadach złej konkurencji. Te wszystkie działania, które są prowadzone nie mają charakteru partnerstwa.

Przypomniał, że pozwolenie wodno – prawne Prezes S. Drzewiecki cofnął. Odbył w tej kwestii razem z Posłem E. Kozanecką spotkanie u Marszałka Województwa. Zebrało się konsylium fachowców w tej sprawie. Przytaczany był argument złej masy ściekowej, która wchodzi niby do kanalizacji. Dodał, że hierarchię tych nieczystości podnosił sam MWiK. Wszystkie normy, wskaźniki ustawowe były spełniane przez Nitro – Chem.

Ponadto Komisja RM odbyła posiedzenie w siedzibie Nitro – Chemu. Dyskusja nie została rozwinięta, ponieważ miasto nie było reprezentowane zbyt szeroko. Poprosił o przedstawienie szczegółów stanowiska, o którym mówiła Prezydent Miasta.

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak wyjaśniła, że stanowisko zostało podjęte u Wojewody i podsumowuje odbyte spotkanie.

Radny Mirosław Jamroży poprosił wszystkich radnych RM Bydgoszczy oraz władze Miasta, aby pochylił się nad problemem i rozwiązali konflikt. Będzie to z korzyścią dla wszystkich tj. pracowników Nitro –Chemu, pracowników MWiK, dla Miasta.

Podziękował Zastępcy Prezydenta za to, że wzięła udział w spotkaniu Rady Dialogu Społecznego. Poprosił, aby włączyła się w bezpośrednie zażegnanie konfliktu.

Radny Bogdan Dzakanowski poinformował, że podobny konflikt miał miejsce w Solcu Kujawskim. Zapytał, czy konflikt trwa dalej, czy został rozwiązany?

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak wyjaśniła, że nie ma wiedzy o tym, że spór jest kontynuowany. Sądzi, że nie ma tego sporu.

Radny Bogdan Dzakanowski poinformował, że jako członek Komisji Rewizyjnej był oddelegowany do sprawy. Nie były prowadzone rozmowy. Nie nastąpiło zażegnanie konfliktu. Niedawno Komisja Rewizyjna rozpatrywała skargę Solec Kujawskiego. Uważa, że konflikt nadal trwa.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz zwróciła uwagę, że Chemwik poniósł duże koszty na modernizację Oczyszczalni Ścieków. Zmieniła się struktura ścieków. Jest mniej przemysłowych. Dopuszczenie ścieków przemysłowych stanowi zagrożenie dla środowiska. Nikt zapewne na tej sali nie zgodziłby się na to, żeby Chemwik, MWiK, czy Miasto płaciło karę za to, w jaki

sposób są unieszkodliwiane ścieki niebezpieczne. Przypomniała, że Nitro – Chem przekazuje Chemwik – owi ścieki nie tylko swoje, ale spółek, z którymi jest w porozumieniu. Spór należy rozstrzygnąć jak najszybciej ze względu na te spółki.

Radny Mirosław Jamroży zapytał, czy Pani Prezydent Miasta wie, że Nitro – Chem te najbardziej niebezpieczne ścieki gromadzi w odpowiednich zbiornikach i wywozi do utylizacji? Prawdą jest, że Nitro – Chem odbiera ścieki od innych podmiotów, ale też je oczyszcza.

Ad. pkt 51

Zastępca Przewodniczącego Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej Andrzej Młyński przedstawił projekt uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Łęgnowo.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Samorządności i Statutowo – Organizacyjna.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 51a *jednomyślnie tj. 23 głosy „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/671/16.

Ad. pkt 52

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania stałych komisji Rady Miasta Bydgoszczy, ustalenia przedmiotu ich działania oraz składu osobowego. Poinformował, że zmiana uchwały spowodowana jest rezygnacją złożoną przez Radnego S. Pastuszewskiego z pracy w Komisji Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 52a *jednomyślnie tj. 21 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/672/16.

Ad. pkt 53

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi Państwa Krystyny i Ryszarda Rumińskich na działania Zastępcy Prezydenta Miasta Bydgoszczy Pani Marii Wasiak. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 53a *jednomyślnie tj. 22 głosy „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/673/16.

Ad. pkt 54 – 56

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekty uchwał w sprawach:

- skargi na działania Radcy Prawnego Urzędu Miasta Bydgoszczy, Pani Iwony Dorny,
- skargi na działania Koordynatora Zespołu Prawnego Urzędu Miasta Bydgoszczy, Pana Zbigniewa Cichowskiego,
- skargi na działania Zastępcy Prezydenta Miasta Bydgoszczy, Pani Anny Mackiewicz.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektów uchwał.

Pod głosowanie poddane zostały blokiem powyższe projekty uchwał.

Wynik głosowania:

W. 54a *jednomyślnie tj. 22 głosy „za”*.

Uchwały zostały podjęte i oznaczone:

- w sprawie skargi na działania Radcy Prawnego Urzędu Miasta Bydgoszczy, Pani Iwony Dorny

XXXIV/674/16,

- w sprawie skargi na działania Koordynatora Zespołu Prawnego Urzędu Miasta Bydgoszczy, Pana Zbigniewa Cichowskiego

XXXIV/675/16,

- w sprawie skargi na działania Zastępcy Prezydenta Miasta Bydgoszczy, Pani Anny Mackiewicz.

XXXIV/676/16.

Ad. pkt 57

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na brak działania Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy oraz na działalność Administracji Domów Miejskich „ADM” Sp. z o.o. w Bydgoszczy. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 57a 22 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/677/16.

Ad. pkt 58 – 61

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekty uchwał w sprawach:

- skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 23.02.2015 r.),
- skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 16.06.2015 r.),
- skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 27.10.2015 r.),
- skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 16.11.2015 r.).

Pod głosowanie poddane zostały blokiem powyższe projekty uchwał.

Wynik głosowania:

W.58a 19 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uchwały zostały podjęte i oznaczone:

- w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 23.02.2015 r.) **XXXIV/678/16,**
- w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 16.06.2015 r.) **XXXIV/679/16,**
- w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 27.10.2015 r.) **XXXIV/680/16,**

- w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 16.11.2015 r.) **XXXIV/681/16.**

Ad. pkt 62

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na Dyrektora Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. dr. E. Warmińskiego w Bydgoszczy.

Radny Stefan Pastuszewski wyjaśnił, że ma zdanie przeciwne do rekomendacji Komisji Rewizyjnej. Uważa, że skarżaca została zwolniona na zasadzie odwetu za niewykonanie polecenia, które wykraczało poza obowiązki służbowe. Oświadczył, że będzie głosował przeciw.

Radna Monika Matowska przytoczyła wyniki głosowania podczas posiedzenia Komisji: 4 głosy „za”, 1 głos „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące.”

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 62a 12 głosów „za”, 10 głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/682/16.

Ad. pkt 63

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.56.2016).

Skarga złożona ponownie na działania Dyrektora Publicznego Przedszkola Nr 70 „Stokrotka” oraz pracownika tej placówki dot. niewłaściwego zachowania wyżej wymienionych osób.

Zaproponował przekazanie skargi do Komisji Edukacji.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Edukacji.

Wynik głosowania:

W.63a 19 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie zostało zlecone Komisji Edukacji. Skarga zostanie przekazana.

Ad. pkt 64

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.70.2016).

Skarga została przesłana przez Kujawsko – Pomorski Urząd Wojewódzki – Wydział Polityki Społecznej, na działania Dyrektora i Zastępcy Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej dot. niewystarczającej pomocy udzielanej przez jednostkę.

Zaproponował przekazanie skargi do Komisji Rodziny i Polityki Społecznej.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rodziny i Polityki Społecznej.

Wynik głosowania:

W.64a 21 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Zadanie zostało zlecone Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Skarga zostanie przekazana.

Ad. pkt 65

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.71.2016).

Skarga złożona na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy dot. nieprawidłowo wykonywanych czynności przez pracownika Urzędu Miasta Bydgoszczy Pana Zbigniewa Cichowskiego.

Zaproponował przekazanie skargi do Komisji Rewizyjnej.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej.

Wynik głosowania:

W.65a 22 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Zadanie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga zostanie przekazana.

Ad. pkt 66

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.72.2016).

Skarga złożona przez mieszkańców ul. Babia Wieś w Bydgoszczy, nadesłana przez Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko – Pomorskiego, dot.

przekazania placu mieszczącego się nad Brdą firmie Nordic Development S.A. w związku z planowaną na wyżej wymienionym terenie inwestycją. Zaproponował przekazanie skargi do Komisji Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Gospodarki Przestrzennej.

Wynik głosowania:

W.66a 21 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 1 głos „wstrzymujący”.

Zadanie zostało zlecone Komisji Gospodarki Przestrzennej. Skarga zostanie przekazana.

Ad. pkt 67

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.73.2016).

Skarga nadesłana przez Ministerstwo Sprawiedliwości Biuro Kontroli i Audytu Wewnętrznego - Wydział Skarg i Wniosków, dot. bezzasadności skargi z dnia 06.09.1994 r. w sprawie wykupu nieruchomości.

Zaproponował przekazanie skargi do Komisji Rewizyjnej.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej.

Wynik głosowania:

W.67a *jednomyślnie tj. 24 głosy „za”.*

Zadanie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga zostanie przekazana.

Ad. pkt 68

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.74.2016).

Skarga na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy dot. zwrotu bezprawnie zasądzonych kosztów na rzecz Miasta Bydgoszczy.

Zaproponował przekazanie skargi do Komisji Rewizyjnej.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej.

Wynik głosowania:

W.68a *jednomyślnie tj. 22 głosy „za”.*

Zadanie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga zostanie przekazana.

Ad. pkt 69

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.75.2016).

Skarga nadesłana przez Ministerstwo Sprawiedliwości, Biuro Kontroli i Audytu Wewnętrznego – Wydział Skarg i Wniosków, dot. kwestii mieszkaniowych. Zaproponował przekazanie skargi do Komisji Rewizyjnej.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej.

Wynik głosowania:

W.69a *jednomyślnie tj. 23 głosy „za”.*

Zadanie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga zostanie przekazana.

Ad. pkt 70

Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie skargi z dnia 15.06.2016 roku, w części dotyczącej działalności Radnych Rady Miasta Bydgoszczy.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie skargi z dnia 15.06.2016 roku, w części dotyczącej działalności Radnych Rady Miasta Bydgoszczy. Stanowisko stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie skargi Pana Dariusza Ceglarskiego z dnia 15.06.2016 roku, w części dotyczącej działalności Radnych Rady Miasta Bydgoszczy

Odnosząc się do zarzutu braku kontroli nad Radą Nadzorczą WKS „Zawisza”, Rada Miasta informuje, co następuje.

Rada Miasta Bydgoszczy, zgodnie z art. 18a ustawy o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016 r., poz. 446), kontroluje działalność wójta, gminnych jednostek organizacyjnych oraz jednostek pomocniczych gminy, i tym samym nie jest uprawniona do kontrolowania spółek prawa handlowego, w tym również sportowych.

Odnosząc się natomiast do kwestii programu KAWKA, zauważyć należy, że przedsięwzięcie pn. „Likwidacja niskiej emisji wspierająca wzrost efektywności energetycznej na terenie Miasta Bydgoszcz” realizowane było od 7 stycznia 2014 roku do 30 czerwca 2016 roku. Umowa dotacji pomiędzy Miastem Bydgoszcz

a Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska w Toruniu na dofinansowanie powyższego zadania zgodnie z Regulaminem konkursu KAWKA została podpisana w dniu 10 grudnia 2014 r.

Całkowity koszt zadania wyniósł: 5.897.096,57 zł, kwota dofinansowania: 3 066 387,73 zł, w tym środki WFOŚiGW w Toruniu: 842 482,87 zł, środki NFOŚiGW: 2 223 904, 86 zł, środki własne: 2.830.708, 84 zł.

W ramach powyższego przedsięwzięcia wykonano następujące zadania:

- 1. likwidacja lokalnych źródeł ciepła (palenisk węglowych) i podłączenie obiektów do miejskiej sieci ciepłowniczej, wykonanie wewnętrznej instalacji c.o. i c.w.u. wraz z termomodernizacją budynków wielorodzinnych,*
- 2. przeprowadzenie kampanii edukacyjnej pokazującej korzyści zdrowotne i społeczne wynikające z eliminacji niskiej emisji,*
- 3. przeprowadzenie inwentaryzacji źródeł niskiej emisji i wykonanie na jej podstawie bazy danych.*

Likwidację lokalnych źródeł ciepła tj. pieców kaflowych, kotłów węglowych, przeprowadzono w 15 budynkach będących własnością Gminy Bydgoszcz, w zarządzie spółki Administracja Domów Miejskich sp. z o.o. które znajdowały się w obszarze przekroczeń dopuszczalnych i docelowych poziomów stężeń zanieczyszczeń: pyłu PM10, benzo(a)pirenu. Zadanie obejmowało również opracowanie audytów energetycznych, opinii ornitologicznych, projektów termomodernizacji, ocieplenie przegród, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, projektów wykonania instalacji c.o. i c.w.u. W ramach przedsięwzięcia:

- zlikwidowano 195 sztuk lokalnych źródeł ciepła,*
- wymieniono 325 sztuk okien i 13 sztuk drzwi,*
- ocieplono przegrody zewnętrzne (ściany, dachy, okna, drzwi) o łącznej powierzchni 6 359,38 m².*

Ponadto w ramach przedsięwzięcia pn.: „Likwidacja niskiej emisji wspierająca wzrost efektywności energetycznej na terenie miasta Bydgoszczy” została również przeprowadzona kampania edukacyjna. Celem kampanii edukacyjnej było zbudowanie świadomości różnych grup społecznych w zakresie ograniczenia niskiej emisji oraz korzyści zdrowotnych i społecznych wynikających z jej eliminacji. Działania zostały skierowane głównie do mieszkańców miasta korzystających z ogrzewania węglowego w celu zachęcenia ich do wzięcia udziału w inwentaryzacji pieców węglowych i docelowo do zmiany sposobu ogrzewania na ekologiczne.

W ramach zadania polegającego na utworzeniu baz danych pozwalających na inwentaryzację źródeł emisji:

- przeprowadzono inwentaryzację źródeł emisji na terenie miasta Bydgoszczy w zakresie wynikającym z opracowanej ankiety,*
- stworzono bazę danych na podstawie informacji uzyskanych z ww. ankiet, umożliwiającą rejestrację, zarządzanie, raportowanie danych, obliczanie emisji*

substancji, lokalizację źródła na mapie, zarządzanie wnioskami składanymi przez mieszkańców miasta Bydgoszczy o dofinansowanie wymiany systemu ogrzewania na paliwo stałe.

Biorąc powyższe pod uwagę, Rada Miasta proponuje by uznać skargę Pana Dariusza Ceglarskiego za bezzasadną.

Pod głosowanie poddane zostało powyższe Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W.70a. 18 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Stanowisko zostało przyjęte i zostanie przekazane Wojewodzie Kujawsko – Pomorskiemu.

Ad. pkt 71

Stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie „odpowiedzi na uzasadnienie stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy Uchwała nr XXVII/521/16 z dnia 23 marca 2016 roku” Państwa Jana i Władysławy Świątek.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński odczytał treść stanowiska, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie „odpowiedzi na uzasadnienie stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy Uchwała nr XXVII/521/16 z dnia 23 marca 2016 roku” Państwa Jana i Władysławy Świątek

Komisja Rewizyjna Rady Miasta Bydgoszczy na posiedzeniu w dniu 12 lutego 2016 roku przeprowadziła postępowanie wyjaśniające w sprawie skargi pana Jana Świątka z dnia 23 kwietnia 2015 roku na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy w sprawie żądania zwrotu zwaloryzowanej kwoty bonifikaty udzielonej na okoliczność wykupu lokalu komunalnego.

Przystępując do oceny powyższej skargi, Komisja rozpatrzyła wniosek o uznanie jej za bezzasadną. W toku przeprowadzonego głosowania uzyskano następujący wynik: jednogłośnie dziewięć głosów „za”.

W dniu 23 marca Rada Miasta Bydgoszczy podjęła Uchwałę w sprawie skargi pana Jana Świątka, uznając ją również za bezzasadną.

W związku z pismem pana Jana i Władysławy Świątek dot. uzasadnienia przedmiotowej Uchwały, po zapoznaniu się ze stanowiskiem Prezydenta Miasta Bydgoszczy, Komisja Rewizyjna uznała, że w sprawie nie pojawiły się żadne nowe okoliczności, mogące mieć wpływ na zmianę rozstrzygnięcia w powyższej kwestii i tym samym podtrzymuje swoje stanowisko zawarte w Uchwale Nr XXVII/521/16 z dnia 23 marca 2016 roku.

Stanowisko Komisji przyjęte zostało sześcioma głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym” i braku głosów przeciwnych.

Pod głosowanie poddane zostało wyżej przedstawione Stanowisko Komisji Rewizyjnej.

Wynik głosowania:

W.71a. 20 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Stanowisko zostało przyjęte i zostanie przekazane.

Ad. pkt 72

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na zaniechanie Prezydenta Miasta Bydgoszczy. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 72a 19 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/683/16.

Ad. pkt 73

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na sposób realizacji Uchwały Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 26 października 2011 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad, trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub krajowym współzawodnictwie sportowym.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 73a 20 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/684/16.

Ad. pkt 74

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na sposób realizacji Uchwały Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 26 października 2011 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad, trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania oraz rodzajów i

wysokości stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub krajowym współzawodnictwie sportowym.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 74a 18 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XXXIV/685/16.

Ad. pkt 75

Informacja Prezydenta Miasta Bydgoszczy na temat konsultacji społecznych w sprawie przebudowy Starego Rynku.

Zastępca Prezydenta Miasta Mirosław Kozłowicz poprosił o przedstawienie informacji przez Zastępcę Dyrektora ZDMiKP.

Zastępca Dyrektora ZDMiKP Maciej Gust przypomniał, że w dniu 29 czerwca br. podczas sesji Rady Miasta, Prezydent Miasta przedstawił Informację na temat realizowanego projektu dotyczącego przebudowy płyty Starego Rynku i okolic. Niniejsza informacja miała charakter rozpoczynający wyłożenie do publicznego wglądu projektu i otwierała możliwość wypowiedzenia się mieszkańcom w przeciągu dwóch tygodni. Wyłożenie do publicznego wglądu projektu zostało wydłużone do dnia 17 lipca br. Duża liczba mieszkańców wzięła udział w ocenie dokumentacji koncepcyjnej. Zostały złożone 74 wnioski. Z przeprowadzonych konsultacji powstał raport. Raport został zatwierdzony i uzgodniony przez Prezydenta Miasta. Znajduje się obecnie na stronie internetowej ZDMiKP. Informacja została również przekazana do podmiotów i wnioskodawców, którzy składali wnioski w ramach niniejszego wyłożenia do publicznej wiadomości projektu.

Radna Grażyna Szabelska zapytała, dlaczego tzw. konsultacje w sprawie rewitalizacji Starego Rynku nie zostały przeprowadzone zgodnie z uchwałą Rady Miasta Bydgoszczy z 30 maja 2007 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Bydgoszczy? Okres urlopowy uniemożliwił części mieszkańcom wzięcie udziału w konsultacjach. Tryb przeprowadzenia konsultacji mówi, że powinny one trwać nie mniej niż 30 dni.

Zastępca Dyrektora ZDMiKP Maciej Gust wyjaśnił, że wszystkie projekty drogowe, transportowe wykładane są do publicznej wiadomości zgodnie z Zarządzeniem Prezydenta Miasta. Uchwała dotyczy bardzo ważnych kwestii i rozpoczyna konsultacje społeczne poprzez wydanie odpowiedniego stanowiska

Rady Miasta. Zarządzenie Prezydenta Miasta obliguje ZDMiKP do 14 – dniowych konsultacji. Wyjaśnił, że dotychczas odbyło się około 30 dyskusji z mieszkańcami na temat różnych projektów. Uważa, że termin konsultacji nie ma dużego znaczenia. W związku z procedowanym projektem wpłynęły 74 wnioski.

Radna Grażyna Szabelska zapytała, który dokument ma wyższą rangę, zarządzenie Prezydenta Miasta, czy uchwała Rady Miasta Bydgoszczy? Odniosła się do uchwały RM w sprawie konsultacji. *Konsultacje przeprowadza się z mieszkańcami w przypadkach przewidzianych ustawą oraz w innych sprawach ważnych dla miasta.* Uważa, że rewitalizacja płyty Starego Rynku jest sprawą ważną dla Miasta. Zakładała, że były to konsultacje prowadzone zgodnie z uchwałą. Dopiero po przeanalizowaniu przepisów prawa stwierdziła, że to nie były konsultacje.

Koordynator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski wyjaśnił, że przeprowadzenie konsultacji społecznych jest uregulowane w różnych miejscach. Pierwszym miejscem jest uchwała z 2007 r. Uchwała wskazuje, iż organem inicjującym rozpoczęcie konsultacji jest uchwała Rady Miasta w sprawie przeprowadzenia konsultacji. Rada Miasta kilkakrotnie podejmowała takie uchwały i konsultacje w ramach tejże uchwały się odbywały. To jest jeden z trybów. Drugi tryb zawarty w ustawie np. o rewitalizacji jest zupełnie odrębnym trybem. On nie był zastosowany do tej pory na terenie miasta do końca. Obecnie odbywa się procedura prowadzenia konsultacji w trybie ustawy. Nie można tych różnych trybów mieszać. Dodał, że ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu posiada też własny tryb prezentowania zamierzeń, które są przedmiotem dyskusji publicznej osób zainteresowanych planem miejscowym. W tym przypadku zastosowano technikę przeprowadzenia konsultacji opartą o Zarządzenie Prezydenta, które jest związane z drogami, placami, gdzie odbywa się ruch publiczny. Jest to kolejny odrębny tryb. Przypomniał, że są tryby ustalone przez ustawę, tryby ustalone przez uchwałę Rady Miasta oraz tryb przygotowany przez Prezydenta Miasta na potrzeby organizowania prac na drogach publicznych miasta.

Radny Rafał Piasecki uważa, że tak nie można obradować. Konsultacje odbyły się w okresie wakacyjnym. Nie były zapowiedziane wcześniej. To jest zbyt ważna dla mieszkańców inwestycja, aby dziś uznać, że sprawa jest zakończona. Konsultacje mogłyby się odbyć w październiku i trwać miesiąc. Radni PiS reprezentują mieszkańców Bydgoszczy i nie zgadzają się na taki tryb procedowania. Nie można interpretować prawa na korzyść Prezydenta Miasta. Radca prawny powinien być apolityczny.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński stwierdził, że wszystkie konsultacje przeprowadzone w mieście od 2010 r. były nielegalne. Rada Miasta podjęła uchwałę w 2007 r. i wyraziła zgodę na jedną konsultację w sprawie określenia Bydgoskiego Obszaru Funkcjonalnego. Radni powinni zaapelować do Prezydenta Miasta o przedłożenie projektu uchwały dot. konsultacji. W tej

sprawie wystąpił do Prezydenta Miasta, ponieważ w innych miastach tryb jest inaczej uregulowany. Obecnie RM oprócz spraw dotyczących rewitalizacji i planu zagospodarowania przestrzennego ma prawo ogłosić konsultacje. Słowo konsultacje w ustawie o samorządzie dokładnie jest określone. Nie wolno używać pojęcia konsultacje na debatę w sprawie Starego Rynku.

Radny Bogdan Dzakanowski wyjaśnił, że na przykładzie wniosku, który rozpatrzyła Komisja Rewizyjna 25 września 2015 r. Prezydent Miasta oświadczył, że będzie przestrzegał prawa, a wszystkie konsultacje będą odbywały się zgodnie z prawem. Odesłał do protokołu Komisji Rewizyjnej. Przypomniał, iż Komisja Rewizyjna podjęła stanowisko w sprawie prowadzonych konsultacji, w którym stwierdziła, że Prezydent Miasta nie przestrzega przepisów prawa w tym zakresie. Miało to miejsce w 2015 r. Na sesji Prezydent Miasta zobowiązał się, że będzie przestrzegał prawa.

Radny Krystian Frelichowski stwierdził, że Stary Rynek jest „sercem Miasta” i każdy bydgoszczanin zainteresowany jest jego zagospodarowaniem. Przypomniał, że długo nie było wiadomo gdzie konsultacje są prowadzone. Na stronie Urzędu Miasta nie było żadnych informacji. Dopiero po interwencji radnych pojawiła się wiadomość, że konsultacje prowadzi ZDMiKP oraz pojawiły się odnośniki do innych stron internetowych. Osobiście do Urzędu Miasta dostarczył ponad 100 podpisów popierających wnioski dotyczący budowy trasy podziemnej. Inne osoby przyniosły kolejne podpisy. Tymczasem z konsultacji wynikało, że 27 osób poparło taki wniosek. Nie wie z jakich przyczyn podpisy nie zostały uwzględnione. Apelował o dostępność konsultacji dla mieszkańców, ponieważ nie wszyscy posiadają internet. Zasugerował, że konsultacje mogłyby odbywać się w szkołach, siedzibach rad osiedli. Przytoczył słowa M. Szybla, który powiedział, że przeważająca większość tj. 19 osób opowiedziało się za usunięciem Pomnika ze Starego Rynku. Zdziwiony jest stwierdzeniem, że 19 osób to „przeważająca większość.” Zaapelował o powtórzenie konsultacji.

Media donosiły, że obecnie mają być prowadzone prace archeologiczne, a przebudowa ma się rozpocząć na wiosnę. zaproponował, aby poczekać na wyniki badań archeologicznych. Wówczas w oparciu o wiedzę można rozpocząć rzetelne konsultacje.

Radny Andrzej Młyński zapytał, radcę prawnego, czy ten tryb, z którego skorzystał Prezydent Miasta określa czas trwania konsultacji? Przypomniał, że „walka” o Stary Rynek trwa wiele lat.

Radny Jarosław Wenderlich zgodził się z Mecenaszem Z. Cichowskim, który mówił, że są różne tryby konsultacji. Przy czym konsultacje, co do zasady uregulowane są uchwałą rady gminy. Ponadto mają umocowanie w ustawie o samorządzie gminnym. Poprosił o przesłanie radnym Zarządzenia Prezydenta Miasta na podstawie, którego były przeprowadzane tzw. konsultacje odnośnie przebudowy płyty Starego Rynku.

Radny Janusz Czwojda stwierdził, że nieszczęśliwe jest określenie, że dwie różnego rodzaju czynności nazywane są tak samo. To co określa uchwała z maja 2007 r. dotyczy sytuacji, w której odpowiada się konkretnie „tak” lub „nie”, na zasadzie wyboru. Natomiast w tym przypadku przedstawiciele władz Miasta rozmawiają z mieszkańcami, czyli pokazując pewne rozwiązanie. Oczekuje się rozwiązań, wniosków opisowych, proponujących pewne wersje, które następnie są rozważane. Uważa, że przeprowadzone dotychczas konsultacje nie są nielegalne, ponieważ ustawa nie mówi, w jaki sposób przeprowadza się konsultacje. Zauważył, że może należałoby prowadzone działania nazwać inaczej.

Radny Rafał Piasecki przypomniał, że 25 września 2015 r. Rada Miasta przyjęła Stanowiska Komisji Rewizyjnej o treści: *Komisja Rewizyjna wnosi do Prezydenta o przestrzeganie przedmiotowej uchwały w celu zapewnienia publicznej dyskusji i konsultacji, gdyż jest to jeden z koniecznych warunków funkcjonowania nowoczesnej demokracji i społeczeństwa obywatelskiego w ogóle, a samorządu terytorialnego w szczególności, jak zapisano w uzasadnieniu uchwały.*

Zaapelował do Zastępcy Prezydenta M. Kozłowicza o powtórzenie konsultacji, które źle zostały wykonane. Uważa, że Bydgoszcz zasługuje na Stary Rynek z prawdziwego zdarzenia. Stwierdził, że M. Kozłowicz powinien przyznać się do błędu.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zaproponował, aby zwrócić się do Prezydenta Miasta, aby określił formę, tryb przygotowania konsultacji społecznych dotyczących rewitalizacji Starego Rynku.

Radny Bogdan Dzakanowski przypomniał, że w 2007 r. Przewodnicząca Komisji E. Rusielewicz złożył wniosek, który został przyjęty, a dotyczył przeprowadzania konsultacji na terenie Miasta Bydgoszczy zgodnie z przepisami prawa oraz uchwałą Rady Miasta.

Radna Agnieszka Bąk zaapelowała do radnego R. Piaseckiego, aby powstrzymał się z insynuacjami w stosunku do Zastępcy Prezydenta, ponieważ są nie na miejscu i są niegrzeczne.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński uważa, że należy przeprowadzić dyskusję na temat uchwały z 2007 r., jak ją zmienić. Słowo konsultacje dotyczy tylko ustawy o planowaniu przestrzennym oraz ustawy o rewitalizacji. Pozostałe konsultacje muszą być określone przez radę gminy. Prezydent Miasta poinformował w piśmie: *Uprzejmie informuję, że trwają prace między innymi poprzez spotkania z organizacjami pozarządowymi z terenu miasta Bydgoszczy z zakresu zmiany uregulowań dotyczących konsultacji społecznych z mieszkańcami Bydgoszczy. O wynikach tych prac Rada Miasta Bydgoszczy zostanie poinformowana najpóźniej w IV kwartale bieżącego roku.*

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, że Prezydent Miasta wprowadził Wiceprzewodniczącego RM w błąd. Odesłał do uchwały z 2007 r., która jest prawem miejscowym, które jest obowiązujące.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński złożył wniosek o zamknięcie listy mówców po wypowiedzi Radnej G. Szabelskiej.

Wniosek:

– dot. zamknięcia dyskusji po wystąpieniu Radnej G. Szabelskiej.

Wynik głosowania:

W.75a 12 głosów „za”, 9 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Wniosek został przyjęty.

Radna Grażyna Szabelska złożyła wniosek o przeprowadzenie konsultacji w sprawie rewitalizacji płyty Starego Rynku zgodnie z obowiązującą uchwałą Rady Miasta w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Miasta Bydgoszczy z dnia 30 maja 2007 r. Uważa, że znaczenie ma w tym przypadku ranga i miejsce tj. płyta Starego Rynku, która jest ważna dla wszystkich bydgoszczan. Uważa, że prawdziwe konsultacje byłyby zasadne. Zapytała:

– ile będzie kosztowała relokacja Pomnika Walki i Męczeństwa?

Przypomniała, że rewitalizacja z samego założenia ma na celu dobudowanie pewnej wspólnotowości, integracji społecznej i jako zasadniczy cel wpisuje się tu aktywizacja społeczna. Zapytała:

– jakie społeczne korzyści zmierza uzyskać Prezydent Miasta w skutek przestawienia Pomnika?

– czy Prezydent Miasta złożył zapytanie do Instytutu Pamięci Narodowej o opinie w sprawie przestawienia Pomnika Walki i Męczeństwa? Osobiście wystąpiła do IPN o taką opinię. Powołując się na ustawę o pamięci narodowej wszystkie decyzje związane ze zmianą, ingerencją w miejsca pamięci narodowej wymagają opinii IPN (art. 53 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej).

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poprosił o potraktowanie pytań radnej G. Szabelskiej, jako interpelacji.

Radna Grażyna Szabelska zgodziła się na uznanie pytań, jako interpelacji. Przypomniała, że złożyła wniosek.

Koordynator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski wyjaśnił, że na podstawie uchwały Rada Miasta Bydgoszczy zarządza przeprowadzenie konsultacji powołując do tego zespół, ustalając technikę, tryb. Nie ma możliwości złożenia w takim trybie wniosku jest to inicjatywa uchwałodawcza.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przypomniał, że inicjatywę uchwałodawczą posiada:

- Przewodniczący,
- Prezydent,

- Komisje RM,
 - Klub radnych,
 - każdy radny poparty, przez co najmniej siedmiu innych Radnych.
- Zarządził 15 minut przerwy.

Obrady sesji Rady Miasta Bydgoszczy zostały wznowione.

Wniosek:

- dot. przeprowadzenia konsultacji w sprawie rewitalizacji płyty Starego Rynku zgodnie z obowiązującą uchwałą w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Miasta Bydgoszczy z dnia 30 maja 2007 r.

Wynik głosowania:

W.75b 10 głosów „za”, 13 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.
Wniosek nie został przyjęty.

Ad. pkt 76

Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 28 września 2016 r. w sprawie konsultacji Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju.

Radny Janusz Czwojda zgłosił autopoprawkę, aby w pierwszym akapicie wykreślić słowa „*jest szkodliwa i.*” Była to jedyna propozycja zmiany do stanowiska.

Radny Bogdan Dzakanowski poinformował, że nie został powiadomiony o spotkaniu Zespołu ds. zredagowania treści stanowiska. Stanowczo sprzeciwił się przyjęciu stanowiska, ponieważ nie zostało ono omówione podczas prac Zespołu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zaproponował, aby bardziej dokładnie zapoznać się ze stanowiskiem resortu i aby tak drobna sprawa w ogromnym dokumencie, który dotyczy rozwoju Polski nie była czasami wyśmiana, że Rada Miasta Bydgoszczy zajmuje się takim fragmentem. Przedstawił Stanowisko Ministerstwa Rozwoju, które mówi „*ze względu na stosunkowo krótki okres działalności ZIT – u nie jest możliwa pełna ocena przyjętych rozwiązań. Niewątpliwie jednak wskazane są działania zmierzające do usprawnienia mechanizmu wdrażania i zwiększania efektywności instrumentu ZIT. Przyszły kształt ZIT z samego założenia musi uwzględniać stanowisko samorządów i być tworzone w duchu partnerstwa oraz dialogu wszystkich zainteresowanych stron, a także uwzględniać rzeczywiste powiązania*

funkcjonalne podmiotów.” Zapytał, czy inicjatorom stanowisko znane jest powyższe stanowisko?

Dodatkowo w 2014 r. Premier E. Bieńkowska twierdziła, że przepisy unijne nie dopuszczają możliwości podziału środków unijnych według mieszkańców. Przy czym środki na ZIT w poszczególnych województwach w ten sposób zostały podzielone. Skoro Pani Minister dokonała podziału środków ZIT na województwa według kryterium ludnościowego to dlaczego twierdzi, że Unia takiej metody dla województwa kujawsko – pomorskiego zabrania? Należy odpowiedzieć sobie na powyższe pytania samemu.

Reprezentant Metropolii poprosił radnych o przywrócenie zasad demokracji. Zaapelował o powrót do normalności, której wyznacznikiem powinny być dwa ZIT – y kształtujące się w naszym województwie, które mogą ze sobą współpracować i wzajemnie się uzupełniać. Samorządom nie wolno niczego narzucać, jest to niedopuszczalne w warunkach państwa demokratycznego. Zaapelował do inicjatorów stanowiska, aby przypomnieli sobie jak w 2014 r. głosowali.

Radny Rafał Piasecki przypomniał, że był „przeciw” wprowadzeniu stanowiska do porządku obrad, co wyraził podczas głosowania.

„*Na dwubiegunową metropolię jesteśmy skazani*” – powiedział Prezydent Miasta Bydgoszczy Rafał Bruski, kiedy w marcu 2014 r. wrócił ze spotkania z udziałem Wicepremier E. Bieńkowskiej. Radni głosowali „za” powstanie ZIT – u, bo innej opcji na tamtą chwilę nie widzieli.

Przedstawione stanowisko Ministerstwa Rozwoju mówi wprost, że ZIT nie jest obligatoryjny. Dobrze jest i tak mówi dzisiaj obecny rząd, że tworzenie ZIT i ZIT Plus powinno być oddolne. W związku z zaproponowanym stanowiskiem należałoby zmienić umowę, porozumienie partnerstwa ZIT Bydgoszczy i Torunia. Bez zgody bydgoskiego samorządu nie jest to możliwe. Poprosił radnych o głosowanie „przeciw” stanowisku, ponieważ jest szkodliwe dla bydgoskiego samorządu.

Radny Bogdan Dżakanowski wyjaśnił, iż zamierzał wziąć udział w pracach Zespołu, ponieważ posiada dokumenty, które potwierdzają inną tezę, niż to przedstawił przedstawiciel Klubu PO.

Przypomniał, że radni PO już raz zdecydowali, że Bydgoszcz będzie tworzyć ZIT z Toruniem.

Zapytał:

- czy radny J. Czwojda zweryfikował swoje działania w tej materii?
- czy radni PO zmienili zdanie?

Chciałby zweryfikować dokumenty ze słowami Radnego J. Czwojdy.

Zapytał, kiedy obradował Zespół i kto wchodzi w jego skład?

Radny Janusz Czwojda wyjaśnił, że powracanie do głosowania w sprawie wejścia do ZIT – u wspólnego z Toruniem jest nieuprawnione. Wówczas była alternatywa, że miasto otrzyma środki wspólnie z Toruniem, albo wcale. Radni

nie mieli świadomości, że to jest jednocześnie wejście w trwałe związki na okres dłuższy, niż czas perspektywy.

W marcu 2013 r. Ministerstwo Rozwoju informowało, że na czas perspektywy 2014 – 2020 Komisja Europejska zaproponowała nowe instrumenty, które mają się przyczynić do poprawy wykorzystania *środków strukturalnych w określonych obszarach jednym z takich instrumentów są ZIT – y*. Jest to dowodem na to, że to jest instrument do wspólnego pozyskiwania środków. Nikt nie mówi, że z tego powstaną trwałe związki.

Przypomniał, że w 2015 r. powstała ustawa o związkach metropolitalnych, która nie sugerowała powstania związków na bazie ZIT – ów. Ustawa funkcjonuje, ale zostały wstrzymane wszystkie działania związane z aktami wykonawczymi.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał:

- kto brał udział w pracach Zespołu?
- kiedy Zespół się spotkał?
- czy to jest stanowisko wypracowane przez Kluby Radnych?

Przypomniał, że zgłosił swój akces do pracy w zespole.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przypomniał, że stanowisko zostało wprowadzone do porządku obrad pewną proporcją głosów. Autorami stanowisko są radni. Do pracy nad stanowiskiem można przystąpić, ale nie trzeba. Za zgodną przedstawiającego stanowisko został wykreślony fragment akapitu. W związku z powyższym należy przystąpić do głosowania. Wniósł o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania nad stanowiskiem.

Wniosek:

- dot. zakończenia dyskusji i przejścia do głosowania nad stanowiskiem.

Wynik głosowania:

W.76a 12 głosów „za”, 9 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Wniosek został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zarządził 15 minut przerwy.

Obrady sesji Rady Miasta Bydgoszczy zostały wznowione.

Radny Rafał Piasecki złożył wniosek o wycofanie stanowiska.

Radny Jakub Mikołajczak podtrzymał w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej złożone stanowisko Rady Miasta w sprawie konsultacji *Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju* wraz z przyjętą poprawką.

Wniosek:

- dot. zdjęcia z porządku obrad Stanowiska w sprawie konsultacji *Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju*.

Wynik głosowania:

W.76c 11 głosów „za”, 11 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek nie został przyjęty.

**STANOWISKO
RADY MIASTA BYDGOSZCZY
z dnia 28 września 2016 roku**

w sprawie konsultacji Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju

Rada Miasta Bydgoszczy wyraża zaniepokojenie zapisami zawartymi w projekcie przygotowanej przez Ministerstwo Rozwoju Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju. Propozycja zakładająca „przekształcenie Związków/Porozumień ZIT w trwale partnerstwa JST po zakończeniu perspektywy finansowej w 2020 r. w celu podejmowania działań wykraczających poza zadania dotyczące wdrażania funduszy unijnych, dotyczących kreowania rozwoju metropolitalnego...” zaprzecza idei dobrowolności w tworzeniu trwałych związków metropolitalnych.

Przyjęcie Strategii w takim kształcie będzie oznaczało obligatoryjne i przymusowe tworzenie metropolii na bazie funkcjonujących obecnie ZIT-ów. Jest to sprzeczne z założeniami, którymi samorządy kierowały się zawierając Związki/Porozumienia ZIT. Od początku zakładano ich czasowy charakter i konkretnie określono cele, dla których miały powstać. Głównym z nich była możliwość pozyskania dodatkowych środków unijnych przez samorządy.

Praktyka pokazuje, że tylko dobrowolna współpraca jednostek samorządu terytorialnego, będąca wyrazem partnerstwa i wzajemnego zaufania, może przynieść rzeczywiste i trwałe korzyści.

My, Radni Rady Miasta Bydgoszczy zwracamy się zatem do Wiceprezesa Rady Ministrów i Ministra Rozwoju Mateusza Morawieckiego z apelem o przyjęcie w przygotowywanej Strategii, dobrowolności, jako podstawowej zasady przy tworzeniu w przyszłości związków metropolitalnych. Jednocześnie zachęcamy mieszkańców Bydgoszczy do wzięcia udziału w trwających konsultacjach społecznych i opowiedzenia się przeciwko proponowanym zapisom, których przyjęcie byłoby niekorzystne dla naszego miasta.

Pod głosowanie poddane zostało powyższe Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy wraz z poprawką.

Wynik głosowania:

W.76d 12 głosów „za”, 10 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Stanowisko zostało przyjęte.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zapytał, jakie są uwagi do stanowiska?

Radny Mirosław Jamroży oświadczył, że została ogłoszona przerwa, podczas której jeden z radnych wyszedł myśląc, że przerwa potrwa 15 minut. Nie można wykluczyć z głosowania Radnego, który czynnie uczestniczył w pracach Rady Miasta. Zapytał radcę prawnego, czy nie lepiej będzie przeprowadzić reasumpcję głosowania? Zaproponował powrót do głosowania.

Wniosek:

- dot. przeprowadzenia reasumpcji głosowania.

Wynik głosowania:

W.76e 14 głosów „za”, 9 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek został przyjęty.

Wniosek:

- dot. zdjęcia z porządku obrad Stanowiska w sprawie konsultacji *Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju*.

Wynik głosowania:

W.76f 11 głosów „za”, 12 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Wniosek nie został przyjęty.

Pod głosowanie poddane zostało Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie konsultacji *Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju* wraz z poprawką.

Wynik głosowania:

W.76g 13 głosów „za”, 10 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Stanowisko zostało przyjęte.

Ad. pkt 77

Apel Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 28 września 2016 r. w sprawie zmiany ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych i niektórych innych ustaw.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zapytał przedstawicieli Platformy Obywatelskiej, czy są zmiany do apelu?

Radny Janusz Czwojda poprosił, aby w ostatnim akapicie słowo „Dlatego” zastąpić sformułowaniem „Mając powyższe na uwadze.” Sens nie został zmieniony.

Radny Jarosław Wenderlich zapytał autorów apelu:

- gdzie odnaleźli przedmiotowy projekt ustawy?
- czy ustawa ta była przedmiotem obrad Rady Ministrów?

Dodał, że apel zawiera błędy językowe, jak np. zwrot „możliwość pełnia.” Uważa, że apel jest niedoprecyzowany i był przygotowany „na kolanie.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział, że błędy językowe zostaną poprawione.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński uważa, że apel został przygotowany niedokładnie. Za przyjęcie powyższego stanowiska jest mu wstyd, ponieważ strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju tj. dokumentu, który liczy 300 stron, a Rada Miasta odnosi się do pół zdania, które tam zostało zawarte, zamiast odnieść się do innych zapisów odnoszących się do rozwoju.

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, że nie ma możliwości naniesienia poprawek językowych po przyjęciu apelu.

Radna Grażyna Szabelska zaproponowała, aby do stanowiska i apelu jeśli jest to formalnie możliwe dodać sformułowanie „*że jest to apel Radnych Platformy Obywatelskiej.*”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński wyjaśnił, że podczas głosowania na sesji wypowiada się cała Rada Miasta Bydgoszczy.

Radny Janusz Czwojda odczytał treść apel wraz z poprawkami:

Apel
Rady Miasta Bydgoszczy

w sprawie projektu zmiany
ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych i niektórych innych ustaw

Zwracamy się z apelem do Rady Ministrów o wycofanie się z planów wprowadzenia rygoru natychmiastowej wykonalności w procedurze odwoływania organów samorządu terytorialnego w Polsce podczas stosowania środków nadzorczych.

Przedstawiony projekt zmiany ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, a także propozycje zmian ustaw o samorządzie gminnym, samorządzie powiatowym oraz samorządzie województwa i niektórych innych ustaw zakładają zmianę powodującą, że organy samorządu terytorialnego będą mogły być odsunięte od pełnionych funkcji w trybie uniemożliwiającym im skuteczną obronę swoich racji przed sądem administracyjnym. Rygor natychmiastowej wykonalności pozbawia je narzędzi mogących mieć dla sprawiedliwego rozstrzygnięcia sądowego kluczowe znaczenie.

W dzisiejszym stanie prawnym zakłada się możliwość pełnienia funkcji przez organy samorządu terytorialnego, w czasie rozpatrywania odwołania przez sąd administracyjny. Dopiero prawomocne orzeczenie sądu pozwalało na powołanie przez Prezesa Rady Ministrów Zarządu Komisarycznego. Organ, którego dotyczyło działanie miał pełen dostęp do dokumentów, obsługi prawnej i administracyjnej, dzięki czemu istniała równość stron.

Wprowadzenie jednoznacznego szybkiego terminu rozpatrywania spraw dotyczących odwołania bądź zawieszenia organów jednostek samorządu terytorialnego, byłoby najwłaściwszym rozwiązaniem pozwalającym zachować równość stron w trakcie takiego postępowania. Zmiana dotycząca rygoru natychmiastowej wykonalności może być odczytywana, jako złamanie domniemania niewinności i usankcjonowania domniemania winy.

Mając powyższe na uwadze apelujemy o takie zmiany w prawie, aby organy samorządu terytorialnego miały pełnie praw i mogły w sposób pełny wykonywać swoje zadania, aż do momentu prawomocnego postanowienia sądu administracyjnego.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zapytał, czy Bydgoszczy grozi zarząd komisaryczny? Jeżeli nie grozi, to zapytał, w jakim celu Rada Miasta zajmuje głos w sprawie zarządów komisarycznych?

Zapytał, czy to służy Bydgoszczy? Czy to służy mieszkańcom Bydgoszczy?

Zaproponował, aby tekst przekazać radnym i za miesiąc do niego powrócić.

Radny Jarosław Wenderlich w jego ocenie apel jest sprzeczny. Z jednej strony apeluje się o odstąpienie, o wycofanie się z planów, a z drugiej strony apeluje się o takie zmiany w prawie. Nie jest to jednoznaczne. Niektóre elementy należy sprawdzić, uszczegółowić, zapoznać się z projektem. Uważa, że dyskusję nad projektem należałoby przeprowadzić na Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej.

Radna Grażyna Szabelska zaapelowała do radnych, aby nie ośmieszać rangi Rady Miasta takim apelem. Złożyła wniosek o zdjęcie apelu z porządku obrad.

Radny Jakub Mikołajczak w imieniu wnioskodawców, tj. Platformy Obywatelskiej złożył wniosek o wycofanie z porządku obrad apelu. Zaapelował do radnych o wpracowanie wspólnego stanowisko i przegłosowanie go na najbliższej sesji Rady Miasta.

Ad. pkt 78

Interpelacje, wnioski i zapytania.

Radny Ireneusz Nitkiewicz w imieniu handlujących wiązankami na zapleczu Hali Targowej zapytał, co stanie się z handlującymi? Nie otrzymali oni żadnej informacji od BSS. Ze względu na miejsca pracy i szacunek poprosił o odpowiedź na piśmie.

Poinformował, że miasto Poznań wprowadziło tzw. zielone koperty dla handlowców na czas dostawy towarów. Zasugerował, aby podobne rozwiązanie wprowadzić na ul. Długiej i Starówce.

Podczas spotkania klubu dyskusyjnego „Po Bydgosku” został złożony wniosek, aby z Placu Kościeleckich mogły wyruszać w trasę autobusy wycieczkowe.

Poprosił, aby odpowiedzi zostały udzielone na piśmie.

Radny Andrzej Kaczmarek poruszył następujące problemy:

- drogi serwisowej na ul. Grunwaldzkiej między ul. Raszewskiego, a wiaduktem przy ul. Czarna Droga. Mieszkańcy oburzeni są zachowaniem pracowników biznesparku, ponieważ samochody parkują w niedozwolonych miejscach, na trawnikach, uniemożliwiając przejście

pieszym. Dodał, że mieszkańcom ul. Raszewskiego, którzy zaparkowali pojazdy na trawnikach policjanci wystawili mandaty. Mieszkańcy informują o nieprawidłowym parkowaniu Policję, ponieważ pracownicy biznesparku zastawiają wjazdy na posesje. Uważa, że karanie mieszkańców za to, że parkują pod swoimi domami było niestosowne.

- zwrócił uwagę, że na Powstańców Warszawy (koło Szpitala Wojskowego) wieczorem jest bardzo ciemno. Należy wydać decyzję, aby zapalić światła na wszystkich lampach.
- kilkakrotnie poruszał kwestię Muzeum Starego Kanału. Prosił o przekazanie budynku, który był przeznaczony dla BORP – y. Odbył rozmowę z Panią B. Domagałą, która oświadczyła, że nie jest zainteresowana budynkiem. Liceum Nr III zagospodarowałoby posesję. Dodał, że mogłoby tam powstać Muzeum Starego Kanału lub świetlica środowiska. Siedzibę mogłaby też mieć rada osiedla.
- zapytał, czy rozważana jest możliwość wprowadzenia czytników do kart płatniczych w autobusach i tramwajach. Dodał, że w wielu miastach funkcjonuje taka możliwość.
- przypomniał, że zajęcia w Szkołach Specjalnych przy ul. Słonecznej i ul. Kcyńskiej odbywają się w pomieszczeniach przerobionych z pomieszczeń schronowych. Często te pomieszczenia są ukrywane przed kontrolami, Sanepidem. Nie ma tam nawet okien. Poprosił o rozważenie możliwości, ujęcia w planie finansowym tych inwestycji.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, że radny Szymon Róg złożył następujące interpelacje na piśmie:

- w sprawie powrotu do świadczenia ogólnodostępnej bezpłatnej pomocy prawnej,
- w sprawie preferencyjnego wynajmu mieszkań z zasobów ADM w zamian za ich wyremontowanie,
- w sprawie chodników w Ogrodzie Botanicznym w Myślęcinku,
- w sprawie utrzymania czystości płyt chodnikowych w okolicy Starego Rynku.

Interpelacje stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Radny Janusz Drozdalski poinformował, że na skrzyżowaniu Sułkowskiego – Modrzewiowa (rondo przy stacji Osiedle Leśne) jest dość wysoki nasyp oraz wysoka roślinność, która zasłania widoczność. Uważa, że należy zapewnić widoczność kierującym.

Mając na uwadze bezpieczeństwo mieszkańców złożył wniosek do Prezydenta Miasta o włączenie do budżetu miasta na 2017 r. zadania pt. budowa drogi dla rowerów i ciągu pieszego wzdłuż ul. Jeździeckiej, od ul. Hipicznej do ul. Podkowa, po lewej stronie jadąc w kierunku Rynkowa. Poinformował, że mieszkańcy z tej części ul. Jeździeckiej zrobili sobie tzw. deptak. Nie ma w tym

miejscu chodnika. Takie zachowanie powoduje duże niebezpieczeństwo. Przypomniał, że kilka lat temu doszło w tym miejscu do potrącenia ze skutkiem śmiertelnym. Dodał, że intencją jego wniosku jest nie rekreacja, a bezpieczeństwo użytkowników drogi, ulicy.

Radny Krystian Frelichowski zapytał:

- jakie decyzje w sprawie rewitalizacji, przyszłości Starego Rynku podjął Prezydent Miasta?
- dlaczego trasa podziemna nie zostanie uruchomiona? Dodał, że ten projekt zyskał najwięcej głosów w tzw. konsultacjach.
- dlaczego wnioski opowiadające się za trasą podziemną nie zostały uwzględnione? W informacji podano, że 27 głosów opowiedziało się za trasą. Dodał, że osobiście złożył ponad 100 podpisów w tej sprawie.

Poinformował, że przy skrzyżowaniu ul. Dworcowej i ul. Pomorskiej znajduje się parking taxi. Taksówkarze z niego nie korzystają. Poprosił o zlikwidowanie parkingu taxi i udostępnienie tych miejsc parkingowych mieszkańcom.

Poinformował, że po lewej stronie na odcinku ul. Paderewskiego od ul. 20 stycznia w kierunku ul. Gdańskiej jest zdewastowany chodnik. Dodatkowo na tym odcinku nikt nie odpowiada za utrzymanie czystości.

Zapytał:

- jakie są losy powstania w Bydgoszczy Muzeum Farmacji?
- dlaczego nie została podjęta decyzja w powyższej sprawie? Z informacji, które posiada wynika, że właściciel przedstawił kilka wariantów wykupienia Muzeum przez miasto.

Zwrócił uwagę, że na wysokości ul. Chodkiewicza i ul. Gdańskiej znajdował się jeden przystanek, który był wygodniejszy dla pasażerów. Obecnie zostały utworzone dwa przystanki. Dodał, że kiedy ul. Chodkiewicza zostanie oddana do użytku pojawi się problem, ponieważ pasażerowie czekają, który tramwaj przyjedzie szybciej i podbiegają do niego na czerwonym świetle. Takie zachowanie stwarza niebezpieczeństwo. Zaproponował powrót do jednego przystanku, który jest wygodniejszy i bezpieczniejszy dla mieszkańców.

Poprosił o pisemną odpowiedź.

Radna Agnieszka Bąk w związku z dyżurami w Radach Osiedla zgłosiła następujące problemy:

- przy ul. Nakielskiej 77 znajduje się pochyłe drzewo, które przeszkadza mieszkańcom. Poprosiła o zbadanie sprawy i przycięcie gałęzi tak, aby nie tarasowały przejścia.
- na ul. Nakielskiej 123 (od nr 64 do wiaduktu) z kanalizacji wydziela się nieprzyjemny zapach.
- przy pętli autobusów 51 i 83 na Czyżkówku (ul. Filtrowa) są wysokie krzaki, chwasty i śmieci. Poprosiła o zajęcie się zgłoszonym problemem.

Poprosiła o odpowiedź na piśmie.

Radny Jarosław Wenderlich zgłosił następujące interpelacje:

- wniósł o przekazanie Zarządzenia Prezydenta, które było przedmiotem dzisiejsze debaty dotyczącej tzw. konsultacji. Na podstawie tego Zarządzenia zostały przeprowadzone konsultacje w sprawie rewitalizacji Starego Rynku.
- wniósł o przekazanie druku ZPPN w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego na tzw. malowanie pasów. Dodał, że był to głośny przetarg, w którym wybrano ofertę z Grecji.
- poinformował, że na terenie dawnej papierni przy ul. Siedleckiej znajduje się dzikie wysypisko śmieci. Poprosił służby miejskie o zainteresowanie się problemem.
- przekazał do protokołu pismo mieszkańców ul. Babia Wieś. Poprosił o zajęcie stanowiska.

Poprosił o pisemną odpowiedź.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński

- wyraził podziękowanie dla pracowników Urzędu Miasta, którzy zajmują się programem 5/6, ponieważ jako radny czuje się potrzebny. Wyrażono zgodę na budowę chodnika przy ul. E. Plater. Ten chodnik zostanie wybudowany w częściach, ponieważ część chodnika nie jest własnością miasta. Zasugerowano Przewodniczącej Rady Osiedla, żeby z tą sprawą wystąpiła do ZDMiKP. ZDMiKP odpowiedział, że nie ma z tym nic wspólnego i pouczono, aby wystąpić do Wydziału Mienia i Geodezji, czy jest możliwość wykupienia przez miasto tego chodnika? Uważa, że sytuacja jest niedopuszczalna, ponieważ Rady Osiedla niedługo zastąpią pracowników Urzędu Miasta. Zapytał, czy jest możliwość wykupienia chodnika przy ul. E. Plater? Czy chodnik będzie wykonany w częściach? Czy zostanie wykonany cały chodnik?
- zapytał:
 - ✓ na jakim etapie jest przygotowanie dokumentów w sprawie budowy w Bydgoszczy przy szkole na ul. Kasztanowej basenu rehabilitacyjnego?
 - ✓ czy miasto zamierza tę inwestycję w 2017 r. zrealizować? Dodał, że PFRON w tej sprawie przyjmuje wnioski do końca listopada.
- zapytał, czy w ramach programu dot. problemów społecznych miasto zakłada, że zorganizuje dla chętnych emerytów i rencistów nieodpłatne szczepienie przeciwko grypie?
- zauważył, że radni podczas sesji mówili o dobrych przedsięwzięciach jakimi są frymarki, sprzedaż regionalnych produktów. Przypomniał, że Prezydent Miasta po spotkaniu z dziennikarzami obiecał zainteresować się sprawą i obiecał ewentualnie obniżenie czynszów dla handlujących „pod chmurą” na ul. Długiej i Starym Rynku. W związku z powyższym poprosił o przekazanie dokumentu, który całościowo reguluje kwestię dotyczącą wynajmu dla tych osób powyższych terenów. Zapytał, w jakiej wielkości handlujący będą płacili czynsz?

- poinformował, że w bieżącym miesiącu uczestniczył w spotkaniu w Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Na spotkaniu poinformował, że urzędnik miejski przygotował projekt zmian w zakresie gospodarowania odpadami. W projekcie zostały wykreślone słowa dotyczące ROD. Pani Prezydent Miasta A. Mackiewicz oświadczyła, że przekazana informacja jest nieprawdziwa. Zapytał, czy w związku z nieprawdziwą informacją Prezydent Miasta poinformował stosowne organa, że nastąpiło włamanie do komputera, bądź ktoś używa nieprawdziwego adresu IP i tego typu informacje rozsyła nie będąc do tego uprawnionym?
- przypomniał, że ADM administruje budynkami na podstawie tzw. zlecenia. Zapytał:
 - ✓ czy w 2017 r. przewidziane są remonty tego typu budynków?
 - ✓ ile budynków zostanie wyremontowanych?
 - ✓ czy remonty finansowane są ze środków miejskich?

Radna Grażyna Szabelska

- w związku z wyznaczaniem obszarów zdegradowanych i przewidzianych do rewitalizacji miasta Bydgoszczy i faktem, że do programu rewitalizacji nie zostały włączone Łęgnowo Wieś, Łęgnowo Osiedle i Brdyujście złożyła wnioski związane z tym tematem:
 - ✓ Zawniosowała o włączenie do obszarów przeznaczonych do rewitalizacji miasta Bydgoszczy części Osiedla Łęgnowa Wieś z wyłączeniem terenów rolnych, przemysłowych, zalesionych oraz niezamieszkałych.
 - ✓ Zawniosowała o włączenie do obszarów przeznaczonych do rewitalizacji części Osiedla Łęgnowo Osiedle z wyłączeniem terenów rolnych, przemysłowych, zalesionych oraz niezamieszkałych.
 - ✓ Zawniosowała o włączenie do obszarów przeznaczonych do rewitalizacji części Brdyujścia z wyłączeniem terenów rolnych, przemysłowych, zalesionych oraz niezamieszkałych.
- złożył wniosek o pozostawienie w zarządzie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Świetlicy Środowiskowej „Wodny Kraj” w Łęgnowie.
- złożyła interpelacje dotyczące rewitalizacji Starego Rynku:
 - ✓ jaki jest przewidywany koszt relokacji Pomnika Walki i Męczeństwa na Starym Rynku w Bydgoszczy?
 - ✓ jakie społeczne korzyści dla bydgoszczan przewiduje uzyskać Prezydent Miasta w skutek przestawienia Pomnika na nową lokalizację?
 - ✓ czy Prezydent Miasta wystąpił o opinię Instytutu Pamięci Narodowej w zakresie zmiany lokalizacji Pomnika?

Radna Bernadeta Różańska – Majchrzak

- poprosiła, aby na Osiedlu Łęgnowo przed zimą wykonać podjazd dla wózków i schody przy Przychodni Rodzinnej przy ul. Żółwińskiej.

- poprosiła, aby rozważyć możliwość wprowadzenia świateł pulsujących na przejściu dla pieszych przy ul. W. Polskiego (za skrzyżowaniem z ul. Łukasiewicza). Jest to niebezpieczne przejście, którym uczęszczają dzieci do szkoły i osoby starsze.
- zauważyła, że tablica świetlna na przystanku autobusowym linii nr 79 przy dworcu kolejowym jest uszkodzona. Poprosiła o jej naprawienie.
- poinformowała, że przy wjeździe do Bydgoszczy (od strony Torunia) zieleń na rondzie wygląda bardzo biednie. Na ul. Fordońskiej fragmentami trawa jest zaniedbana. Dodała, że wygląda to nieestetycznie.

Radny Bogdan Dzakanowski z zarządzenia Prezydenta Miasta dowiedział się, że w poniedziałek Zastępstwo będzie pełniła Pani A. Mackiewicz. Zapytał, czy jako Prezydent Miasta wzywa mieszkańców Bydgoszczy i okolic do manifestacji, ogólnopolskiego strajku kobiet? Czy wzywała, jako Anna Mackiewicz?

Radna Grażyna Kufel

- poprosiła o rozważenie możliwości wprowadzenia tzw. zielonej fali na całej długości ul. Szubińskiej od Placu Poznańskiego.
- poinformowała, że ul. Na Wzgórzu jest bardzo niebezpieczna, ponieważ nie ma tam chodnika. Poprosiła o rozważenie możliwości wybudowania wąskiego chodnika, który znacząco poprawiłby bezpieczeństwo mieszkańców.
- przypomniała, że decyzją Prezydenta Miasta Bydgoszczy przystąpiono do I etapu projektowania niecki rehabilitacyjnej przy ul. Jesionowej. Środki pochodzą z rezerwy. Jest możliwość pozyskania dofinansowanie z zewnątrz. Zapytała, dlaczego środki nie zostały wpisane do budżetu miasta?

Poprosiła o odpowiedzi na piśmie.

Radny Mirosław Jamroży

- przypomniał, że przebudowa ronda Kujawskiego i w ogóle ul. Kujawskiej wydłuży się co najmniej o pół roku. Na interpelację dotyczącą poprawy bezpieczeństwa przejścia dla pieszych przy Zielonych Arkadach, otrzymał odpowiedź, że poprawa nastąpi wraz z przebudową ul. Kujawską. Zaapelował o pochylenie się nad problemem już dzisiaj, ponieważ zbliża się okres jesienno – zimowy, w którym widoczność jest ograniczona. Starania, które zostały poczynione dla podniesienia bezpieczeństwa w tym miejscu w jego odczuciu są niewystarczające. Uważa, że należy rozważyć usytuowanie sygnalizacji świetlnej.
- przypomniał, że na interpelację z 5 kwietnia 2016 r. dotyczącą uwag mieszkańców ul. Kąpielowej, Szyperskiej, Żeglarskiej w sprawie zakresu projektu rozbudowy trasy W – Z, otrzymał odpowiedź, że mieszkańcy tych ulic nie są stroną postępowania. Uważa, że stanowisko mieszkańców jest zgodne z art. 5 ust. 1 pkt. 9 prawa budowlanego, które mówi o zabezpieczeniu interesów osób trzecich. W orzeczeniu z 20 kwietnia 2011 r. Trybunał Konstytucyjny mówi o poszanowaniu praw osób

trzecich. „*W związku z powyższym prosi się o uznanie mieszkańców, jako stronę w postępowaniu przy rozbudowie trasy W – Z.*”

- ponadto poinformował, że ZDMiKP decyzją nr 75/05 z 20 stycznia 2005 r. był zobligowany do przeprowadzania badań. Prezydent Miasta w przedmiotowej decyzji *nałożył na inwestora obowiązek wykonania przed przystąpieniem do robót budowlanych; inwentaryzacji stanu technicznego istniejących budynków przy ul. Kąpielowej, Szyperskiej, Żeglarskiej oraz pomiarów zanieczyszczenia powietrza i natężenia hałasu przy ul. Kąpielowej, Szyperskiej, Żeglarskiej. Pomiarów te muszą być powtórzone w okresie jednego roku po przystąpieniu do użytkowania trasy W – Z.* Poprosił o przedstawienie wyników badań przed i po roku funkcjonowania trasy W- Z.

Radny Andrzej Młyński

- przypomniał, że są budowane w kraju linie wysokiego napięcia o mocach przesyłowych do 400 tys. V. W naszym mieście również przystępuje się do budowy linii przesyłowych o tak wysokim napięciu. Prace rozpoczęły się w stacji przesyłowej Jasieniec – Grudziądz, na odcinku około 70 km. Linie energetyczne przechodzą przez ogródki działkowe „Malwa” przy ul. Rejewskiego. Użytkownicy ogrodów są zaniepokojeni mocą, która może źle oddziaływać na zdrowie, wartość działek. Grozi także użytkownikom wysiedlenie lub likwidacja. W imieniu mieszkańców zapytał, czy władzom Miasta znany jest przedstawiony wyżej temat? Czy Prezydent Miasta byłby skłonny udzielić pomocy w negocjacjach z właścicielem, czyli energetyką w formie uzgodnień odszkodowań albo innych możliwości przesunięcia tych linii, tak aby nie przechodziły przez działki?
- poprosił o naprawę chodnika przy ul. Pelpińskiej po obu stronach. Dodał, że chodniki są intensywnie użytkowane przez mieszkańców, ponieważ stanowią dojście do sklepów, do kościoła, jako teren spacerowy.
- zauważył, że bardzo niebezpieczny jest wjazd do stacji benzynowej przy rynku na Osiedlu Tatrzańskim. Z ul. Pelpińskiej wjazd jest w lewo, ale nie jest oznakowany. Zdarzały się w tym miejscu potrącenia przechodniów. Poprosił o zajęcie się problemem. Zasugerował zwężenie wjazdu, aby stał się bardziej bezpieczny.

Ponadto zgłosił interpelacje na piśmie:

- w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie miasta Bydgoszczy,
- w sprawie zakupu tramwajów SWING do obsługi linii tramwajowej do Fordonu,
- w sprawie budowanych stacji bazowych sieci komórkowych (BTS) na terenie os. Tatrzańskiego,

- w sprawie przystanków/pętli tramwajowej NIEPODLEGŁOŚCI,
 - w sprawie statystyk – zatrudnienia w Urzędzie Miasta Bydgoszczy.
- Interpelacje stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 79

Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.

Na zgłoszone interpelacje, wnioski i zapytania radni otrzymają odpowiedzi na piśmie.

Ad. pkt 80

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poprosił, aby Prezydent Miasta w ramach konsultacji zapytał mieszkańców, jakie mają pomysły na zagospodarowanie Hali Targowej?

Wobec wyczerpania porządku obrad, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zamknął XXXIV sesję RM.

Przewodniczący Rady Miasta

dr Zbigniew Sobociński

Protokolant

Katarzyna Rutkowska